

GAZETA

RYBNICKA

ISSN 1232-437X BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY

Rybnickie
Centrum
Kultury



Nr 4/502
kwiecień 2013





Podczas giełdy zwiedzający mogli otrzymać mnóstwo fachowych porad



Pokaz barmanów i degustacja wody z ujęcia przy ul. Tęczowej, to niektóre z atrakcji przygotowanych przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Rybniku, które wystawiło swoje stoisko

Giełda po raz osiemnasty

Niemal 60 wystawców, około 10 tys. zwiedzających i sporo atrakcji to krótkie podsumowanie XVIII Giełdy Budownictwa i Wyposażenia „Dom”, którą tradycyjnie przygotowała Izba Przemysłowo-Handlowa Rybnickiego Okręgu Przemysłowego wspólnie z miastem.

— *Dzisiaj to, co do niedawna było nowinką technologiczną, szybko zastępowane jest przez produkt nowej generacji. Na giełdzie znajdziemy wszystko to, co potrzebne jest dla domu i jego otoczenia* — mówił prezydent Adam Fudali podczas uroczystego otwarcia imprezy. Na odwiedzających czekały m.in. firmy oferujące materiały budowlane i instalacyjne oraz nowe technologie, a także instytucje finansowe. Nie zabrakło ciekawych prezentacji. Pracownicy Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji zdradzali tajniki monitorowania sieci wodociągowej, podpowiadali jak przyłączyć się do kanalizacji i mówili o wdrażanych przez firmę innowacjach. Jak co roku wybrano najlepszy produkt i usługę giełdy. W pierwszej kategorii zwyciężyły ex equo: system inteligentnego zarządzania budynkiem Fibaro, oferowany przez rybnicką firmę Grot oraz zamiatarka Starmix-Haaga zaprezentowana przez Permetal z Żor. Tytuł najlepszej usługi otrzymał kredyt hipoteczny z niską marżą proponowany przez bank BGŻ, a zdaniem zwiedzających najlepsze stoisko przygotowała firma MaxBud. (D)



Zdjęcia: Wacław Tronczka, Dominika Ingram-Nowaczyk

Nie tylko starsi, ale również najmłodszy rybniczanie z zaciekawieniem przyglądali się giełdowym nowościom



— *Mamy świetną wodę z rybnickiego ujęcia przy ul. Tęczowej* — przekonywali pracownicy Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Na dowód tego „tęczową wodą” częstowali odwiedzających giełdę

Dariusz Krzempke z BGŻ, Łukasz Gamoń z firmy Permetal oraz Maria Kuchcik z firmy Grot odebrali nagrody za najlepszą usługę i produkt giełdy

Za najlepszy produkt giełdy, obok systemu inteligentnego zarządzania budynkiem, uznano zamiatarkę Starmix-Haaga żorskiej firmy Permetal





Drodzy Rybniczanie!

Wreszcie nadeszła wyczekiwana wiosna. Widać już intensywne prace, zarówno w przydomowych ogródkach, jak i na rybnickich drogach. Tylko czekać na ich pierwsze, wyraźne efekty.

Tegoroczna zima dała się we znaki również rybnickim drogom. Po przeglądzie ich stanu, w pierwszej kolejności do pozimowych remontów nawierzchni wyznaczone zostały odcinki ulic: Brzozy, Robotniczej, Mikołowskiej, Górnośląskiej, Pojdy, Gliwickiej, Dolnej i Lipowej. Ponadto, niezbędnym remontom nawierzchni dróg poddane zostaną ulice: Jankowicka i prawoskręt na Jankowickiej obok ZUS, Za Komendą, prawoskręt i lewoskręt na Pl. Armii Krajowej, Młyńska, Rondo Ma-

kro, Rondo Kamyk, Piłsudskiego i Raciborska obok galerii handlowej Plaza. Kontynuowane są też remonty innych dróg, zwłaszcza tych o największej przelotowości – Wodzisławskiej i Żorskiej. Niestety, ze względu na niesprzyjające warunki atmosferyczne i wielkanocne opady śniegu, właściwe prace mogły rozpocząć się dopiero w drugiej połowie kwietnia.

Oprócz bieżących napraw naszych dróg, bardzo ważne jest dla mnie również pozyskiwanie pieniędzy zewnętrznych, w tym unijnych, na dalszą modernizację i rozbudowę układu drogowego Rybnika. Strategiczne znaczenie – nie tylko dla miasta, ale też dla całego regionu – będzie miała budowa rybnickiego odcinka Regionalnej Drogi Racibórz-Pszczyna, na którą mamy otrzymać najwyższe z możliwych dofinansowanie, w wysokości 300 milionów złotych. Całkowita wartość tej ogromnej inwestycji szacowana jest na 560 milionów złotych. Budowa naszego odcinka tej drogi dofinansowana będzie w przyszłej perspektywie finansowej Unii Europejskiej 2014-2020, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. Projekt uplasował się na czwartym miejscu liczącej 20 pozycji podstawowej listy rankingowej projektów transportowych, przyjętej przez Zarząd Województwa Śląskiego. To kolejny krok na drodze do realizacji tej długo oczekiwanej inwestycji z udziałem unijnego budżetu. Możliwość dofinansowania i dobra pozycja naszego projektu wynika z faktu, że decyzję o rozpoczęciu przygotowywania dokumentacji technicznej, będącej już na ukończeniu, podjąłem jeszcze w 2011 roku. Pełną gotowość miasta w zakresie dokumentacji i formalnych pozwoleń planujemy na początek przyszłego roku.

Z pełną odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że wysoka pozycja rybnickiego projektu na liście rankingowej jest efektem naszego doświadczenia samorządowego, umiejętności pozyskiwania środków zewnętrznych i sprawnego zarządzania unijnymi projektami. Już kilka lat temu wiedziałem, że pozyskanie tych pieniędzy będzie ode mnie wymagało podjęcia konkretnych finansowych decyzji. Nie mając więc żadnej gwarancji i ryzykując wiele, zdecydowałem o przeznaczaniu sporych środków z miejskiego budżetu na przygotowanie dokumentacji technicznej, żeby dzisiaj stwierdzić gotowość miasta do wykonania tej ogromnej inwestycji.

Szanowni Państwo, chciałbym też przeprosić za nieobecność podczas corocznych spotkań z Państwem w dzielnicach, związaną z kilkutygodniowym pobytem w szpitalu. Na szczęście diagnoza mojego stanu zdrowia została już postawiona i mogę kontynuować dalsze leczenie. Nie powinno mi to jednak specjalnie przeszkodzić w pracy, do której już wróciłem pełen optymizmu i pozytywnej energii. Życzę więc wszystkim Państwu zdrowia, bo z niedawnego doświadczenia wiem, że jest ono najważniejsze. Życzę też wiele wiosennej radości i zapału do wykonywania codziennych obowiązków.

Z pozdrowieniami,
Adam Fudali
Prezydent Rybnika

Kolejny numer „GR” ukaże się 26 maja



Sesja Rady Miasta – 20 marca

Protokół niedyplomatyczny

Marcowa sesja rozpoczęła się nietypowo, bo od sporu o to, co powinno się znaleźć w protokole z sesji rady miasta. Porozumienia w tej sprawie radnym nie udało się osiągnąć, więc zdecydowało głosowanie.

Napoczątku obrad radna Monika Krakowczyk-Piotrowska (PO) zgłosiła uwagę, że w protokole z lutowej sesji nie odnotowano jej stwierdzenia „Dbam o interes mieszkańców”, którym skwitowała wypowiedź prezydenta miasta, będącą z kolei odpowiedzią na jedną z jej interpelacji. Radna sama przyznała, że wypowiedziała owo zdanie wtedy, gdy jej mikrofon był wyłączony, co w praktyce oznacza, że prowadzący obrady nie udzielił jej głosu. Radny Benedykt Kołodziejczyk (PO) zaproponował, by decyzję w sprawie ewentualnej korekty protokołu z lutowej sesji podjąć na kolejnej sesji, już po przesłuchaniu obu nagrań tamtych obrad (B. Kołodziejczyk nagrał sesję na prywatnym dyktafonie – przyp. redakcji). Piotr Kuczera, szef klubu radnych PO, zaproponował jednak, by w ramach wzajemnego zaufania wpisać owo zdanie wypowiedziane przez radną PO do protokołu z sesji. Sprzeciwił się temu Stanisław Jaszczuk (PiS), który wtedy prowadził obrady. — *Nie chodzi o treść tej wypowiedzi, ale o zasadę. Protokół ma zawierać te wypowiedzi radnych, które padają w czasie ich oficjalnych wystąpień. Jeśli będziemy wpisywać do protokołu wszystkie uwagi, głosy i wyczerpania radnych padające poza ich oficjalnymi wypowiedziami, to do niczego nie dojdziemy. Jestem przeciwny wpisywaniu do protokołu uwag i wypowiedzi, których nie można zweryfikować opierając się na oficjalnym nagraniu z sesji.*

Monika Krakowczyk-Piotrowska zwróciła uwagę, że w ostatniej zazwyczaj części sesji, gdy radni składają swoje wnioski i interpelacje, a potem odnosi się do nich prezydent miasta, to oni sami jako radni nie mają już prawa głosu. Zaproponowała więc wprowadzenie zasady pozwalającej radnym odnieść się do odpowiedzi prezydenta. Jan Mura, wiceprzewodniczący rady miasta z ramienia BSR-u, przypomniał radnym, że praktycznym i sprawdzonym rozwiązaniem jest zgłaszanie swoich interpelacji do prezydenta miasta na piśmie. — *Chodzi o minimum dobrej woli i tylko o to prosimy* — przekonywał ponownie Piotr Kuczera. Spór rozstrzygnęło dopiero głosowanie. Za dopisaniem wypowiedzi radnej PO do protokołu głosowało dziesięciu radnych, przeciw 15.

Pod nieobecność przebywającego w szpitalu prezydenta Adama Fudalego, o najważniejszych sprawach dziejących się w mieście opowiedziała jego pierwsza zastępczyni Ewa Ryszka. Wspomniała m.in. o trwających pracach adaptacyjnych w budynku przy ul. Rzecznej, w sąsiedztwie targowiska, gdzie wkrótce będzie

funkcjonować znacząca część urzędu miasta, a zwłaszcza urzędnicy odpowiadający za gospodarkę śmieciową i komunalną. Radni dowiedzieli się również o trwających modernizacjach i remontach kilku obiektów oświatowych, m.in. zespołu szkolno-przedszkolnego w dzielnicy Ochojec i Szkoły Podstawowej nr 1 przy ul. Chrobrego. Ewa Ryszka poinformowała również o ogłoszeniu przez miasto dwóch ważnych przetargów – na modernizację kąpieliska Ruda (MOSiR) i targowiska miejskiego przy ul. Hallera (magistrat). Poznaliśmy również stopień zaawansowania przygotowań do kilku większych i mniejszych inwestycji drogowych. Na zakończenie wiceprezydent podzieliła się z radnymi informacjami o poziomie bezrobocia w mieście. Po tym, jak na początku roku, głównie ze względu na ubezpieczenie zdrowotne, w rybnickim PUP-ie zarejestrowało się kilkaset osób, wzrosło ono do poziomu 8,8 proc., ale i tak jest najniższe w subregionie.

Chwilę później Ewa Ryszka przedstawiała już radzie miasta doroczną informację o udziałach miasta w pięciu spółkach, których miasto Rybnik jest współwłaścicielem.

Doroczne meldunki

Co roku przedstawiciele służb mundurowych i różnego rodzaju inspekcji składają radzie miasta sprawozdania ze swej całorocznej działalności. Nie inaczej było w tym roku. 18 marca, w czasie wspólnego posiedzenia komisji samorządu i bezpieczeństwa rady miasta oraz prezydenckiej komisji bezpieczeństwa, sprawozdania podsumowujące rok 2012 przedstawili m.in. komendanci policji i straży pożarnej, powiatowi inspektorzy nadzoru budowlanego, weterynarii oraz inspektor sanitarny, a także prokurator rejonowy, rzecznik konsumentów i przedstawiciel rybnickiego urzędu pracy oraz Janusz Abrahamowicz, naczelnik magistrackiego wydziału zarządzania kryzysowego. Jak poinformował w czasie sesji radny Henryk Cebula (PiS), przewodniczący komisji samorządu i bezpieczeństwa, wszystkie te sprawozdania zostały przyjęte w drodze głosowania.

Budżetowe korekty

Pierwsze podjęte przez radnych uchwały dotyczyły zmian w budżecie miasta, a w konsekwencji również w wieloletniej prognozie finansowej. Tym razem były one o tyle istotne, że doprowadziły do obniżenia

o 4,5 mln zł planowanego na ten rok deficytu budżetowego, który po wprowadzeniu zmian ma wynieść prawie 113,8 mln zł. Na jego sfinansowanie zostaną przeznaczone środki pochodzące z wolnych środków (93 mln zł), z kredytów (19,6 mln zł) oraz z pożyczek (1,2 mln zł).

Planowane dochody zwiększono per saldo o prawie 7,6 mln zł; dochody bieżące zwiększono per saldo o 7,6 mln zł, zaś dochody majątkowe zmniejszono o 59,2 tys. zł. Z kolei planowane wydatki miasta zwiększono per saldo o prawie 3,1 mln zł; wydatki bieżące zmniejszono per saldo o 1,1 mln zł, zaś wydatki majątkowe zwiększono blisko o 4,2 mln zł. Dokonano też stosunkowo niedużych przeniesień wydatków bieżących między działami (61,4 tys. zł).

Radni zmniejszyli też limit zobowiązań z tytułu zaciąganych kredytów, pożyczek oraz emitowanych papierów wartościowych. Po zmianach wynosi on niespełna 49,3 mln zł.

Jeśli chodzi o szczegółowe zapisy, to do budżetu wprowadzono m.in. 20 tys. zł, które spółka Tauron przeznaczyła na pokrycie kosztów organizacji w Rybniku styczniowego, wojewódzkiego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, a także 476 tys. zł, które miasto zyskało z tytułu odsetek od środków miasta gromadzonych na rachunkach bankowych.

W czasie dyskusji radna Krystyna Stokłosa (PO) zwróciła uwagę na złe uzasadnienie przeznaczenia kwoty 20 tys. zł na sporządzenie dokumentacji projektowo-kosztorysowej rozbudowy remizy OSP w dzielnicy Wielopole. Z uzasadnienia wynikało, że po jej sporządzeniu zostanie podjęta decyzja o ewentualnym zrealizowaniu tej inwestycji. Jak wyjaśnił Michał Śmigielski, zastępca prezydenta miasta, strażacy-ochotnicy z Wielopola zdeklarowali, że rozbudują swoją remizę własnymi siłami, w czynie społecznym; do magistratu zwrócili się natomiast o sfinansowanie projektu rozbudowy i o zabezpieczenie materiałów budowlanych. Mimo mocno nieprecyzyjnego uzasadnienia treści uchwały, rozbudowa remizy w Wielopolu najprawdopodobniej stanie się faktem. Radny Henryk Frystacki (BSR) dodał później, że w zbudowanej w czynie społecznym remizie OSP Wielopole, z której pomieszczeń korzysta też tamtejszy klub piłkarski, swoją siedzibę ma również rada dzielnicy. Odpowiadając na pytanie radnej Moniki Krakowczyk-Piotrowskiej, Bogusław Paszenda, skarbnik miasta zapewnił, że wśród bankowych odsetek, które zasiliły budżet miasta, nie ma odsetek od środków zakładowego funduszu świadczeń socjalnych.

Za zmianami w budżecie głosowało 15 radnych rządzącej w mieście koalicji BSR-PiS, zaś dziesięciu radnych PO wstrzymało się od głosu. Identyczne były wyniki głosowania w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej.



Dotacja na dokończenie

W trakcie niedawnego remontu murów zabytkowego Kościołka Akademickiego o średniowiecznym rodowodzie okazało się, że konieczne jest jeszcze przeprowadzenie kolejnych robót, które zabezpieczą go przed zniszczeniem. Dlatego w porządku sesji pojawiła się uchwała w sprawie kolejnej dotacji na remont tego zabytku. Kwota 200 tys. zł ma pozwolić m.in. na wymianę tynków zewnętrznych, renowację elementów architektonicznych elewacji, zewnętrznych przypór oraz kamiennych parapetów i innych elementów gotyckich okien. Uszczelniony i odnowiony ma też zostać dach kościołka, a jego fundamenty mają zostać odpowiednio zaizolowane. Jak podkreślił referujący uchwałę Michał Śmigielski, obecna i wcześniejsza dotacja (niespełna 200 tys. zł w roku 2012) pozwolą na wykonanie wszystkich niezbędnych prac konserwatorskich potrzebnych do zachowania zabytkowego Kościołka Akademickiego w bardzo dobrym stanie. Nie ulega wątpliwości, że pod względem historycznym to najważniejszy zabytek Rybnika.

Uchwały gruntowe

Radni zdecydowali też o wystąpieniu do wojewody śląskiego z wnioskiem o komunalizację na rzecz gminy Rybnik terenu położonego przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie w Śródmieściu. Chodzi o geodezyjne uporządkowanie gruntów położonych wokół usytuowanych tam bloków, a konkretnie o działkę, na której swego czasu zbudowano blok Transgóru. Ten był wtedy przedsiębiorstwem państwowym, a działka, na której stanął, do dziś jest własnością Skarbu Państwa. Uchwałę w tej sprawie podjęto jednogłośnie.

Gruntom i działkom był też poświęcony kolejny, bardziej już tradycyjny punkt sesji, w ramach którego radni mieli podjąć uchwały o zbyciu i nabyciu różnych nieruchomości.

Paragraf pierwszy uchwały mówi o zbyciu w trybie bezprzetargowym wąskiego pasa gruntu przy ul. P. Skargi. Nabywcą będzie właściciel sąsiedniej działki i stojącego na niej domu, który w ten sposób znacznie poprawi funkcjonalność swej ciasnej obecnie posesji. Paragraf drugi dotyczy oddania bez przetargu w użytkowanie wieczyste kolejnej partii garaży samym garażowiczom, którzy wybudowali je własnym sumptem, posiadając pozwolenie na budowę. Tym razem chodzi o kompleks garaży położony w rejonie szybu czwartego kopalni Jankowice. Paragraf trzeci mówi o wykupieniu przez magistrat działek w Orzepowicach, w sąsiedztwie czekającej na modernizację ul. Rudzkiej. Jak tłumaczył Michał Śmigielski, zastępca prezydenta miasta, grunt ten jest potrzebny do właściwego wyprofilowania mającego tam powstać skrzyżowania. Dyskusję na temat strony formalnej planowanej transakcji wywołał radny

Benedykt Kołodziejczyk. Pytał on m.in., czy nie lepiej byłoby, gdyby miasto przejęło te grunty na mocy drogowej specustawy, czyli krótko mówiąc wywłaszczyło obecnych jego właścicieli, którzy musieliby się zadowolić ustawowym odszkodowaniem. Michał Śmigielski przekonywał radnych, że lepszym rozwiązaniem dla miasta jest odkupienie tej nieruchomości i spisanie z właścicielami umowy notarialnej. „Siłowe” przejęcie działki sprawi, że zgodnie z zapisami specustawy, miasto będzie mogło ją wykorzystać wyłącznie na budowę drogi, a tak będzie miało wolną rękę i będzie mogło tam wybudować nie tylko drogę, ale też wykorzystać pozostały grunt np. na cele komercyjne. Inny aspekt całej sprawy przedstawił z kolei Janusz Koper, pełnomocnik prezydenta miasta m.in. do spraw dróg. Jak wyjaśniał, jedną z działek w sąsiedztwie ronda u zbiegu ulic Rudzkiej i Podmiejskiej trzeba przejąć, by wybudować na niej drogę dojazdową do innej działki, która po planowanej rozbudowie tego ronda straci połączenie z drogą publiczną. Gdyby do przejęcia tej działki zastosować specustawę, to z racji tego, że ul. Rudzka jest drogą wojewódzką, właścicielem przejętej parceli byłby marszałek województwa, a nie miasto. Skoro dojazd do sąsiedniej posesji zajmie tylko 20, może 30 proc. powierzchni przejętej działki, to warto, by jej właścicielem został nie marszałek, a miasto, które będzie mogło dobrze spżytkować pozostałą, wolną część gruntu. Dlatego właśnie urząd miasta chce działki w Orzepowicach odkupić od dotychczasowych właścicieli, a nie wywłaszczać ich siłą specustawy. 15 radnych zagłosowało za przyjęciem uchwały w sprawie zbycia i nabycia nieruchomości, ośmiu było przeciw, zaś dwóch wstrzymało się od głosu.

Maszynka do głosowania

W ciągu niespełna 11 minut, więc w iście ekspresowym tempie, radni jednogłośnie przyjęli 27 uchwał mówiących o ogłoszeniu jednolitych tekstów statutów 27 rybnickich dzielnic. Uchwalono je w czerwcu 2007 roku, ale potem były jeszcze zmieniane. W ubiegłym roku rada miasta znowelizowała np. statuty pięciu dzielnic, a wcześniej większość z pozostałych. By sprostać wymogom ustawy o ogłaszaniu aktów normatywnych, konieczne okazało się ogłoszenie jednolitych tekstów dzielnicowych statutów. Te, po decyzji radnych, ukazały się wkrótce w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego.

Mniej, czyli tyle samo

Wynagrodzenie całkowite prezydenta Rybnika od stycznia 2008 roku nie uległo zmianie i wynosi 12.365 zł brutto. By prezydencka wypłata nie była większa, konieczne

cd na stronie 6

● 9 kwietnia w sali szkoły muzycznej odbyła się międzynarodowa konferencja pod hasłem: „Zdrowe bicie serca”. Temat przewodni spotkania przygotowanego przez Regionalne Towarzystwo Oświaty Zdrowotnej oraz Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Rybniku nie został wybrany przypadkowo. Przypadającym na 7 kwietnia obchodom Światowego Dnia Zdrowia przyswiecało bowiem hasło: „Pod presją – kontroluj swoje ciśnienie krwi”. — *Nadciśnienie tętnicze to plaga wśród mieszkańców Europy. Według danych WHO około 40 proc. wszystkich zgonów spowodowanych jest problemami układu krążenia, a 13 proc. to wynik wysokiego ciśnienia. W Polsce co trzecia osoba ma problem z podwyższonym ciśnieniem, ale połowa z tych, którzy o tym wiedzą, bagatelizuje problem* — podkreśla Lidia Lazar, zastępca Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Rybniku.

● — *Najdalej w połowie maja poznamy nowego dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 3 w Rybniku* — mówi Magdalena Kociotek z biura prasowego Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach. Do udziału w ogłoszonym 28 lutego konkursie na dyrektora szpitala w Orzepowicach zgłosiło się 11 kandydatów. Na koniec kwietnia zaplanowano rozmowy kwalifikacyjne z tymi, którzy spełnili wymogi formalne. Nieoficjalnie wiadomo, że do konkursu przystąpił również Jerzy Kasprzak, dotychczasowy dyrektor lecznicy.

● Marek Jurek, były marszałek, a obecnie wykładowca akademicki, publicysta „Gościa Niedzielnego” i „Niedzieli”, 16 kwietnia w auli rybnickiego ośrodka Uniwersytetu Śląskiego wystąpił z wykładem pt. „Mowa nienawiści – rzeczywistość i ideologia”. Kilkanaście osób wysłuchało jego spostrzeżeń na temat hipokryzji politycznej. Prelegent podawał przykłady aktów nienawiści – niszczenia obiektów sakralnych, czy pogardliwych jego zdaniem, wypowiedzi polityków.

● Bisam 2, pawilon handlowy w Chwałęcicach, przystąpił do rybnickiego programu zniżek dla rodzin wielodzietnych i zastępczych. Posiadacze e-kart z drzewkiem, członkowie programu „Duża rodzina”, zrobią w tym sklepie zakupy z pięcioprocentowym upustem (oferta nie dotyczy alkoholu i papierosów oraz usług finansowych „Moje Rachunki”). To dziesiąta firma na liście prywatnych przedsiębiorstw, które włączyły się do „Dużej Rodziny”. Deklaracje o przystąpieniu do programu firmy mogą składać w rybnickim OPS-ie przy ul. Żużlowej 25 (Dział Usług, pok. nr 9, tel. 32/42 21 111 wew. 354, www.pomocspoleczna.rybnik.pl).

● 30-letnia kobieta, która od trzech miesięcy pracowała jako salowa w rybnickim szpitalu psychiatrycznym jest podejrzana o sprzedaż narkotyków pacjentom. W lutym lekarze sądowego oddziału detencyjnego (o. XX), na którym przebywają niepoczytalni sprawcy przestępstw zauważyli, że niektórzy z ich podopiecznych są dziwnie pobudzeni. Badania wykazały, że dwóch z nich było pod wpływem amfetaminy, a trzeci mógł być pod wpływem innych środków narkotycznych. Policja nie znalazła narkotyków, ani przy salowej, ani w jej mieszkaniu, może się więc okazać, że była to jednorazowa transakcja.

Miasto w skrócie

- Choć rybniczanie Jerzemu Hopowi (55 l.) przysługuje jeszcze prawo do kasacji w Sądzie Najwyższym, to wyrok skazujący go za oszustwa i wyłudzenia na osiem lat więzienia jest już prawomocny. 22 marca, po trzech rozprawach, w Sądzie Apelacyjnym w Katowicach zapadł wyrok, odrzucający apelację jego obrońcy i utrzymujący generalnie w mocy wyrok sądu pierwszej instancji z 29 lutego 2012 roku. Zmieniono go tylko w niewielkiej części dotyczącej drobnego zarzutu ukrywania dokumentów. Utrzymano wyrok dotyczący głównego zarzutu – oszustwa i karę ośmiu lat więzienia. obrońca Hopa twierdził, że były prokurator nie brał udziału w ostatniej fazie procesu w Sądzie Okręgowym w Katowicach ze względu na pogarszający się stan zdrowia i w związku z tym kwestionował rozstrzygnięcie, które tam zapadło. Biegli, którzy na zlecenie sądu apelacyjnego sporządzili opinię na temat stanu zdrowia oskarżonego, stwierdzili, że pozwalał on Jerzemu Hopowi brać udział w rozprawach. W latach 1993-2002 Jerzy Hop, jako szef katowickiej prokuratury apelacyjnej wyłudził od szefów i właścicieli firm 1,7 mln zł. Ci byli przekonani, że ich pieniądze wspomagają prokuraturę, tymczasem gotówka trafiała do kieszeni zaradnego prokuratora, a oni otrzymywali lewe faktury poświadczające zakupy zakup sprzętów i materiałów biurowych dla prokuratury. Na poczet kary sąd zaliczył trzyletni okres jego tymczasowego aresztowania (listopad 2002-listopad 2005). Jerzy Hop ma tymczasem kolejne kłopoty, 5 marca Prokuratura Okręgowa w Ostrołęce skierowała do Sądu Rejonowego w Rybniku akt oskarżenia, w którym zarzuca mu, że w latach 2008-2009 (posługując się sfałszowanymi zaświadczeniami o zarobkach) wyłudził w bankach na Śląsku 35 kredytów o wartości od kilku tysięcy do 10 tys. zł.
- 2 kwietnia, w ósmą rocznicę śmierci papieża-Polaka Jana Pawła II, niestety już tradycyjnie, przy rybnickim pomniku naszego papieża nic się właściwie nie działo. Ok. 30 osób zapaliło tam w ciągu dnia znicze, a wieczorem, ok. 21.37 w porze jego śmierci przy pomniku modliło się w ciszy 12 osób. Trudno zrozumieć dlaczego księża z bazyliki św. Antoniego bądź jakiegokolwiek innego kościoła nie mogą tam z wiernymi odmówić choćby krótkiej modlitwy.
- 9 kwietnia w Domu Kultury w Niedobczycach, bez udziału mediów, odbyło się robocze spotkanie komendanta miejskiego policji i jego zastępców z przedstawicielami rad dzielnic Niedobczyce i Popielów, dyrektorami szkół, prezesem spółdzielni mieszkaniowej Wrębowa oraz szefami pozostałych instytucji i placówek działających głównie w dzielnicy Niedobczyce. Rozmawiano o występujących w dzielnicy problemach, zagrożeniach oraz o podejrzanych zachowaniu niektórych mieszkańców. Z początkiem lipca ubiegłego roku zlikwidowano tu posterunek policji, z czym wiązały się spore obawy części mieszkańców. Jak zapewnia policja, od tamtej pory liczba popełnianych tu przestępstw nie wzrosła, przybyło za to policjantów, których mieszkańcy widują, jak patrolują ulice.

cd ze strony 5

okazało się jednak podjęcie osobnej uchwały zmniejszającej jego dodatek specjalny o 62 zł. O tyle bowiem wzrosło od maja kwota przysługująca mu z tytułu tzw. wysługi lat. Tym sposobem choć prezydentowi obniżono dodatek specjalny, jego pensja pozostanie niezmienną.

Skarga odrzucona

— *Komisja rewizyjna uznaje skargę za bezzasadną* — **oznajmił Leszek Kuśka (Samorządny Rybnik), szef komisji. Z prezentowanym stanowiskiem zgodzili się pozostali radni i jednogłośnie odrzucili skargę na dyrektora Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej.** Dotyczyła ona sposobu negocjacji i wypłacania kaucji mieszkaniowej. We wrześniu 2012 r. autorka skargi złożyła w ZGM wniosek o zwrot zwaloryzowanej kaucji mieszkaniowej wpłaconej w 1982 r. na poczet lokalu mieszkalnego. W trakcie negocjacji, które obowiązują w takich przypadkach, skarżąca zaproponowała kwotę 3000 zł, a dyrektor ZGM-u – 2500 zł. I ostatecznie ta propozycja została przez skarżącą przyjęta. Negocjacje zakończyły się podpisaniem protokołu, a następnie ugody i wypłatą uzgodnionej kwoty. Komisja rewizyjna uznała, że negocjacje prowadzone były zgodnie z obowiązującymi zasadami, a podpisując ugodę skarżąca nie zgłaszała żadnych uwag ani zastrzeżeń.

Wolne głosy przedświąteczne

Na wstępie ostatniego punktu sesji przewodniczący Andrzej Wojacek przypomniał radnym o konieczności złożenia oświadczeń majątkowych i przekazał świąteczne życzenia od regionalnych struktur „Solidarności”. Życzenia od klubu Prawa i Sprawiedliwości dołączył wiceprzewodniczący Stanisław Jaszczuk, a nieco później Piotr Kuczera od radnych Platformy Obywatelskiej i Jan Mura od klubu radnych Bloku Samorządowego Rybnik.

W związku z rozpoczętym elektronicznym naborom do przedszkoli wiceprezydent Joanna Kryszczyżyn wyjaśniła radnej Annie Gruszce (PiS), że liczba miejsc w przedszkolach dla trzy-, cztero- i pięcioletków jest uzależniona od wyboru szkoły lub przedszkola przez rodziców sześciolatek. — *W przedszkolach mamy 4300 miejsc i na pewno dla wszystkich nie wystarczy. Dlatego, podobnie jak w ub. roku, będziemy tworzyć dla sześciolatek grupy przedszkolne w szkołach. Paradoksalnie więc, część dzieci sześciolatek, których rodzice nie chcą posłać do szkół, znajdzie się w obiektach szkolnych. Nadal przekonujemy rodziców, by posłali swoje dziecko wcześniej do szkoły* — mówiła wiceprezydent. Radna Gruszka przekazała też krytyczne słowa mieszkańców Boguszowic na temat bałaganu panującego w okolicy wysypiska śmieci przy ul. Kolberga. Wiceprezydent Janusz Koper

przysłał, że w czasie transportu między stacją segregacji śmieci a wysypiskiem zdarza się „gubienie” zawartości przez samochody, ale teren jest monitorowany i miasto w tej sprawie wielokrotnie interweniowało, nawet poprzez nałożenie na firmę kar, ale, jak mówił, widocznie rezultaty tych działań są dalekie od oczekiwań. W związku z pytaniem radnej potwierdził też, że na ul. Kolberga dopuszczalna prędkość to 40 km/h, tyle że nie wszyscy kierowcy takich ograniczeń przestrzegają * W nawiązaniu do informacji zastępczyni prezydenta Ewy Ryszki, radny Wojciech Kiljańczyk (PO) pytał o wyniki finansowe spółek z udziałem miasta, o więcej szczegółów w tej sprawie prosiła również radna Krystyna Stokłosa – bardziej szczegółowe informacje są dostępne w wydziale mienia lub u skarbnika miasta * Wiceprezydent Ewa Ryszka potwierdziła udział Rybnika w konsultacjach dotyczących wstępnego projektu Regionalnego Programu Operacyjnego woj. śląskiego na lata 2014-2020, o co pytał radny Kiljańczyk. Poinformowała też o pracach specjalnego zespołu miejskich urzędników i Związku Gmin i Powiatów Subregionu Zachodniego Woj. Śląskiego, którego zadaniem jest konsolidacja projektów, a tym samym zwiększenie szans na ich realizację * Radny Franciszek Kurpanik (PO) pytał o ewentualne naliczenie dla wykonawcy kar za opóźnienia modernizacji ul. Wodzisławskiej, bo jak stwierdził, jest jasne, że dokończenie remontu w ciągu 28 dni jest niemożliwe. Pełnomocnik Janusz Koper możliwość taką potwierdził, podkreślając, że firma Dromet chce mimo wszystko inwestycję zakończyć, co nastąpi prawdopodobnie w czerwcu br. W tym czasie rozstrzygnięty zostanie przetarg na remont ul. Pod Lasem, zaś remont ul. Witosa, o który radny Kurpanik również pytał (a nawet złożył w tej sprawie pisemny wniosek), będzie musiał poczekać do przyszłego roku * Dziękując w imieniu studentów za udostępnienie sali gimnastycznej po Gimnazjum nr 11 przy ul. Górnośląskiej w Niedobczycach, radny Dariusz Laska (PO) pytał, na co wydane zostaną przychody z opłaty za parking w kampusie. — *Jak wszystkie inne dochody budżetowe trafiają do miejskiej kasy i trudno powiedzieć, na co konkretnie zostaną wydane. Nie wiadomo, jaka będzie ich wysokość, bo prezydent rozważa obniżenie ceny abonamentu* — odpowiedział Janusz Koper. Radny Laska (podobnie jak później radna Monika Krakowczyk-Piotrowska) wrócił do zamieszania wokół braku ulgowych biletów dla 20-letnich uczniów szkół średnich. Sprawę wyjaśniła wiceprezydent Kryszczyżyn, informując o uszczegółowieniu uchwały tak, by nie było wątpliwości, że prawo do szkolnej ulgi mają również 20-latkowie z legitymacją szkolną przez cały rok kalendarzowy, w którym ten wiek osiągnęli * Wiceprezydent Michał Śmigieński wyjaśnił radnemu Lasce, że nie planuje się obniżenia opłaty dzierżawnej za powierzchnię płyty rynku dla właścicieli letnich ogródków, bo chętnych i tak jest więcej niż możliwości * Radny



Miasto w skrócie

Andrzej Oświecimski (BSR) pytał o zatwierdzenie planu zagospodarowania przestrzennego terenów planowanej obwodnicy wschodniej. Brak planu hamuje m.in. próby pozyskania gruntu pod parking dla pacjentów przychodni przy ul. Mikołowskiej w dzielnicy Paruszowiec-Piaski. Jak mówił Michał Śmigielski, obwodnica wpisana jest do studium zagospodarowania przestrzennego, którego wyłożenie publiczne nastąpi za ok. półtora miesiąca. Znajdzie się w nim szczegółowy przebieg obwodnicy od skrzyżowania ulic Wielopolskiej z Mikołowską i Prostej z ul. Karola Miarki. Radny z Paruszowca prosił też o współpracę miasta z PKP w związku z zamiarem zburzenia kolejowego domku przy ul. Za Torem, o co stara się rada dzielnicy * Radny Bronisław Drabiniok interweniował w kwestii problemów z działaniem niektórych aplikacji internetowego Rybnickiego Systemu Informacji Przestrzennej, pytał też o stawkę podatku za grunt pod Zalewem Rybnickim. Po sprawdzeniu faktów skarbnik Bogusław Paszenda odpowiedział, że to tereny nieopodatkowane. Ten sam radny zwrócił uwagę na zniszczenia nawierzchni po montażu nowej sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ul. 1 Maja z ulicami Przewozową i Śląską w pobliżu kop. Chwałowice i prosił o wyregulowanie tychże świateł drogowych. Radny wyraził też zdziwienie faktem, że radni dowiedzieli się dopiero z prasy o wprowadzeniu opłat na parkingu przy ul. Zebrzydowickiej (koło Domusu). Pełnomocnik Koper odpowiedział, że wprowadzanie opłat za parkingi nie leży w kompetencjach rady miasta. Krytycznie pobór opłat parkingowych w tym miejscu oceniła też później radna Monika Krakowczyk-Piotrowska, a Janusz Koper tłumaczył, że intencją miasta nie jest zarabianie na parkowaniu i „zemsta” na okolicznych mieszkańcach, którzy sprzeciwili się sprzedaży części parkowej tego terenu (co sugerowała radna), ale uporządkowanie spraw związanych z parkowaniem. W związku z niewspółmierną do liczby miejsc parkingowych liczbą aut, chodzi o wprowadzenie pewnych sztywnych „zachęcających” do korzystania z transportu publicznego * Radny Zygmunt Gajda (BSR) po podpowiedzi, by do grona służb mundurowych składających przed radnymi sprawozdania z działalności dopisać leśników, pytał o termin remontu ostatniego fragmentu ul. Niepodległości (i zabezpieczenie granitowej kostki) oraz o możliwość poszerzenia skrzyżowania ulic Śląskiej i Okulickiego. Z odpowiedzi wynikało, że przetarg na roboty na ul. Niepodległości odbędzie się w połowie roku (po zakończeniu modernizacji ul. Wodzisławskiej), zaś problem ciasnego skrzyżowania jest niezwykle trudny do rozwiązania, choćby z powodu prywatnej własności przyległych gruntów. Radnego Gajdę poparł w tej sprawie Piotr Kuczera, sugerując negocjacje z mieszkańcami. Pełnomocnik Koper nie miał dla radnego PO dobrych wieści dotyczących budowy chod-

nika przy ul. Różyckiego, o co zabiegają mieszkańcy, m.in. zebraniem licznych podpisów pod petycją w tej sprawie. Budowa wiązałaby się z wykupami gruntu, przesuwaniem plotów, budową murków oporowych i kanalizacji deszczowej, a także przebudową uzbrojenia energetycznego, a na tak dużą inwestycję brakuje w tej chwili środków * Radny Józef Piontek (BSR) upomniał się o oświetlenie ul. Robotniczej w Kamieniu, a także fragmentu ul. Mikołowskiej w dzielnicy Paruszowiec (w okolicy przystanku przy ul. Za Stawem). Pytał też o remont ul. Bieli, który, niestety, wypadł z tegorocznego harmonogramu robót drogowych * Radny Benedykt Kołodziejczyk zwrócił uwagę na zniszczone pobocza, m.in. ulic Robotniczej, Pojdy, Mikołowskiej i Powstańców, z powodu czego kierowcy przekraczają oś jezdni i łamią przepisy. Poinformował też o konieczności naprawy nawierzchni ul. Brzozy wokół wpustów ściekowych, pozostałości po złym zagęszczeniu gruntu przy budowie przykanalików * Krzysztof Szafranec (PO) wrócił do sprawy planu przestrzennego zagospodarowania dzielnic północnych, a wiceprezydent Śmigielski poinformował, że opóźnione roboty przy planie będzie kontynuowała dotychczasowa firma, by czasu prac jeszcze bardziej nie wydłużać. Potwierdził, że grunty w Stodolach za zaporą na Zalewie Rybnickim to od wielu lat tereny zalewowe i nie ma tam możliwości rozwijania budownictwa, oprócz działek rekreacyjnych. Radny Szafranec, w imieniu mieszkańców dzielnic, które nie posiadają kanalizacji, skarżył się na wysoki koszt wywozu nieczystości ciekłych z szamb przez PWiK. — *To firma pracująca w systemie rynkowym. Jeśli cena wydatej się za wysoka, można spróbować otworzyć firmę konkurencyjną* — mówił wiceprezydent Śmigielski * Radny Henryk Frystacki prosił o usunięcie niebezpiecznej wyrwy w miejscu łączenia się chodnika z przejściem dla pieszych przy ul. Gliwickiej na wysokości stadionu oraz o ratowanie przejezdności ul. Strąkowskiej, która jest w fatalnym stanie. Niewesoły nastrój, spowodowany rozlicznymi problemami miasta, poprawiły skierowane do wszystkich radnych życzenia świąteczne, które w imieniu nieobecnego prezydenta złożyła jego zastępczyni Ewa Ryszka.

WaT, (S), (r)

24 kwietnia, już po zamknięciu tego wydania Gazety Rybnickiej zaplanowano kolejną sesję RM. Radni mieli m.in. uzależnić dotacji na realizację programu zdrowotnego „Uzależnienie, współzależnienie i co dalej?”, wprowadzić zmiany w budżecie i w regulaminie przewozu osób, bagażu lub zwierząt w komunikacji miejskiej oraz rozpatrzyć skargi na prezydenta i dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej.

Kolejną, absolutoryjną, sesję zaplanowano na 22 maja o 16.

- Prokuratura Rejonowa w Rybniku sprawdza czy kierownictwo żużlowego klubu RKM Rybnik nie oszukało startujących w nim polskich i zagranicznych zawodników. Zawiadomienie w tej sprawie złożył pełnomocnik kilku zawodników, którzy bronili barw rybnickiego klubu w sezonach 2008-2011. Twierdzą oni, że działacze podpisując z nimi kontrakty dobrze wiedzieli, że nie będą w stanie się z nich wywiązać. Suma niewypłaconych, a zarobionych przez zawodników kwot przekracza 500 tys. zł. Prokuratura przesłuchuje zawodników i gromadzi dokumentację obrazującą sytuację finansową nieistniejącego już w praktyce klubu.
- Rośnie liczba oszustw internetowych, dokonywanych za pośrednictwem popularnych portali aukcyjnych. W kwietniu rybnicka prokuratura skierowała do sądu, akty oskarżenia przeciwko dwóm młodym mieszkańcom Boguszowic Osiedla. Bezrobotny Paweł L. (19.1.) od marca do lipca 2012 r. oferując do sprzedaży telefony komórkowe, smartfony i laptopy, których nie posiadał oszukał 83 osoby z całego kraju na łączną kwotę blisko 18 tys. zł (kasował od 50 do 450 zł.). W 2012 roku został już skazany za cztery takie przestępstwa. 30 podobnych oszustw na łączną kwotę 14,5 tys. zł dopuścił się też 20-letni Mateusz K., uczeń szkoły zawodowej. Od grudnia 2012 r. do połowy stycznia 2013 oferował po zaskakująco niskich cenach konsole do gier (np. 150 zł za Xboxa wartego ok. 1000 zł). Niezależnie od wartości kara za takie oszustwo może wynieść od sześciu miesięcy do ośmiu lat więzienia.
- 3 kwietnia o 7.00 przy północnej obwodnicy miasta otwarto Castoramę, trzeci po Obi i Praktikerze techniczny supermarket w mieście. Na powierzchni 6700 m² (powierzchnia całkowita 8 tys. m²) sklep oferuje 50 tys. artykułów oraz płatne i darmowe usługi. Jednym z atutów sklepu mają być skorzy do pomocy i udzielania fachowych porad sprzedawcy. Sklep zatrudnia 130 pracowników na pół, trzy czwarte i cały etat. Część z nich to byli bezrobotni, dotychczasowi podopieczni Powiatowego Urzędu Pracy w Rybniku, z którego pomocy korzystano prowadząc nabór pracowników. Jak mówi mieszkający w Rybniku Arkadiusz Kudaj, dyrektor rybnickiej Castoramy, podań o pracę złożono blisko pięć tysięcy. Osoby przyjęte do pracy przeszły szereg szkoleń oraz praktyki w sklepach tej sieci w Raciborzu i Żorach. Jak informuje PUP w Rybniku, do pracy w rybnickim sklepie przyjęto minimum 30 dotychczasowych bezrobotnych, a 20 kolejnych już w lutym rozpoczęło w Raciborzu i Żorach półroczne staże zawodowe, po których powinno otrzymać jeszcze pracę na kolejne pół roku. To ósma Castorama na Górnym Śląsku. Parking może pomieścić 318 samochodów. Castorama została sponsorem rybnickich żużlowców (roczna umowa), a jej przedstawiciele zapewniają też, że chcą współpracować z lokalnym środowiskiem.
- W sobotę 27 kwietnia na lotnisku w Gotartowicach miały się odbyć ćwiczenia wszystkich rybnickich ochotniczych straży pożarnych. Ich scenariusz zakładał pożar lotniskowego hangaru. Ochotników będzie wspierał policja i pogotowie ratunkowe.

Miasto w skrócie

- Na początku kwietnia w hotelu Olimpia w Kamieniu odbyło się 77. seminarium szkoleniowe Klubu Inżynierii Ruchu, zrzeszającego specjalistów z całego kraju. W jego trakcie Janusz Koper, pełnomocnik prezydenta Rybnika przedstawił projekt rybnickiego odcinka drogi Pszczyna – Racibórz. Rozgorzała później ciekawa dyskusja na temat ilości węzłów komunikacyjnych, dopuszczalnych prędkości i roli, jaką dla miasta i regionu będzie ta droga pełnić. Z kolei architekt Marek Wawrzyniak przedstawił koncepcję rewitalizacji ulic Powstańców Śl. i Sobieskiego i związane z nią plany reorganizacji ruchu samochodowego w rejonie bazyliki św. Antoniego.
- Rybnickie Służby Komunalne zagospodarowały dziki parking funkcjonujący przy ul. Zebrzydowickiej, na terenie, który magistrat niedawno próbował sprzedać. Godzina parkowania kosztuje tam 1,50 zł. Mieszkańcy najbliższej okolicy mogą korzystać z miesięcznego abonamentu w wysokości 20 zł, a dla wszystkich pozostałych miesięczny bilet parkingowy kosztuje 50 zł. Z początkiem maja w rozległy płatny parking zmieni się akademicki kampus przy ul. Rudzkiej, ale z tamtejszych miejsc postojowych będą mogli korzystać wyłącznie studenci i pracownicy kampusu. Pierwsi za miesięczny abonament parkingowy zapłacą 20 zł, drudzy 30 zł.
- Wkrótce rozstrzygnięte zostaną ważne dla mieszkańców, sportowców i ich kibiców przetargi. O zlecenie na modernizację kąpieliska Ruda ubiega się trzech oferentów m.in. rybnicki Erbud. Cztery firmy przystąpiły z kolei do przetargu na przebudowę płyty boiska piłkarskiego stadionu miejskiego przy ul. Gliwickiej. Planowana inwestycja obejmuje również montaż systemu podgrzewania murawy i przebudowę toru żużlowego. Prace mogą się rozpocząć najwcześniej 3 czerwca i muszą zakończyć najpóźniej 2 sierpnia. Dziewięć firm złożyło oferty w przetargu na modernizację i przebudowę targowiska przy ul. Hallera. Trwa postępowanie przetargowe na przebudowę ul. Prostej; otwarcie ofert zaplanowano na 29 kwietnia.
- Stanisław Jaszczuk, wiceprzewodniczący rady miasta został nowym prezesem największej w mieście Rybnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Do tej pory pracował na pół etatu w Rybnickiej Fabryce Maszyn, gdzie był przewodniczącym zakładowej „Solidarności” (związany z zakładem od 37 lat) i na pół etatu, jako wiceprezes, w spółdzielni mieszkaniowej RYF, zawiadującej zasobem mieszkaniowym należącym dawniej do RyFaMy. Nowym wiceprezesem RSM została Wiesława Frysztacka, pracująca dotąd w zarządzie jastrzębskiej spółdzielni mieszkaniowej Górnik, a członkiem zarządu – Iwona Chowańska, pracująca w spółdzielni od 17 lat, obecnie na stanowisku inspektora w dziale technicznym. Nowy zarząd rozpocznie urzędowanie 21 maja, a Piotr Kukuczka, szef rady nadzorczej RSM zapewnia, że nowy zarząd nie będzie droższy w utrzymaniu od poprzedniego, na czele którego stał Stanisław Lenert, który przeszedł na emeryturę.



Królem wyborczego polowania na głosy został dysponujący największym politycznym doświadczeniem Bolesław Piecha

59-letni rybniczanie, poseł Bolesław Piecha (PiS) wygrał 21 kwietnia uzupełniające wybory do Senatu w okręgu rybnicko-mikołowskim i zastąpi w „izbie zadumy i refleksji” zmarłego w styczniu senatora PO śp. Antoniego Motyczkę.

Poseł został senatorem

Piecha dołączy do grona 28 senatorów PiS-u; PO ma ich 62, więc układ sił w senacie się nie zmieni. Zwolnione przez Piechę miejsce w sejmie zajmie rybniczanie Grzegorz Janik, prezes piłkarskiego klubu Energetyk ROW Rybnik i dyrektor Zespołu Szkół nr 3 na osiedlu Nowiny. Janik był już posłem przez dwie kadencje, do jesieni roku 2011. Teraz zapowiada, że wykonywanie obowiązków posła będzie łączyć z pracą w szkole. Planowe wybory do sejmiku i senatu czekają nas jesienią 2015 roku.

Przy wysokiej, jak na wybory uzupełniające, frekwencji – 11,14 proc. (uprawnionych do głosowania było 246.795 mieszkańców Rybnika oraz powiatów rybnickiego i mikołowskiego) Piecha zdobył 28,48 proc. poparcia głosujących, czyli 7.769 głosów. Kolejne miejsca zajęli: **2. Józef Makosz** (niezależny) 19,59 proc.; **3. Mirosław Duży** (PO) 18,01 proc.; **4. Paweł Polok** (Autonomia dla Ziemi Śląskiej) 13,12 proc.; **5. Grażyna Kohut** (PSL) 8,36 proc.; **6. Janusz Korwin-Mikke** (Nowa Prawica) 7,92 proc.; **7. Krzysztof Sajewicz** (SLD) 2,84 proc.; **8. Piotr Masłowski** (niezależny) 1,68 proc.

W samym Rybniku (frekwencja 13,21 proc.) zwyciężył były prezydent Józef Makosz (33,14 proc. 4812 głosów), a kolejne miejsca zajęli: Piecha (3596 głosów), Kohut (1647), Polok (1256), Korwin Mikke (1208), Duży (1101), Sajewicz (581) i Masłowski (319).

Najwyższą w mieście frekwencję – 25,74 proc. odnotowano w obwodzie nr 22 w dzielnicy Paruszowiec-Piaski (siedziba komisji w Przedszkolu nr 3 przy ul. Za Torem). Głosujący tam rybniczanie 424 głosy oddali na Makosza, 13 na Dużego, 12 na Poloka i 11 na Piechę. Najniższą w obwodzie nr 34 w Boguszowicach Osiedlu (Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 8 przy ul. Lompy), gdzie oddano raptem 79 głosów; m.in.: 36 na Piechę, 19 na Mako-

sza, 6 na Korwina-Mikke i 5 na Poloka. Jeszcze mniej, 58 wyborców głosowało w remizie OSP w dzielnicy Stodoły. Po 15 głosów otrzymali tam Makosz i Piecha, 9 Grażyna Kohut, 6 Polok, po 4 Duży, Korwin-Mikke i Sajewicz, a 1 głos oddano na Masłowskiego.

W skali całego okręgu najwyższą frekwencję – 16,81proc. odnotowano w Łaziskach Górnych, których Mirosław Duży kandydat PO przez 12 lat był burmistrzem; najniższą w Czerwionce-Leszczynach, gdzie zagłosowało ledwie 6,05 uprawnionych. Jeśli chodzi o wyniki w poszczególnych gminach to Bolesław Piecha wygrał w: Czerwionce-Leszczynach, Świerklanach, Jejkowicach, Gaszowicach, Orzeszu i Mikołowie; Mirosław Duży w Łaziskach Górnych i w Wyrach, Paweł Polok w Lyskach i Orontowicach, zaś Józef Makosz w Rybniku.

Choć stawką był tylko jeden mandat senatorski, rybniczanie byli świadkami zadziwiająco intensywnej kampanii wyborczej. Korwin-Mikke, który prawie zadowolił się w Rybniku, średnio co trzy dni organizował jakąś konferencję prasową czy spotkanie z mieszkańcami. Nasze miasto odwiedził też m.in. szef SLD Leszek Miller. Największe siły i pieniądze zapewne też, zaangażował w kampanię wyborczą PiS. W Rybniku pojawił się nie tylko prezes partii Jarosław Kaczyński i Adam Hoffman, ale nawet sam agent Tomek. Opozycyjny PiS walczył nie tyle o to jedno miejsce w senacie, ale przede wszystkim o wygraną swojego kandydata z rywalem z rządzącej Platformy Obywatelskiej i możliwość odtrąbienia tego faktu w mediach ogólnopolskich. To się udało. Pytanie tylko: czy skórka była warta wyprawki? Po tych wyborach Rybnik ma rybniczanie w senacie i dwóch rybniczanie w sejmiku; po dwóch stronach politycznej barykady (G.Janik – PiS; M.Krzakala – PO).

(WaT)



W czasie marcowej sesji radni uchwalili plany zagospodarowania przestrzennego dla pięciu obszarów miasta.

Nowe plany zagospodarowania

Pierwszy z nich znajduje się na terenie dzielnic Popielów i Radziejów i rozciąga się w rejonie ulic Dygasińskiego, Trzech Krzyży i Niepodległości. Nowy plan przeznaczają go pod budowę mieszkaniową (jednorodzinna) i usługową, tyle tylko, że jest to obszar, pod którym fedrują obie rybnickie kopalnie Jankowice i Chwałowice i dlatego na całym terenie występują tam szkody górnicze od drugiej do piątej kategorii. Budynki, które miałyby tam stać, będą więc musiały posiadać odpowiednie zabezpieczenia techniczne.

Cztery pozostałe tereny, dla których radni uchwalili nowe plany zagospodarowania są po-

łożone w Śródmieściu w rejonie ulic Dworek (3) i Wiejskiej (1). W tych przypadkach niewiele różnią się one od dotychczasowych. Jak wyjaśnia Janusz Orzeł, naczelnik magistrackiego wydziału architektury, w tych czterech przypadkach urbanieści dokonali jedynie drobnych korekt planistycznych wynikających albo z wniosków właścicieli poszczególnych nieruchomości, albo z poczynań miasta, mających na celu poprawę układu komunikacyjnego.

Zanim radni uchwalili opisane plany zagospodarowania, w głosowaniach odrzucili sześć z dziesięciu uwag zgłoszonych przez mieszkańców po obowiązkowym ich wyłożeniu do pu-

blicznego wglądu. Z proponowanymi zmianami można się było zapoznać w urzędzie miasta między 25 czerwca a 23 lipca ubiegłego roku i ponownie między 2 a 30 stycznia. W sumie do tych pięciu planów zgłoszono dziesięć uwag, z których autorzy opracowań uwzględniłi cztery. Nowe plany zagospodarowania przestrzennego już obowiązują.

Tymczasem trwają prace nad kolejnymi; obecnie jest opracowywanych 12 cząstkowych planów obejmujących niektóre rejony północnej części Rybnika, Orzepowice oraz niewielką część Śródmieścia. Przygotowywany jest też plan obejmujący rozległy, rozciągający się na wschód od ul. Wodzisławskiej, aż po ul. Mikołowską. Prawdopodobnie już w maju zostanie on w urzędzie miasta wyłożony do publicznego wglądu.

(WaT)

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, w najbliższych dniach dowiemy się, jakie firmy będą od lipca wywozić śmieci z czterech sektorów, na które podzielono miasto.

W organizowanym przez urząd miasta przetargu siedem firm z terenu naszego województwa (egzotycznych oferentów nie było) złożyło 18 ofert, ale tylko trzy z nich złożyły oferty na wszystkie cztery sektory. Żadnej z nich nie odrzucono z przyczyn formalnych, ale do kilku firm wysłano pisma z prośbą o wyjaśnienie mało precyzyjnych zapisów w ich ofertach.

Nominalnie najtańsze oferty na wywóz odpadów z sektorów pierwszego i czwartego złożyło konsorcjum rybnickich firm EKO (lider) i Transgór, a na sektory drugi i trzeci konsorcjum firm z Jaworzynki, Bęlsznicy i Rybnika, któremu lideruje rybnicki ZEF. W przypadku niektórych sektorów różnice w wartości złożonych ofert wyniosły nawet ponad 5 mln zł.

Podział miasta na sektory śmieciowe:

- I: Śródmieście, Rybnik-Północ, Wielopole, Orzepowice, Kamień, Golejów, Grabownia, Ochojec, Rybnicka Kuźnia, Chwałęce, Stodoły
- II: Boguszowice Stare, Boguszowice Osiedle, Kłokocin, Gotartowice, Paruszowicz-Piaski, Ligota Ligocka Kuźnia
- III: Meksyk, Chwałowice, Radziejów, Popielów, Niedobczyce, Niewiadom
- IV: Maroko-Nowiny, Smolna, Zamysłów, Zebrzydowice.

Przetarg na odpady



Wkrótce dowiemy się, kto od lipca będzie wywoził nasze śmieci

Raport o spółkach

Co roku, w pierwszym kwartale, radni otrzymują informacje o udziałach miasta w poszczególnych spółkach.

W czasie marcowej sesji rady miasta o zaangażowaniu miejskiego kapitału poinformowała ich Ewa Ryszka, zastępczyni nieobecnego na sesji prezydenta miasta. Aktualnie Rybnik ma udziały w pięciu różnych spółkach. W całości należy do miasta spółka Hossa. Powołano ją do życia w 1990 roku, krótko po wskrzeszeniu samorządów, by zajęła się wydawaniem reaktywowanej „Gazety Rybnickiej”. Od tamtej pory wiele się zmieniło, Hossa przestała być wydawcą gazety samorządowej, a zaczęła zarządzać hotelem i restauracją Olimpia w Kamieniu, a potem i hotelem Arena w dzielnicy Północ (w sąsiedztwie stadionu miejskiego przy ul. Gliwickiej). Kilka lat temu spółka rozszerzyła swą działalność wchodząc na rynek zarządzania nieruchomościami. Obecnie zarządza blisko 135 budynkami należącymi do 128 wspólnot mieszkaniowych. Od września ubiegłego roku dzierżawi stołkówkę w Rybnickim Centrum Edukacji Zawodowej (kompleks „Ekonomika”), w której serwuje m.in. obiady abonamentowe.

Kapitał podstawowy spółki Hossa, należącej w całości do miasta, to 1,163 mln zł; w sumie to 2326 udziałów po 500 zł każdy. Miasto ma też 98,95 proc. udziałów w Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji w Rybniku, którego bardzo mniejszościowymi współwłaścicielami są też gminy Gaszowice i Jejkowice. Przy kapitale podstawowym o wartości 598,2 mln zł, Rybnik posiada udziały warte prawie 592 mln zł.

Miasto jest też jednym z pięciu współwłaścicieli (po 20 proc. każdy) postawionej w stan likwidacji Spółki Obrotu Energią, która zakończyła już swoją merytoryczną działalność i wkrótce przestanie istnieć (500 udziałów po 100 zł). W kwietniu 2011 roku powołało ją do życia pięć największych miast subregionu, by zajęła się dystrybucją ciepła i zastąpiła w tej roli sprywatyzowane Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Jastrzębiu Zdroju. Rola PEC-u miała się ograniczyć do udostępniania swoich ciepłociągów. Spółka nie otrzymała jednak koncesji na obrót energią cieplną. Z powodzeniem organizowała za to przetargi na dostawę energii elektrycznej do obiektów komunalnych.

I ostatnie dwie spółki z kapitałem miasta: Maćko w likwidacji z siedzibą w Zabrze (668 udziałów po 50 zł, w sumie 33,4 tys. zł) i PRINŻ w Katowicach (przy kapitale podstawowym wynoszącym 17,9 mln zł miasto posiada udziały warte w sumie 28,9 tys. zł).

(WaT)

Zebrania w dzielnicach

Śródmieście

Gdyby nie liczyć członków rady dzielnicy, kilkanaście miejskich radnych, przedstawicieli urzędu miasta i silnej, pięcioosobowej reprezentacji policji, w zebraniu sprawozdawczym uczestniczyło niewiele ponad dwudziestu mieszkańców dzielnicy Śródmieście. Zapowiedziane przez przewodniczącą RD Stefanję Forreiter sprawozdanie z działalności rady za ub. rok przedstawiła ze wsparciem wizualnej prezentacji przewodnicząca zarządu Urszula Pietruszek. Rada pracowała poprzez trzy komisje: oświaty, kultury, sportu i rekreacji; zdrowia, opieki społecznej i ekologii oraz działalności gospodarczej i porządku publicznego. Dzielnicowi samorządowcy, często we współpracy z innymi placówkami, byli zaangażowani w organizację wielu imprez kulturalnych i sportowych, głównie dla najmłodszych: m.in. biblioteczna „Noc z Andersenem”, turniej piłkarski „Rybek”, „Olimpiadę z Sercem”, ale także w przygotowanie korowodów dzielnic, regat żeglarskich „Omega” o puchar prezydenta miasta oraz turniej szachowy im. plk. Leciejewskiego. Ze sprawozdania finansowego wynika, że z rocznych przychodów w wysokości ponad 17 tys. zł

(dotacja z UM oraz opłata za udział w regatach „Omega”) w kasie pozostało ok. 1 tys. zł. Podobnie jak na wszystkich pozostałych zebraniach sprawozdawczych w dzielnicach, naczelnik wydziału gospodarki komunalnej UM Grzegorz Nowak przypomniał nowe zasady gospodarki odpadami, jakie zaczną obowiązywać od lipca br. I wokół tej kwestii toczyła się prawie cała dyskusja. Na uzupełniające prezentację pytania odpowiadał Janusz Koper, pełnomocnik ds. dróg i gospodarki komunalnej. Poinformował m.in., że każde gospodarstwo domowe dysponować będzie indywidualnym kontem, na które będzie wpłacać „opłatę śmieciową”. Mieszkańcy pytali m.in. o zasady odbioru odpadów z budynków wielorodzinnych, np. kamienic, sugerując, że często jest przy nich bardzo mało miejsca na tzw. placiki gospodarcze, gdzie powinny stać pojemniki na śmieci. O to jednak będzie musiał zadbać administrator bądź sami mieszkańcy.

Dla mieszkańców centrum miasta szczególnie uciążliwym problemem jest niska emisja pyłów, dlatego nie zabrakło pytań, co w tej sprawie może zrobić samorząd. Wiadomo już, że w trakcie planowanej inwestycji PEC na pewno do sieci ciepłowniczej podłączy-

ne zostaną ulice Sobieskiego i Powstańców oraz zabudowa jednorodzinna przy ul. Hutniczej, której mieszkańcy zadeklarowali korzystanie z ciepłociągu. Przedstawiciele władz miasta potwierdzili, że straż miejska ma prawo sprawdzić, czy właściciel posesji pali w kotłowni. Okazuje się jednak, że tylko w 10 proc. są to „plastiki”, a reszta czarnego dymu, wskazywanego m.in. przez sąsiadów jako źródło zanieczyszczeń, pochodzi z legalnego węgla czy miału. Poruszono też m.in. temat braku miejskich szałotów (są w planach modernizacji ciągu ulic Sobieskiego-Powstańców) i zdewastowanej posesji przy ul. Zamkowej (przedstawiciele miasta tłumaczyli ten problem słabym prawem egzekucyjnym). Padały również pytania o budowę kanalizacji w centrum miasta. Jak mówił wiceprezydent Michał Śmigieński, po dużym wysiłku, jakim było niedawne skanalizowanie większości obszaru miasta, teraz przyszedł czas na drogi. Na Śródmieście też przyjdzie czas, ale to ogromna inwestycja, związana też z odbudową dróg.

Spotkanie, które 16 kwietnia odbyło się w Grabowni, zakończyło cykl dorocznych sprawozdawczych zebrań rad dzielnic, które tradycyjnie były okazją do spotkania mieszkańców z przedstawicielami władz miasta. (R)



Skutkiem długo oczekiwanego wznowienia robót na ulicach Żorskiej (DW 935) i Wodzisławskiej (DK 78) są utrudnienia w ruchu, pocieszeniem może być fakt, że do końca ich modernizacji już bliżej niż dalej.

⚠ Na ul. Wodzisławskiej prace ruszyły w połowie kwietnia (wcześniej rozpoczęto roboty kamieniarskie na chodnikach i w autobusowych zatoczkach). Jak mówi pełnomocnik ds. dróg i gospodarki komunalnej Janusz Koper, gotowy jest harmonogram prac, zatwierdzono również plan ograniczenia ruchu. **Od 20 kwietnia na ul. Wodzisławskiej ponownie wprowadzono ruch jednokierunkowy (w kierunku Chałupek) na odcinkach od ulicy Ujejskiego do ulicy Hetmańskiej oraz od ulicy Staffa do ulicy Puszkina.** W związku z tym obowiązują, podobnie jak jesienią, objazdy (szczegóły na www.rybnik.eu). Wprowadzono też zmiany w obsłudze linii autobusowych kursujących ul. Wodzisławską: Można się z nimi zapoznać na stronie www.ztz.rybnik.pl. Inwestor, czyli miasto spodziewa się zakończenia prac do końca czerwca i takie zalecenie wydano wykonawcy, konsorcjum Dromet - HAK Construction. — *To dla firm wykonawczych duże wyzwanie i dotrzymanie tego terminu będziemy uważali za sukces. Natomiast jego przekroczenie będzie skutkowało nałożeniem na wykonawcę kar umownych* — mówi Janusz Koper.

⚠ Zakończenie modernizacji ul. Żorskiej zaplanowano na koniec maja, pod warunkiem,

że wykonawca poważnie weźmie się do roboty. **W związku z układaniem warstwy ścieralnej na dotychczasowych odcinkach robót, od 22 kwietnia nastąpiło całkowite zamknięcie ulicy Żorskiej na odcinku od ulicy Sygnały do ulicy Gotartowickiej.** Na rondzie Gotartowickim wprowadzono sygnalizację wahadłową (szczegóły objazdów na www.rybnik.pl).

⚠ By upewnić się, że firmy drogowe wykonały nowe drogi zgodnie z kontraktem, miasto, niezależnie od badań wykonawców, planuje przeprowadzenie własnych badań laboratoryjnych materiałów użytych do budowy dróg. Cieszy też fakt, że Rybnik dwukrotnie wygrał w sądzie administracyjnym sprawę z marszałkiem województwa o nałożenia 5-procentowej kary (od kwoty unijnej dotacji) za zapisy w przetargowej specyfikacji.

⚠ **Z powodu wznowienia prac budowlanych, od 22 kwietnia br. całkowicie zamknięta jest również ulica Karłowicza w rybnickiej dzielnicy Północ.** Etapami zamknięty zostanie odcinek od ul. 26 Marca do ul. Strzeleckiej. Zakończenie robót planowane jest na połowę maja br.

€ Budowa rybnickiego odcinka Regionalnej Drogi Racibórz-Pszczyna znalazła się na wysokim czwartym miejscu liczącej 20 pozycji listy rankingowej największych inwestycji przeznaczonych do dofinansowania w perspektywie finansowej Unii Europejskiej 2014-2020,

w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. Dofinansowanie do projektu o całkowitej wartości 560 mln zł, ma wynieść 300 mln zł. Reszta środków pochodzić będzie z innych źródeł zewnętrznych jak np. Norweski Mechanizm Finansowy, do którego miasto złoży aplikację wspólnie z Raciborzem i Związkiem Miast i Powiatów Subregionu Zachodniego, a także z własnego budżetu. Jest szansa, że w trakcie realizacji inwestycji zakres unijnego wsparcia jeszcze się zwiększy.

⚠ Zakończone zostały procedury przetargowe i dokonano wyboru wykonawcy (firma Eurovia) przebudowy ul. Gzelskiej. Roboty ruszą jeszcze w kwietniu * Podpisana została umowa na wykonanie chodnika przy ul. Narutowicza w Niewiadomiu. Zakres robót został poszerzony o przełożenie sieci elektrycznej, przesunięcie płotów i inne dodatkowe prace, a inwestycja jest w połowie finansowana przez gminę Radlin. * Ruszyła przebudowa przepustu pod ul. Komisji Edukacji Narodowej i udrożnienie rowów. * Trwają przygotowania do przetargu na dokończenie modernizacji ul. Niepodległości wraz z budową nowego mostu. Cała inwestycja ma kosztować ok. 5 mln zł, z czego ok. 800 tys. zł ma pokryć kop. Jankowice. * Rozstrzygnięty został przetarg na dostawę 85 tys. sztuk betonitów na kwotę 500 tys. zł; 16 tys. sztuk zostanie wykorzystanych na remont nawierzchni ul. Modrzewiowej w Niedobczycach. * Mając na uwadze wniosek mieszkańców os. Nowiny, miasto utwardzi dojście do budującego się kościoła między ulicami Budowlanych a Raciborską.

(R)

26 marca (wtorek Wielkiego Tygodnia) w Rybniku, podobnie jak na całym Śląsku, swoje niezadowolenie z polityki rządu manifestowali przedstawiciele kilku związków zawodowych.

Mimo przejmującego chłodu grupa blisko 140 nader pokojowo protestujących związkowców przeszła spod szpitala wojewódzkiego w Orzepowicach przez centrum miasta aż do starostwa powiatowego i był to prawdopodobnie najdłuższy przemarsz w historii rybnickich, związkowych protestów. Przy starostwie ze związkowcami spotkał się jego gospodarz starosta rybnicki Damian Mrowiec, wiceprzewodniczący śląskiej Platformy Obywatelskiej.

Marsz zorganizowany przez rybnickie biuro terenowe NSZZ „Solidarność” poprowadzili jego szefowa Urszula Grzonka oraz Sławomir Ciebiera, wiceprzewodniczący regionu śląsko-dąbrowskiego „Solidarności”. Jak wylicza Urszula Grzonka w manifestacji wzięli też udział związkowcy z „Sierpnia 80” i z „Kontry”, członkowie rybnickiego klubu „Gazety Polskiej”, a także przedstawiciele załóg m.in. szpitala wojewódzkiego w Rybniku Orzepowicach, kopalń Jankowice i Chwałowice, rybnickiej elektrowni (EDF Rybnik), Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej oraz rybnickich „Wodociągów” i skarbowki. W Rybniku ma-



Marszowy protest na ul. Rudzkiej

nifestowali też m.in. przedstawiciele zakładów Mieszko z Raciborza, Nadleśnictwa Rudy Raciborskie i ciepłowni Rydułtowy.

(WaT)

Nieczytelny strajk

O marcowym strajku na Śląsku mówi prof. Marek S. Szczepański, socjolog

Jak pan profesor ocenia marcowy strajk na Śląsku?

Strajk był mało czytelny, jeśli chodzi o przesłanie merytoryczne. Był próbą manifestacji potęgi związków zawodowych i przypomnieniem o ich funkcjonowaniu w katowickiej części województwa śląskiego. To była demonstracja. Przypomniała o sobie przede wszystkim Solidarność, zwłaszcza jej przewodniczący Piotra Duda. Staralem się uchwycić jaki sens, cel miał ten strajk. Otóż, poza jednym elementem, nie umiem go wskazać. Na pewno wyrażał niezgodę na sposób rządzenia przez koalicję PO-PSL. To było kateryczne powiedzenie „nie” tej władzy. Oczywiście poszczególne grupy pracowników miały swoje partykularne, zawodowe powody by strajkować, np. w przypadku pracowników naukowych chodziło o sprzeciw wobec zapisów ustawy o szkolnictwie wyższym i o stopnie naukowe. Swoje do powiedzenia mieli górnicy, swoje pracownicy motoryzacji, służby zdrowia itd. Nie udało się sformułować jednoznacznego, jasnego przesłania, które byloby czytelne i zrozumiałe dla opinii publicznej oraz polityków. Może dlatego wicepremier Piechociński mówił, że nie rozumie sensu tego strajku.

Jednym z postulatów była likwidacja tzw. umów śmieciowych. Uważa pan, że to duży problem? (Umowy zawierane w oparciu o kodeks cywilny, a nie kodeks pracy, pozbawiające pracownika m.in. prawa do urlopu, płatnych nadgodzin, okresu wypowiedzenia. Zalicza się do nich umowy o dzieło i umowy zlecenie).

Walka z umowami śmieciowymi jest niezwykle istotna. Tu jednak bardziej potrzeba poważnych rozmów niż strajków. Problem ten dotyczy w znacznym stopniu moich wychowanków, absolwentów szkół wyższych, którzy obecnie są dotknięci tak wysokim bezrobociem, jakiego jeszcze w tej kategorii osób poszukujących pracy nie było. Jedna czwarta z nich ma problemy ze znalezieniem zatrudnienia, a jeśli już znajdują pracę, to w większości są to umowy śmieciowe. Płaca minimalna wynosi obecnie 1600 zł brutto, czyli naprawdę niewiele; trudno z takich pieniędzy się utrzymać. Sprawa jest warta wyjaśnienia, bo dotyczy młodych, dobrze wykształconych ludzi, którzy jeszcze mają entuzjazm mogliby i chcieli wiele

zrobić – tymczasem umowy śmieciowe podcinają im skrzydła. Nie mówię, że ma być pewne zatrudnienie dla wszystkich jak w realnym socjalizmie, ale potrzebna jest podstawowa trwałość miejsca pracy. To postulat warty zabiegów, także związkowych. Jednak nie poprzez strajk, a raczej dialog i różnego rodzaju naciski.

Powszechna jest opinia, że bycie działaczem związkowym to sposób na wygodne życie...

Związkowcy dbają o swoją personalną sytuację, bo życie ze związków zawodowych jest życiem na przyzwyczajonym poziomie. Profesjonalizacja związków jest faktem i trudno mieć za złe tym, którzy z działalności związkowej zrobili zawód, że tak kurczowo trzymają się swoich stanowisk.

Są jednak sytuacje, kiedy wiadomo, że nie da się uniknąć zwolnień. Jaka jest wtedy rola związków zawodowych?

Pamiętajmy, że związki zawodowe mają dwie ważne powinności: zadbanie o pracowników i zadbanie o firmę. Jesteśmy świadkami redukcji zatrudnienia na dużą skalę – Fiat w Tychach zwolnił 1450 osób. W takich przypadkach związki powinny ściśle współpracować z samorządem lokalnym, zakładem pracy, a w moim przekonaniu także parafią, która ma nie tylko powinności metafizyczne i religijne, ale również społeczne. Dopiero taka powszechna mobilizacja daje nadzieję, że zwalniani pracownicy, a przynajmniej niektórzy z nich, jakoś sobie poradzą. Jeśli chodzi o zwolnień na dużą skalę, praca związku zawodowego nie powinna ograniczać się tylko do pracownika – trzeba włączyć także jego rodzinę. Od dawna mówię, żeby w pracy nad reformą górnictwa związki zawodowe włączały żony górników. Badania dowodzą, że są bardzo ważnymi, choć ukrytymi aktorami strajków – to one są rodzinnymi ministrami finansów, to one często dorabiają w szarej strefie, dlatego ich głos jest istotny. W trakcie badań nad efektami górnictwa socjalnego zorientowałem się, że to, jak potoczył się los górnika po wzięciu jednorazowej odprawy, w znacznym stopniu zależało od jego żony – od tego, czy potrafiła mu zorganizować czas wolny, czy mobilizowała do nowych zadań. Na pewno gorzej kończyło się w przypadkach, kiedy żony zostawiały mężów samych sobie. Te przykłady pokazują, że jeśli związek zawodowy ma być poważny, to powinien pracować z pracownikiem i jego rodziną.

Rozmawiała Małgorzata Tytko

Rozpoczęło się ono od projekcji dwuminutowego, unikatowego, archiwalnego filmu, pokazującego wkroczenie do Rybnika polskich żołnierzy w 1945 roku, a właściwie ich przemarsz ul. Sobieskiego (film do zobaczenia na wystawie stałej Rybnik nasze miasto) w samym centrum miasta. Trwający nieco ponad 2 min. film nakręcony przez nieznanego autora na 8-milimetrowej taśmie trafił w 2004 roku za pośrednictwem poczty do urzędu miasta z opisem: *Wkroczenie Ludowego Wojska Polskiego do Rybnika. To jedyny film z tamtego okresu w zbiorach muzeum.*

O ruchach wojsk i działaniach bojowych w rejonie Rybnika w 1945 roku opowiedział dysponujący bardzo rozległą wiedzą na ten te-

psychiatryka wraz rodzinami (24/25 stycznia 1945 roku), zostało w nim 1650 pacjentów, ale według źródeł niemieckich tylko 1100 (dane z 1939 r., w 1945 z pewnością było inaczej). Źródła niemieckie podają, że pacjentów ewakuowano na raty – w nocy z 16 na 17 lutego pierwszych 272 chorych, zdolnych do marszu. Zaprowadzono ich do Chwałowic skąd kopalnianym pociągiem pojechali do Wodzisławia Śl., a stamtąd do Branic w powiecie głubczyckim. Kolejną grupę z pomocą policji i wojska ewakuowano w nocy z 26 na 27 lutego. Tym razem 15 ciężarówek podstawiło wojsko. 293 chorych przewieziono nimi na stację kolejową w Niedobczycach, skąd przez Opawę również dotarli do Branic.

że nawet dla jego lekarskich nerwów, transport chorych umysłowo w nocy to było stanowczo za wiele. Mirosław Węcki podkreślił ostatnie, zaskakujące zdanie tego raportu: — *Transport był konieczny z powodu Katynia.* Historyk przypuszcza, iż hitlerowcy obawiali się, że sowieci wycieńczonych i zagubionych pacjentów mogą wykorzystać w celach propagandowych tak, jak zrobili to z Katyniem, przypisując mord polskich oficerów Niemcom.

Mirosław Węcki zwrócił też uwagę, że hitlerowcom trudno przypisać jakieś pobudki humanitarne. Pierwszą grupę ewakuowano na wyraźne żądanie niemieckiej armii, a druga po interwencji gestapo (szef gestapo Thümmeler uważał, że wśród chorych są Niemcy cierpiący na schorzenia psychiczne po bombardowaniach – przyp. M. Węckiego) i z obawy przed działaniami propagandowymi sowietów.

Adam Dziuba w zajmujący sposób opowiedział o kształtowaniu się na ziemi rybnickiej po wojnie sceny politycznej, rzecz jasna pod dyktando władzy ludowej.

Dyrektor naszego muzeum dr Bogdan Kloch przedstawił m.in. raport obrazujący skalę wojennych zniszczeń w Rybniku, ale przede wszystkim zwrócił uwagę, na potrzebę gruntownego zbadania tego wszystkiego co działo się w Rybniku w 1945 roku. — *Nie znamy pełnej skali skutków zdobycia miasta przez wojska sowieckie. Nie wiemy ile osób cywilnych zginęło w czasie tych walk, pomiędzy styczniem a marcem, i tuż po ich zakończeniu, gdy niewypały i porzucony sprzęt wojskowy detonował w rękach osób próbujących na własną rękę rozbrajać ładunki wybuchowe. Wiemy np., że na Smolnej zginął chłopiec, który znalazł pocisk moździerzowy. Nie ma też rzetelnego obrazu poczynań czerwonooarmistów, którzy nie tylko wyparli z miasta wojska niemieckie, ale też jako zdobywcy posuwali się do przemocy, szczególnie wobec kobiet. Skromne informacje świadczą także o zatrzymywaniu i wywożeniu mężczyzn do niewolniczej pracy w sowieckiej gospodarce – to jeden z kluczowych tematów do dalszych badań. W 1946 r. do rybnickiego domu dziecka trafiły dzieci, które urodziły się w wyniku gwałtów dokonanych przez żołnierzy radzieckich. Znamy je, choć w żaden sposób nie opisane, przypadki, że kobiety były przez nich gwałcone i mordowane. Ginęły całe rodziny, po których nic nie pozostało, często tylko ludzka pamięć. Brak również bardziej szczegółowej wiedzy o działaniach związanych z weryfikacją narodowościową w samym centrum miasta, a to do dziś temat niezwykle drażliwy. Nasza wiedza na temat tego co działo się w mieście w 1945 roku wciąż jest szczątkowa. Niestety, to obszar historii o tyle trudny do zbadania, że z jednej strony bardzo często nie ma dokumentów, na których można by się oprzeć, a z drugiej, wciąż żyją osoby, które były uczestnikami tamtych dramatycznych wydarzeń i często nie chcą do nich wracać* — mówi dr Bogdan Kloch, dyrektor Muzeum w Rybniku.

Wacław Troszka

Pacjenci na linii frontu

Jak przebiegały walki o wyzwolenie Rybnika na początku 1945 roku, co na linii frontu robili pacjenci szpitala psychiatrycznego i jak przebiegała ich późniejsza ewakuacja, tego wszystkiego można się było dowiedzieć w czasie spotkania dyskusyjnego, które 22 marca odbyło się w rybnickim muzeum.

mat Bartłomiej Warzecha. Niemcy zamierzali powstrzymać wojska radzieckie na linii drogi Rybnik-Racibórz. To dlatego 25 stycznia 1945 roku pojawił się tu sztab 1. Dywizji Narciarskiej. Miała ona na swoim wyposażeniu m.in. 21 zdobycznych sowieckich czołgów, przemalowanych na barwy niemieckie, ale powalczycy o Rybnik nie zdążyły, choć walki trwały tu blisko dwa miesiące. Do pierwszych starć doszło już 27 stycznia, gdy sowieci próbowali wdrzeć się do Rybnika od zachodu i północy (obszar miasta był wtedy znacznie mniejszy niż obecnie, a wiele obecnych dzielnic było jeszcze osobnymi gminami). Między 27 a 31 stycznia 1945 roku miasto dwukrotnie ostrzelano radzieckimi katuszami, a czołgi sojuszników wdarły się od zachodu do Rybnika i pozostały na rogatkach miasta.

26 marca 1945 roku hitlerowcy uciekli z Rybnika, co miało być skutkiem udanego natarcia wojsk radzieckich w okolicy Żor. Następnego dnia, 27 marca radość ze zdobycia czy przejęcia Rybnika świętowano w samej Moskwie, oddając m.in. na cześć bohaterskich żołnierzy armatnie salwy.

Kolejny prelegent Mirosław Węcki z Zakładu Archiwistyki i Historii Śląska Uniwersytetu Śląskiego, będący też pracownikiem Archiwum Państwowego w Katowicach opowiedział o ewakuacji pacjentów rybnickiego szpitala psychiatrycznego przez władze niemieckie w 1945 roku. Co ważne, oparł się na niewykorzystywanych dotąd dokumentach ówczesnej administracji niemieckiej.

Różne źródła podają różną liczbę pacjentów, którzy mieli przebywać w szpitalu na początku 1945 roku. Według danych polskich, po ewakuacji dyrekcji i niemieckiego personelu

Sytuację panującą w szpitalu i w jego otoczeniu obrazuje fragment raportu sporządzonego przez jednego z lekarzy, Josefa Riepenhausena (wg monografii „Szpital za czerwonym murem” Józefa Kolarczyka, kierował on zakładem psychiatrycznym od sierpnia 1941 r. do stycznia 1945 r. Ale według źródeł niemieckich w 1944 roku na stanowisku dyrektora szpitala zastąpił go dr Gerhard Hoppe, który po ewakuacji niemieckiego personelu w styczniu 1945 roku, został wcielony do Wehrmachtu. Od tego momentu szpital przestał funkcjonować, a pacjentami opiekowali się już tylko polscy pielęgniarki): — *Chorzy niedostatecznie pilnowani i tylko częściowo pielęgowani, wystraszeni toczącymi się walkami błędzili przed i wewnątrz niemieckiej linii obrony, ściągając nieprzyjacielski ostrzał nie tylko na siebie, ale i na nasze oddziały, które miały z tego powodu wiele strat – rannych i zabitych. Niektórych chorych ze względu na bezpieczeństwo trzeba było zastrzelić, inni padli ofiarą działań wojennych. Wielu mogło z pobudzenia samodzielnie popełnić samobójstwo. W parku, w zakładzie znajduje się masowy grób, który mieści 300 zabitych, chorych psychicznie (w 1956 roku ekshumowano tam 422 ciała – przyp. M. Węckiego).*

W innym raporcie sporządzonym przez Waltera Springoruma, prezydenta rejencji katowickiej (niemiecka jednostka administracyjna obejmująca tereny m.in. byłego województwa śląskiego oraz obszary należące przed 1939 rokiem do Niemiec) jest mowa o ewakuowaniu drugiej grupy pacjentów w nocy 26 na 27 lutego. — *Bethge (dr Walter Bethge – szef wydziału medycznego we władzach nazistowskiej prowincji górnośląskiej, brał udział w drugiej ewakuacji – przyp. M. Węckiego) poinformował mnie,*

Modlitwa o dar nadziei

Bądźmy patriotami! – apelowała do zgromadzonych na spotkaniu z okazji 73. rocznicy Zbrodni Katyńskiej Mirosława Ćwięczek, dyrektor Gimnazjum nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi. Szkoła ta nieprzypadkowo jest od kilku lat miejscem rocznicowych obchodów oraz podtrzymywania pamięci o ofiarach Golgoty Wschodu.

W gmachu przy ul. Cmentarnej mieściła się przed wojną szkoła podstawowa. Spośród jej grona nauczycielskiego w Katyniu zginęły aż trzy osoby: kierownik szkoły Antoni Janik oraz Jan Skoczeń i Alojzy Borgowiec. Obchody rocznicy rozpoczęły się tradycyjnie od złożenia kwiatów pod tablicą im poświęconą. Obok reprezentującej miasto wiceprezydent Joanny Kryszczyzsyn, w uroczystości wzięli udział przedstawiciele rybnickiej Rodziny Katyńskiej, organizacji niepodległościowych, wojska, jednostek miejskich, a także młodzież: harcerze, uczniowie G nr 1 oraz poczty sztandarowe z kilkunastu rybnickich szkół. To głównie do najmłodszych skierowane były słowa płk. Tadeusza Dłuzńskiego, przypominającego okoliczności mordu polskich jeńców, a także dyrektora Muzeum Bogdana Klocha, który przestrzegał przed zakłamywaniem historii. Przewodnicząca rybnickiej Rodziny Katyńskiej Krystyna Lelowicz, która na Wschodzie

straciła ojca, przedstawiła ze wzruszeniem odnalezioną w czasie ekshumacji jednego z oficerów poetycką *Modlitwę jeńców* jego autorstwa: *Z głębi udęczonego serca (...) błagamy o moc przetrwania, o męstwo i szczęśliwy powrót do domu, o dar wiary niezłomnej, o dar nadziei...* Niestety, wraz ze strzałem w tył głowy ta nadzieja tysiącom ofiar została odebrana. Na tle wizerunku Matki Boskiej Katyńskiej i brzoźowych krzyży, nad symbolicznymi mogiłami ofiar Golgoty Wschodu, pochylili się uczniowie gimnazjum, przypominając słowami dokumentów i wierszy katyńską tragedię, która szczególnie w tej szkole, a miejmy nadzieję, że również w innych, na pewno nie zostanie zapomniana.

Msza w intencji pomordowanych na Wschodzie odprawiona została w niedzielę 14 kwietnia w bazylice św. Antoniego. Organizatorami obchodów byli Gimnazjum nr 1, rybnicka Rodzina Katyńska oraz Muzeum.



Młodzież z Gimnazjum nr 1 podtrzymuje pamięć o ofiarach Golgoty Wschodu

9 kwietnia w Teatrze Ziemi Rybnickiej odbył się wykład „Tajemnice Katynia”. Młodzież rybnickich szkół średnich i gimnazjalnych wysłuchała płk. Tadeusza Dłuzńskiego, prezesa Związku Piłsudczyków w Rybniku, który przypomniał zdarzenia z 1940 r. związane z zamordowaniem przez NKWD polskich oficerów w Katyniu.

Swoją prelekcję Tadeusz Dłuzński wygłosił też 7 maja w Klubie Energetyka Fundacji Elektrycznej Rybnik. (r)

Prawdziwie letnia pogoda, ale nade wszystko temat kolejnego spaceru przygotowanego przez koło przewodników turystycznych przy rybnickim oddziale PTTK wspólnie z wydziałem promocji i informacji urzędu miasta oraz portalem „ZapomnianyRybnik.pl” sprawiły, że padł kolejny frekwencyjny rekord. Ponad 150 osób powędrowało w niedzielę 22 kwietnia śladami Żydów związanych z Rybnikiem od przełomu XVII i XVIII wieku. Ich często dramatyczne losy wpisują się w niełatwą historię naszego miasta. — *W Rybniku żyli głównie Żydzi niemieccy. Miasto wiele im zawdzięcza. Tu inwestowali, budowali, byli porządnymi sąsiadami, przyjaźnili się i dobrze współpracowali z rybniczaniem* — mówi Bożena Fojcik, przewodnik PTTK, która wraz z Małgorzatą Płoszaj, pasjonatką i specjalistką od historii rybnickich Żydów poprowadziła spacer. Jego uczestnicy zatrzymali się m.in. przy ul. Zamkowej, w miejscu gdzie kiedyś stała synagoga oraz w parku przy ul. Wieniawskiego, gdzie przed laty znajdował się żydowski kirkut. Aż do wybuchu II wojny świato-

SZALOM znaczy POKÓJ

Gdzie mieszkał rabin, w którym miejscu stała synagoga, czym zajmowały się damy honorowe i komu zawdzięczamy powstanie w mieście profesjonalnej straży pożarnej? Odpowiedzi na te i inne interesujące pytania padły podczas szóstego spaceru, zorganizowanego w ramach akcji „Przewodnik czeka... w Rybniku”. Tym razem trasa spaceru poprowadziła śladami rybnickich Żydów.

wej, w wielu rybnickich kamienicach Żydzi prowadzili swoje sklepy, firmy i restauracje.

— *W różnych okresach historii w Rybniku mieszkało około 400-500 osób pochodzenia żydowskiego. Zajmowali się głównie rzemiosłem, handlem, przemysłem i gastronomią. W restauracji u Żyda zawsze było najsmaczniej i najtańiej* — dodaje Bożena Fojcik. Uczestnicy spaceru odwiedzili też place: Wolności i Kościelny oraz rynek. — *Na rynku interesy prowadzili żydowscy kupcy i restauratorzy. Sprzedawali artykuły kolonialne, alkohole, sukna, nakrycia głowy, czekoladę. Rodzina Aronade zapraszała na znakomitą kawę do swojej kawiarni na rogu ulicy Zamkowej* — opowiada Małgorzata Płoszaj. Miłym akcentem spaceru był udział w nim rabi- na Yehoshuy Ellis’a, który powitał rybnickich spa-

cerowiczów tradycyjnym, hebrajskim „Szalom”. Swoją wkład w organizację przedsięwzięcia mieli również uczniowie z boguszowickiego Gimnazjum nr 5 im. Burmistrza Webera, którzy posiłkując się przygotowanymi wcześniej instalacjami, opowiedzieli o historii rybnickiego kirkutu. — *Nie mieliśmy w Rybniku żydowskiej dzielnicy, ale mieliśmy Żydów, którzy przysłużyli się miastu. W pamięci wielu mieszkańców tutejsi Żydzi pozostają jako życzliwi dobroczyńcy. Wśród nich był choćby Abraham Prager, szanowany biznesmenem i miejski radny, któremu zawdzięczamy powstanie w mieście profesjonalnej straży pożarnej* — podkreślała Małgorzata Płoszaj. Organizatorzy przedsięwzięcia postanowili upamiętnić obchodzoną niedawno 70. rocznicę wybuchu powstania w getcie warszawskim, wręczając uczestnikom spaceru symboliczne żonkile. Część z nich złożono na zieleńcu przy ul. Zamkowej, gdzie przed laty stała żydowska synagoga.

Kolejny rybnicki spacer zaplanowano na 12 maja.

Rabin Yehoshua Ellis przywitał uczestników spaceru w miejscu, w którym przed laty stała żydowska synagoga (D)



Dopiero co odzyskano część przedmiotów skradzionych kilka lat temu, a już na przełomie lutego i marca złodzieje, eufemistycznie nazywani złomiarzami, ponownie włamali się do kaplicy, wykradając i niszcząc wszystko co metalowe. Zginął przepiękny mosiężny kandelabr, a także kinkiety i świeczniki nie tylko sprzed, ale i z ołtarza. Złodzieje wyciągnęli również tabernakulum, ale je porzucili, zerwana została też blacha z dachu i gzymsów. — *O włamaniu poinformował mnie ks. Wiktor Duk z kościoła po wewz. Królowej Apostołów, on z kolei o tym fakcie dowiedział się od pracowników pobliskiej szkoły zawodowej Izby Rzemieślniczej* — mówi Aleksandra Frydrychowicz, miejski konserwator zabytków. — *Drzwi nie miały śladów włamania, a w środku posadzka była usiana różnymi kluczami...* — dodaje miejska

Nie ma coś szczęścia do ludzi kaplica św. Juliusza na terenie szpitalnego kompleksu przy ul. 3 Maja. Jeden z najcenniejszych zabytków architektonicznych Rybnika przez wiele lat szukał gospodarza i niszczał, teraz stał się obiektem zainteresowania złodziei.

Kaplica monitorowana



Włodaw Troszka

W połowie kwietnia dokładną dokumentację fotograficzną wnętrza kaplicy, przedstawiającego obecnie bardzo smutny obraz, wykonała Irena Kontny z Centrum Dziedzictwa Kulturowego Górnego Śląska

konserwator, upoważniona przez właściciela obiektu, Kurię Metropolitalną w Katowicach do złożenia zeznań na policji dotyczących skradzionych przedmiotów. Po włamaniu zaangażowani przez kurię rybnicki rzemieślnicy zabezpieczyli drzwi żelaznymi sztabami; niestety po tygodniu włamanie się powtórzyło. Tym razem złodzieje rozwalili drzwi do zakrystii... Policja prowadzi dochodzenie, wzmocniono też ochronę zabytku poprzez częstsze patrole, w przyszłości obiekt będzie monitorowany. — *W tej chwili w kaplicy zamontowane zostały czujki ruchu oraz bardzo przenikliwy alarm dźwiękowy; instalacja alarmowa jest połączona z centralą firmy ochroniarskiej* — mówi ks. dr Leszek Makówka, przewodniczący Archidiecezjalnej Komisji Architektury i Sztuki Sakralnej. Jak mówi, jeszcze w tym roku rozpocznie się poważny remont obiektu, a w przyszłym konserwacja jego wnętrza. Jak tylko pozwolą na to warunki techniczne, zamontowany zostanie monitoring wizyjny. Sakralne użytkowanie kaplicy będzie możliwe dopiero po zakończeniu prac, czyli za ok. dwa lata. Przypomnijmy, że katowicka kuria została właścicielem kaplicy w połowie grudnia ub. roku, po formalnym przekazaniu jej obiektu przez marszałka województwa śląskiego. Na razie opiekę nad nią sprawują ojcowie werbiści z parafii Królowej Apostołów, po remoncie już formalnie przejmie ją któraś z rybnickich parafii. Kilkakrotnie włamanie kumulują straty, co remont na pewno przedłuży. — *Zabezpieczenia wymaga przede wszystkim dach, z którego zerwano blachę. Teraz strop przecieka, co jest przyczyną dodatkowych szkód* — Aleksandra Frydrychowicz. W społeczeństwie, które w ponad 90 proc. deklaruje przywiązanie do wartości chrześcijańskich, tak liczne kradzieże na cmentarzach czy w świątyniach bulwersują szczególnie...

(R)

Wurzędzie miasta zakończono przyjmowanie wniosków do trzeciej edycji programu ograniczania niskiej emisji. W tym roku rybniczanie złożyli 76 formularzy o dofinansowanie instalacji kolektorów słonecznych w ich domach.

Energia ze słońca pieniądze z urzędu

W ramach programu rocznie dofinansowywanych jest 100 projektów. W marcu rybniczanie złożyli w urzędzie miasta 76 wniosków o dotacje, ale w kolejce czeka jeszcze 130 podań z 2011 i 2012 roku. Pierwszeństwo w otrzymaniu dofinansowania mają osoby, które złożyły wstępne ankiety w 2010 r. oraz wnioski w dwóch kolejnych latach, jednak ze względu na ograniczoną pulę środków ich prośby nie mogły być rozpatrzone.

Mieszkańcy, którzy chcą zainstalować kolektory słoneczne na dachach swoich domów mogą liczyć maksymalnie na 7.500 zł dofinansowania (50% kosztów kwalifikowanych). — *Ta kwota pokrywa koszty związane z instalacją, z wyjątkiem kosztów projektu oraz prac budowlanych* — wyjaśnia Bogusława Drozdowska z wydziału ekologii urzędu miasta.

By ubiegać się o dofinansowanie, już na wstępie trzeba spełnić trzy podstawowe warunki: posiadać umowę na wywóz śmieci (ten wymóg zniknie po 1 lipca, kiedy zmienią się zasady gospodarowania odpadami), a jeśli dom ogrzewany jest piecem węglowym, powinien on mieć odpowiedni atest. Budynek na którym ma zostać zainstalowany kolektor, musi być oddany do użytku. — *Wiele osób składa wnioski już w trakcie budowy domu, jednak są one odrzucane, bo budynek musi być już oddany do użytku i posiadać numer inwentarzowy* — wyjaśnia Bogusława Drozdowska. Złożone w urzędzie miasta wnioski o dotację przekazywane są do tzw. operatora, czyli firmy, która pełni rolę koordynatora programu. W tym roku jest to przedsiębiorstwo „Placek” z Wodzisławia Śl. W prowadzonym przez spółkę punkcie obsługi klienta przy ul. Hetmańskiej 82 w Niedobczycach (czynny w poniedziałki i czwartki od g. 13 do 17) wszyscy zainteresowani mogą otrzymać szczegółowe informacje na temat procedury przyznania dotacji od złożenia wniosku aż do montażu solarów. — *Sami też kontaktujemy się z inwestorami, przeprowadzamy wizje lokalne, weryfikujemy informacje zawarte w formularzach, kompletujemy dokumenty i przedstawiamy listę wykonawców, którzy zgłosili się do uczestnictwa w programie* — mówi Arkadiusz Placek. Gdy inwestor spełni wymagane warunki, wybierze firmę, która zrealizuje projekt i zaakceptuje przedstawiony przez nią kosztorys, podpisuje dwie umowy: trójstronną z operatorem i wykonawcą oraz dotacyjną z urzędem miasta. — *W Rybniku kolektory słoneczne montowane są zarówno w budynkach nowych jak i starych, choć w tych ostatnich nieco częściej. Jak dotąd nie spotkałam osoby, która byłaby niezadowolona z tej inwestycji. W niektórych dzielnicach pojawiają się całe skupiska solarów. Po tym, jak jeden sąsiad złoży kolektor, kolejni też decydują się na montaż tego ekologicznego źródła ciepła* — dodaje Bogusława Drozdowska.

Od ponad 20 lat w mieście realizowany jest również inny program, mający na celu ograniczenie niskiej emisji. Tu dotacja jest niższa, bo wynosi maksymalnie 3.300 zł, ale można ją wykorzystać znacznie szerzej, bo na modernizację systemów grzewczych oraz instalację odnawialnych źródeł energii, w tym kolektorów słonecznych i pomp ciepła. W ramach tego programu w 2012 roku dofinansowano 296 inwestycji. W tym roku złożono kolejnych 280 wniosków.

(D)



Kontrole autokarów po nowemu

Z początkiem maja rybnicka drogówka zmieniła zasady przeprowadzania kontroli autokarów, które mają wyruszyć w trasę z dziećmi bądź młodzieżą na pokładzie.

Do tej pory wszystko odbywało się w miejscu zbiórki uczestników wyjazdu, czyli na ogół przed szkołami. Teraz policjanci będą kontrolować wszystkie autobusy w jednym wyznaczonym miejscu – na stanowisku nr 1 dworca komunikacji miejskiej przy ul. Budowlanych, gdzie zatrzymują się autokary kursujące na trasach międzynarodowych. Organizatorzy wyjazdów, czyli dyrektorzy szkół, nauczyciele bądź rodzice zamawiając telefonicznie taką kontrolę autokaru i kierowcy (stan trzeźwości), muszą podać datę i godzinę, o której autobus przyjedzie w wyznaczone miejsce. Policjanci radzą, by umawiać się na kontrolę najlepiej ok. 30 min. przed planowanym wyjazdem zorganizowanej grupy. **Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Rybniku, tel. 32 42 95 290 lub zastępca dyżurnego komendy, tel. 32 42 95 200.** Samego zgłoszenia kontroli najlepiej dokonać na kilka dni przed planowanym wyjazdem. Komenda tłumaczy zmianę miejsca kontroli względami bezpieczeństwa. (WaT)

Magistrat pracuje, ZUS nie

Urząd miasta 2 maja będzie czynny, jak w każdy czwartek, do g. 18. Autobusy komunikacji miejskiej będą natomiast w tym dniu kursować, jak w dni robocze wolne od nauki (bez kursów oznaczonych literą „S”), a 1 i 3 maja będą jeździć jak w niedzielę. Nieczynny będzie za to 2 maja rybnicki oddział ZUS-u, ewentualne zaległości urzędnicy nadrobią w sobotę 11 maja, gdy oddział będzie czynny od 8 do 15.

Organizujesz? Zareklamuj!

— *Nie chcemy promować tylko miejskich imprez — mówi Krzysztof Jaroch, naczelnik Wydziału Promocji i Informacji UM w Rybniku. Dlatego w bibliotece miejskiej radził organizatorom wydarzeń kulturalnych, artystom i animatorom, jak wykorzystując projekt Kultura.rybnik.eu, nagłośnić i zareklamować imprezy, na które chcą zapraszać mieszkańców.*

Najważniejsze, że koncert, wystawę, czy spektakl, można zareklamować bezpłatnie, bo projekt „sponsoruje” Unia Europejska. Stąd też pewne wymagania: — *Promujemy wydarzenia, a nie treści komercyjne* — wyjaśniał Krzysztof Jaroch. Lidia Białecka, koordynatorka projektu, tłumaczyła jak zamieszczać informacje w serwisie internetowym www.kultura.rybnik.eu, jak przygotować materiały na plakaty wywieszane w 70 podświetlanych gablotach, stojących w różnych punktach miasta oraz jak opracować spoty, które są wyświetlane na 17 ekranach LCD w placówkach kultury, na krytych pływalniach, w urzędzie miasta, a także na wielkoformatowym telebimie na fasadzie Teatru Ziemi Rybnickiej. Wspomniano też o możliwościach korzystania z systemu fotokodów i zwrócono uwagę, na respektowanie praw autorskich w przypadku zdjęć, zamieszczanych w informacjach. W spotkaniu, które odbyło się 8 kwietnia, wzięli udział m.in. studenci, uczniowie szkół średnich, przedstawiciele Młodzieżowej Rady Miasta, placówek kultury, restauratorzy i artyści. (S)

ogólnopolskich telewizjach i rozgłośniach radiowych. — *Szacujemy, że promocja całego wydarzenia sięgnie kilku milionów złotych* — mówi Mateusz Pawlicki z Prestige MJM. 68-letni Rod Stewart jest znanym wokalistą, ale i celebrytą – był trzykrotnie żonaty i ma siedmioro dzieci. Na stadionie zaśpiewa swoje największe przeboje, ale i piosenki z nowej płyty, która ma się ukazać w maju. Bilety na rybnicki koncert (od 99 zł do 699 zł) można kupić m.in. za pośrednictwem stron: www.imprezyprestige.com i www.eventim.pl oraz w Empiku, Media Markt i Saturnie. W Toruniu najszybciej rozeszły się najdroższe bilety: siedzące i tzw. VIP-owskie. (S)

Rod Stewart jest punktualny

Wokalista, który 14 września o 20 wystąpi na stadionie miejskim w Rybniku, nie ma zwyczaju się spóźniać, co będzie miłą odmianą po ubiegłorocznym koncercie Guns N'Roses, który opóźnił się o ponad dwie i pół godziny. To niejedyna zaleta artysty, który szykuje dla publiczności również pozamuzyczne atrakcje.

Rod Stewart jest wielkim fanem futbolu i Celticu Glasgow. Dwa lata temu, w czasie koncertu na toruńskiej MotoArenie, w stronę publiczności wykopał 48 piłek z autografami. Pomysł powtórzy w Rybniku. — *Większość piłek Rod Stewart na pewno podpisze i wykopnie ze sceny. To wielki showman...* — przekonuje Jarosław Barwiak, dyrektor programowy Radia Złote Przeboje, które wspólnie z Prestige MJM i z miastem organizują koncert. W Toruniu występ Stewarta oklaskiwało ponad 16 tys. widzów. Podobnej frekwencji organizatorzy spodziewają się w Rybniku. Janusz Stefański z agencji koncertowej Prestige MJM podkreśla, że to najlepszy termin z dotychczasowych koncertów, jakie miały miejsce na stadionie w Rybniku – występ odbędzie się w sobotę, a wrzesień kończy okres wakacyjnych wyjazdów, co może zwiększyć frekwencję. Niewiele osób wie, że to właśnie Rod Stewart zagrał największy koncert w historii światowej muzyki: w 1994 r. na plaży Copacabana w Rio de Janeiro jego występ oklaskiwało 3.500.000 osób. Jak będzie w Ryb-

niku? Ruszyła już ogólnopolska promocja koncertu. W najbardziej obleganych punktach komunikacyjnych Warszawy, Wrocławia i Gdańska zawisły wielkoformatowe reklamy. Jedna z nich znajduje się w samym centrum stolicy, przy najbardziej ruchliwym skrzyżowaniu Warszawy, gdzie liczba osób przemierzających się sięga kilkudziesięciu tysięcy dziennie. Bilbord w ścisłym centrum Wrocławia ma łączną powierzchnię 208 metrów kwadratowych. Kampania informacyjna prowadzona jest też w prasie,

Bilbord w ścisłym centrum Wrocławia ma łączną powierzchnię 208 metrów kwadratowych



Materiały prasowe Prestige MJM



Sabina Horzab-Piskula

— Na rynku pracy liczy się elastyczność i gotowość do zmiany zawodu. Pracodawcy cenią pracowników rzetelnych i mobilnych, którzy nie boją się zmian i chcą podnosić kwalifikacje. Ktoś, kto zakotwiczy się w swoich wyobrażeniach o pracy, nie jest skłonny do ustępstw i poszukuje jedynie stanowisk zgodnych z wykształceniem, ma najmniejsze szanse na etat — mówi Teresa Bierza, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy, który wspólnie z Cechem Rzemiosł oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości 17 kwietnia w „Okraǳaku” zorganizował XIV Targi Pracy. 35 wystawców przedstawiło ponad tysiąc ofert zatrudnienia. Tradycyjnie, najwięcej propozycji skierowanych było do osób z wykształceniem zawodowym i średnim, choć pojawiły się również oferty dla absolwentów wyższych uczelni. — Są oferty dla informatyków, programistów, logistyków i wykwalifikowanych pracowników biurowych. Niestety, wciąż brakuje propozycji dla pedagogów, nauczycieli, socjologów i politologów — wyjaśnia Teresa Bierza. Swoje oferty przedstawiły zarówno prywatni przedsiębiorcy, jak i powiatowe urzędy pracy z regionu, agencje pośrednictwa oraz młodzieżowe biura pracy. Najczęściej szukano pracowników produkcji, dozoru górniczego i górników, opiekunów osób starszych, elektryków, cieśli, sprzedawców, pracowników ochrony i budowlańców. Były też propozycje dla radiologów, specjalistów ds. marketingu, analityków, recepcjonistek oraz ankieterów telefonicznych. — Wygraliśmy przetarg na obsługę szkoleń dla osób poszukujących pracy w różnych zawodach — mówi Monika Dominiak z żorskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, która podczas targów poszukiwała wykładowców i doradców zawodowych. — Targi pracy kierujemy nie tylko do bezrobotnych i zarejestrowanych w urzędzie pracy, ale również do osób, które chcą zmienić pracę albo dorobić do emerytury — dodaje Teresa Bierza. Obecnie bezrobocie w Rybniku wynosi 8,9 proc. W powiecie rybnickim przekroczyło 12 proc.



Sabina Horzab-Piskula

8 kwietnia w Rybniku gościła Elżbieta Bieńkowska, senator i minister rozwoju regionalnego. W siedzibie Cechu Rzemiosł Różnych spotkała się z samorządowcami, z których zdecydowana większość reprezentowała nasz subregion zachodni. Głównym tematem był budżet Unii Europejskiej na lata 2014-2020. — *Będzie inna filozofia wydatkowania pieniędzy z nowego budżetu unii, bo celem nr jeden będzie „budowanie długofalowego rozwoju”. Na pewno będzie dużo pieniędzy dla przedsiębiorców, ale też na projekty, których realizacja ułatwi im życie np. poprzez przygotowanie terenów inwestycyjnych. Będzie sporo pieniędzy na rozpoczęcie działalności gospodarczej, ale i na to, by polskie uczelnie wynalazły coś, na czym nasi przedsiębiorcy zrobią interes. Po roku 2020 takiego prezentu, jak kilkadziesiąt miliardów już z UE nie dostaniemy* — mówiła pani minister. W czasie spotkania z samorządowcami wspomniała też, iż w ramach programu krajowego osobna pula pieniędzy zostanie przeznaczona dla miast średniej wielkości, określonych mianem subregionalnych, czyli takich jak Rybnik, Bielsko-Biała i Częstochowa. Dowiedzieliśmy się również, że podział nowego unijnego budżetu w samej Polsce będzie bardziej korzystny dla naszego województwa. W przeciwieństwie do poprzedniego ma on w większym stopniu uwzględniać ilość mieszkańców. Na dziś w latach 2014-2020 województwo śląskie ma otrzymać 2,8 mld euro unijnego wsparcia. Jak wyjaśniała minister Bieńkowska, finansowanie inwestycji z nowego budżetu unii będzie można zdobyć najwcześniej pod koniec 2014 roku, ale wcześniej będzie można uzyskać „kwalifikowalność projektu” czyli zapewnić finansowego wsparcia.



Włodaw Troszka

— *Dużo osób szuka pracy; również młodzi ludzie coraz częściej rozglądają się za pracą dorywczą, szczególnie ci, którzy już wcześniej pracowali* — mówi Ewelina Marszolek-Polańczyk z Młodzieżowego Biura Pracy. 27 marca placówka wspólnie z Punktem Pośrednictwa Pracy Ochotniczych Hufców Pracy w Czerwionce-Leszczynach zorganizowała III Targi pracy i przedsiębiorczości. W Zasadniczej Szkole Zawodowej Izby Rzemieślniczej prezentowało się prawie 25 instytucji i firm. — *Filie młodzieżowych biur proponują różnorodne oferty prac sezonowych i stałych, a pracodawcy oferują m.in. pracę w restauracjach, magazynach, biurach, w branży ubezpieczeń, czy za granicą. DB Schenker poszerza kadrę i poszukuje spawaczy i tokarzy, chce też nawiązać współpracę z rybnickim hufcem pracy przy zatrudnianiu pracowników młodocianych* — mówi Ewelina Marszolek-Polańczyk. W targach wzięli też udział uczniowie rybnickich szkół ponadgimnazjalnych oraz gimnazjaliści, dla których przygotowano film na temat zawodów przyszłości i pokazy umiejętności cukierników i fryzjerów. Osoby bezrobotne i poszukujące pracy miały okazję zdobyć informacje na temat zakładania własnej firmy i pozyskiwania środków z UE oraz z urzędów pracy.



Wielaw Trześnia

W kwietniu odnowiono wieńczące rynkowe latarnie kandelabry. Remont objął wymianę opraw oraz żarówek, a także szyb w kloszach lamp. Wymienione zostały również tablice bezpiecznikowe oraz znajdujące się pomiędzy stalowe linki na okolicznościowe dekoracje. Elektryczne połączenia i styki poddano konserwacji, a kandelabry zostały wyczyszczone i pomalowane. W ramach prac dokonano też pomiarów skuteczności ochrony przeciwporażeniowej. Przedsięwzięcie kosztowało ponad 27,5 tys. zł. Również w kwietniu na rynku oraz na skwerze z fontanną w sąsiedztwie urzędu miasta pojawiło się 50 nowych ławek z motywem herbu miasta. W sezonie letnim kolejnych 60 ławek zostanie ustawionych naprzeciwko estrady na Kampusie. Koszt zakupu nowych siedzisk wyniósł ponad 87 tys. zł. W tym roku na rynku stanie prawdopodobnie 13 letnich ogródków. Czternastym będzie całoroczny ogródek Pizza Hut, który tylko nieco zmieni swoją aranżację. Zgodnie z kilkuletnią już praktyką, swoje plenerowe filie mogą urządzić jedynie lokale działające na rynku i w jego najbliższym otoczeniu. Czynniki, jakie muszą za ogródki płacić restauratorzy, taki sam jak w ubiegłym roku: 30 zł za 1 m kw miesięcznie w przypadku ogródków serwujących alkohol i 15 zł dla ogródków bezalkoholowych. Co prawda restauratorzy w petycji skierowanej do prezydenta miasta domagali się obniżenia stawek plenerowego czynszu, ale w urzędzie zapadła decyzja, że skoro wprowadzono je w 2002 roku i od tamtej pory nie były zmieniane to i w tym roku zostaną utrzymane na dotychczasowym poziomie.

— *Dzieci były zaskoczone i na początku nieco nieśmiałe. Pomysł od razu spodobał się za to dorosłym* — mówi Mirosław Górka, pomysłodawca „Przyjaznego kącika”, który powstał w Ośrodku Pomocy Społecznej. Podobne kąciki, czyli miejsca zabaw dla dzieci, znajdziemy już w przychodniach, szpitalach, czy hipermarketach, ale rybnicki OPS jest pionierem jeżeli idzie o placówki opieki społecznej. Na pomysł wpadł pracownik OPS-u Mirosław Górka, który postanowił umilić czas dzieciom przychodzącym z rodzicami np. po zasitek. Zdarzało się, że rozdawał im zabawki „z odzysku”, więc przekonał się, że to doskonały pomysł na dziecięcą nudę. Podchwyciła go dyrekcja i zabawowy kącik powstał w placówce pierwszego dnia wiosny. Chrzest bojowy przeszedł 22 marca, kiedy w budynku OPS-u wypalano zasilki rodzinne. — *Teraz czas oczekiwania wypełnia dzieciom zabawa* — mówi Górka. Stąd pomysł, by opracować ogólnopolski program, w efekcie którego takie kąciki powstawałyby w innych tego typu placówkach. Dzieci mogą wykorzystać czas spędzony w „Przyjaznym kąciku” m.in. na wykonanie prac plastycznych na konkurs „Wiosna w Rybniku” (regulamin na www.pomocspoleczna.rybnik.pl). „Przyjazny kącik” udało się zorganizować przy wsparciu Wydziału Europejskiego Funduszu Społecznego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego oraz Regionalnego Ośrodka Europejskiego Funduszu Społecznego w Rybniku.



Wielawa Różańska

Intensywny tydzień w Polsce spędziła ponad 30-osobowa grupa osób z zaprzyjaźnionego z Rybnikiem Saint-Vallier (na zdj. pod pomnikiem Jana Pawła II). Od wielu lat mieszkańcy tej niewielkiej gminy gościnnie przyjmują uczniów II LO im. A.F. Modrzewskiego, przybliżając im kraj i francuską kulturę. Większość przybyłych wywodzi się z rodzin o polskich korzeniach, dlatego wizyta w kraju przodków jest dla nich wyjątkowym przeżyciem. Goście zwiedzili nie tylko Rybnik, ale zorganizowano dla nich również dwudniową wycieczkę w Beskidy i wizytę w tyskim browarze. Zwiedzili też unikalne dzielnice Katowic – Giszowiec i Nikiszowiec, a także obóz zagłady w Oświęcimiu oraz Kraków. W ramach międzynarodowej integracji Francuzów gościli w swoich domach rybniczanie, których dzieci były w Saint-Vallier w latach poprzednich. Przypomnijmy, że nawiązanie przed ponad pięćdziesięcioma laty partnerskiej współpracy między Rybnikiem, a kapitalistycznym francuskim Saint-Vallier było pierwszym takim aktem między krajami po dwóch stronach „żelaznej kurtyny”.



Sabina Horzela-Pisula



Włodaw Troszka

Po świętach Bożego Narodzenia „po wodzie” przeżyliśmy białe święta Zmartwychwstania Pańskiego. Odbываяjącym się wcześniej rano wielkanocnym procesjom rezurekcyjnym towarzyszyły śnieżyce (na zdjęciu procesja wokół bazyliki św. Antoniego). W niedzielę, 31 marca śniegu spadło tak dużo, że trudno było przypomnieć sobie Boże Narodzenie z taką ilością białego puchu. Mimo nietypowej pory atak zimy nie zaskoczył rybnickich drogowców. Na trzy zmiany pracowało m.in. osiem pługo-piaskarek. Jak zapewnia Przemysław Grycman, dyrektor Rybnickich Służb Komunalnych, dzięki tym poczynaniom wszystkie drogi były w mieście przejezdne. W ciągu świątecznego weekendu samochody RSK odśnieżające drogi przejechały 5.417 km i wysypały 247 ton soli. Bilans całej akcji zima 2012/2013 to przejechanych 60.610 km i 3.754 tony wysypanej soli.

W sobotę 6 kwietnia, w przededniu niedzieli miłosierdzia w bazylice św. Antoniego świętowano 25-lecie Caritasu, działającego w archidiecezji katowickiej. W południe rozpoczęła się uroczysta msza, której przewodniczył metropolita katowicki ks. abp. Wiktor Skworc, a którą koncelebrowali wraz z nim księża opiekujący się placówkami Caritasu. W swojej homilii ks. abp. Skworc mówił o potrzebie miłości i służenia bliźnim, zwłaszcza tym najbardziej potrzebującym – ubogim i niepełnosprawnym. — *Eucharystia to wezwanie, by dzielić się z bliźnimi tym wszystkim, czego oni potrzebują do życia. Znać najlepiej potrzeby swoich siostr i braci, bo odpowiadać na nie od 25 lat. Wy sprawicie, że Kościół jest wiarygodny, bo naśladujecie św. Antoniego, patrona tej bazyliki – niesiecie chleb potrzebującym* — mówił biskup ordynariusz i dziękował wszystkim „ludziom Caritasu”, m.in. tym pracującym w hospicjach i domach opieki nad osobami niepełnosprawnymi. Wspominał też niezżytego biskupa Czesława Domina, który do 1992 był w diecezji katowickiej biskupem pomocniczym. Od 1980 roku przewodniczył on komisji charytatywnej Episkopatu Polski, a w latach 1990-93 stał na czele reaktywowanego Caritas Polska.



Włodaw Troszka

W przedświąteczną środę i w Wielką Sobotę w kościele św. Teresy w Chwałowicach grupa teatralna Nieposkromieni z tamtejszego Gimnazjum nr 3 wystawiła awangardowe Misterium Męki Pańskiej. Przedstawienie łączyło w sobie tradycyjne ujęcie tematu i bardzo współczesną formę. Proces i męka Chrystusa była relacjonowana przez dziennikarzy, a Chrystusowi i podążającemu za nim tłumowi towarzyszył reporter jednej z telewizyjnych stacji. Muzyczną oprawę przedstawienia stanowił nie tylko pokutny psalm 51., ale i ostra heavymetalowa muzyka. Misterium wyreżyserowała autorka scenariusza Ewa Tyl, dekoracje i kostiumy przygotowała Alicja Grosman, a Jezusa zagrał drugoklasista Piotr Ciofek.



Włodaw Troszka

22 kwietnia studenci rybnickiego UŚ ubrani w większości w czarne stroje, z transparentami „Wasze pieniądze, nasza przyszłość”, „Stop likwidacji Uniwersytetu Śląskiego w Rybniku” przeszli spod kampusu pod urząd miasta, gdzie prezydent Adam Fudali spotkał się z rektorem UŚ prof. Wiesławem Banysiem, by rozmawiać o dalszych losach rybnickiego ośrodka śląskiej uczelni. — *Oczekujemy, że będziemy mieli przynajmniej możliwość dokończenia studiów w Rybniku. Wybraliśmy ten ośrodek, bo nas na niego stać, na studiowanie w Katowicach już niekoniecznie* — mówiła Angelika Kurek, przewodnicząca samorządu studenckiego UŚ, studentka II roku politologii. Podczas późniejszego spotkania w kampusie prof. Banys mówił rybnickim studentom o kilku możliwych scenariuszach na przyszłość. Poinformował o spotkaniu z prezydentem i nie ukrywał, że uczelnia liczy na wsparcie finansowe ze strony samorządu. — *Miasto może nie znaleźć pieniędzy na wsparcie ośrodka, ale być może znajdą się środki na pokrycie kosztów dojazdów do Katowic przez rybnickich studentów. To chyba najbardziej prawdopodobny z wariantów na przyszłość* — mówił prof. Banys o scenariuszu, według którego, 1 października UŚ miałby opuścić Rybnik, zapewniając jednak studentom możliwość kontynuowania nauki w macierzystej uczelni. Ewentualne wsparcie rybnickich studentów przez miasto byłoby jednak precedensowym rozwiązaniem, jest więc uzależnione nie tylko od sytuacji finansowej, ale i przepisów prawa. Rektor zapowiedział, że ostateczna decyzja co do przyszłości ośrodka zapadnie w maju.



Sabina Horejs-Piskula



UŚ może opuścić kampus

Zgodnie ze znowelizowaną ustawą o szkolnictwie wyższym uczelnie mają zlikwidować albo przekształcić ośrodki zamiejscowe w samodzielne wydziały. Sytuacja rybnickiego Ośrodka Dydaktycznego Uniwersytetu Śląskiego jest jednak na tyle trudna, że władze uczelni i ośrodka zastanawiają się nad jego likwidacją.

Powstanie wydziału, oferującego niedublowane w skali kraju kierunki kształcenia, co nakazuje ustawa, wymaga czasu, sporych nakładów finansowych i zatrudnienia od ośmiu do 12 wykładowców z tytułami naukowymi. — *Taki wydział musi poddać się ocenie ministerstwa i stosunkowo szybko mieć własne pieniądze, by prowadzić badania naukowe (organizować konferencje, wydawać publikacje naukowe) i rozbudować infrastrukturę. Uczelnia nie podjęła jeszcze decyzji co do tego, w jaki sposób opuści Rybnik, gdyby nie udało się takiego wydziału stworzyć. Najczarniejsze wizje związane z likwidacją ośrodka są realne, ale jest też wiele innych wariantów, aby uczelnia, kończąc cykl kształcenia w Rybniku i nie prowadząc rekrutacji, dała studentom możliwość dokończenia studiów tu na miejscu bądź w Katowicach* — mówi dr Marta Cuber, szefowa Ośrodka Dydaktycznego UŚ. Placówka jest obecna w Rybniku od 12 lat, jednak w ostatnim czasie liczba studentów wyraźnie spadła; rosną za to koszty utrzymania. Szacuje się, że macierzysta uczelnia dopłaca do ośrodka ok. 730 tys. zł rocznie. W rybnickim UŚ kształcą się obecnie ponad 400 studentów; w najlepszym 2006 r. było ich 1045. Największym zainteresowaniem wciąż cieszą się: filologia polska i socjologia; najmniejszym – historia. — *To piękny budynek i żal byłoby go opuszczać, ale wszystko ma swoją cenę. W najlepszych latach ten ośrodek zwracał wkładane w niego pieniądze, ale niż demograficzny i zmiany prawa dotyczącego*

szkolnictwa wyższego niekorzystnie wpłynęły na jego sytuację — mówi dyrektor Cuber. Pomysłów na ocalenie UŚ w Rybniku było już wiele – nowe kierunki i specjalności, innowacyjne studia interdyscyplinarne, wykorzystanie bliskiego sąsiedztwa Czech, a przy tym cięcie kosztów. Dr Marta Cuber zwraca uwagę na dobrą współpracę z władzami Rybnika i radą miasta, która ostatnio wsparła ośrodek 242 tys. zł. O przychylności miasta jest przekonany prof. Wiesław Banyś, rektor UŚ. — *Jest dobra wola miasta żeby znaleźć dodatkowe środki na funkcjonowanie ośrodka. Najpóźniej do 20 maja prezydent przekaze nam decyzję w tej sprawie, która jest jednak uwarunkowana możliwościami finansami miasta* — mówił 22 kwietnia do studentów rybnickiego ośrodka, z którymi rozmawiał w kampusie tuż po spotkaniu z prezydentem Adamem Fudalim. Najlepszy dla studentów i UŚ scenariusz zakłada, że uczelnia tworzy tu samodzielny wydział (ma czas do 2015 r.), a miasto znajduje środki na jego dofinansowanie. Mniej korzystny: – wydział nie powstaje, ośrodek jest stopniowo wygaszany, ale obecni studenci kończą studia w Rybniku. Najbardziej chyba realny, choć niesatysfakcjonujący studentów jest inny plan władz uczelni: – UŚ opuszcza Rybnik, studenci kontynuują studia na macierzystej uczelni, a miasto refunduje im koszty dojazdu do Katowic. Sęk w tym, że ewentualne wsparcie rybnickich studentów przez urząd miasta, co byłoby rozwiązaniem precedensowym, jest uza-

leżnione nie tylko od sytuacji finansowej miasta. — *Musimy spojrzeć na nasz budżet i wieloletnie prognozy finansowe. Ale są też ograniczenia prawne, bo miasto nie jest od tego, by utrzymywać uczelnię. Rektor przedstawił mi kilka wariantów, które zmierzają jednak do wygaszania UŚ w Rybniku. Odbieram to trochę, jako próbę zrzućcia odpowiedzialności na władze miasta, a ta powinna ciążyć na władzach uczelni. Teraz oczekuje się, że prezydent będzie szukał środków finansowych na wsparcie studentów, gdyby ci musieli dojeżdżać do Katowic. Ktoś powinien to głośno powiedzieć: sytuacja UŚ to, niestety, efekt zaniedbań wielu lat, na przestrzeni których uczelnia niewiele zrobiła, by dostosować się do zmieniającej się rzeczywistości* — mówi Adam Fudali, prezydent Rybnika.

Prof. Banyś zapowiedział, że 24 kwietnia (już po zamknięciu tego wydania GR), w czasie sesji spotka się z radą miasta, by zachęcić radnych do wsparcia ośrodka.

Radny Wojciech Kiljańczyk jeszcze kilka lat temu studiował na UŚ w Rybniku: — *Jeśli zamknięcie rybnickiego ośrodka Uniwersytetu Śląskiego stanie się faktem, to mieszkańcy stracą możliwość kształcenia na kilku kierunkach studiów. Wspólnie z radnym Dariuszem Laską wystąpiliśmy do prezydenta z prośbą o zwiększenie dotacji dla ośrodka UŚ oraz o darmowe udostępnienie sali gimnastycznej studentom na zajęcia wychowania fizycznego. Dotacja została zwiększona o 95 tys. zł, sala – udostępniona, a ośrodek tnie koszty. Wciąż jednak potrzebuje dodatkowego wsparcia. Mam nadzieję, że wspólne działania UŚ i miasta zakończą się pomyślnie dla środowiska akademickiego i naukowego w Rybniku* — mówi Wojciech Kiljańczyk.

Wszystko wskazuje na to, że kluczowe decyzje w sprawie rybnickiego uniwersytetu zapadną w maju.

Sabina Horzela-Piskula

Jak na typową 11-latkę przystało lubi modę i książki. Dobrze radzi sobie z nauką, w tym z językiem polskim i ortografią. I nie byłoby w tym pewnie nic wyjątkowego, gdyby nie fakt, że jeszcze dwa lata temu, Ha Mi nie mówiła ani słowa po polsku.

Polubiła Rybnik

Ha Mi, rezolutna 11-latkka, urodziła się w Wietnamie. W Rybniku mieszka od dwóch lat. — *Musiałam zrezygnować z połowy roku szkolnego żeby nauczyć się języka polskiego. Wciąż mam problem z końcówkami, a czasem, z pisownią trudnych wyrazów, takich jak dzidżownica* — mówi Ha Mi Le Hoang, zaskakująco płynną polszczyzną, bez „obcego” akcentu. W nauce języka pomogły jej lekcje z polsko-wietnamskim małżeństwem. Teraz Ha Mi uczy się w IV klasie Społecznej Szkoły Podstawowej. — *Jest ambitna i bardzo pracowita. Świetnie sobie radzi i aż trudno uwierzyć, że kiedy do nas przyszła nie знаła polskiego* — mówi Katarzyna Jarska, dyrektor SSP.

Co z tym dzwonkiem?

Początki nie były łatwe, czasem – zabawne. — *Pamiętam, jak na pierwszej lekcji matematyki za wykonane działanie do-*

stałam „pięć”. W wietnamskiej szkole ocenia się od jednego do dziesięciu, więc myślałam, że poszło mi tak średnio. W domu tata wytłumaczył mi, jak to jest z ocenami w Polsce — wspomina Ha Mi. Lubi przyrodę i historię, ale najwięcej czasu poświęca na czytanie książek. — *„Dzieci z Bulerbyn” przeczytałam w dwa dni. Tata mówi, że za szybko czytam i wciąż musi mi kupować dużo nowych książek* — mówi Ha Mi. Jako jedyna z klasy bierze też udział w zajęciach języka chińskiego, które od października odbywają się w SSP. Ha Mi śmieje się, bo wszyscy myśleli, że będzie jej łatwiej z nauką tego języka. Tymczasem wietnamski tylko w niewielkim stopniu przypomina chiński. Dziewczynka chętnie też pisze opowiadania. Chciałaby zostać pisarką albo projektantką mody. W wietnamskiej szkole, gdzie edukacja zaczyna się rok wcześniej niż u nas, Ha Mi uczyła się przez trzy lata. Zapamięta ją z mundurków, ga-

lowych strojów, licznych klas, wielu lekcji i wysokiego poziomu nauki. — *Teraz uczymy się o osi symetrii. W Wietnamie poznawaliśmy to już w drugiej klasie* — mówi. — *Pamiętam też, jak dziwiło mnie czemu dzwonek w rybnickiej szkole dzwoni tak dużo; w Wietnamie mieliśmy tylko dwie przerwy. Do szkoły jeździła rowerem. Obok stożkowych kapeluszy to najbardziej rozpoznawalny element Wietnamu.*

Xin chào (Sin ciao), czyli dzień dobry

Ha Mi wciąż mówi po wietnamsku. Rozmawia z mamą, która przed czterema

laty postanowiła związać swoją przyszłość z naszym krajem, jednak polski wciąż jest dla niej zbyt zawiły. Ha Mi cieszy się, że mieszka w Rybniku i nie myśli o powrocie do Wietnamu. Czasem tylko narzeka na mrozy, bo wietnamskie zimy przypominały raczej polską jesień. — *Nie ma śniegu, nie jeździmy na nartach ani sankach, a latem jest nawet 40 stopni* — wspomina. Mama Ha Mi często przygotowuje wietnamskie potrawy, m.in. najbardziej znaną aromatyczną zupę pho, ale dziewczynka opowiada, że mama gotuje też bigos czy gołąbki. Rodzina świętuje również wietnamski Nowy Rok, który przypada zwykle na koniec stycznia albo początek lutego. Ha Mi opowiada, że wtedy przygotowuje się specjalne ciasto ryżowe nadsziewane mięsem i przyprawami. Wyjątkowo urok ma też księżycowe święto środka jesieni, nazywane festiwalem lampionów. — *Je się wtedy ciasteczka o różnych smakach i kształtach, a dzieci chodzą po ulicach z papierowymi lampionami* — opowiada Ha Mi. To na pamiątkę legendy o Wietnamczyku zesłanym na Księżyc. Latarnie, ręcznie robione lampiony i świetliste figury mają pokazać mu drogę powrotną na Ziemię. (S)



Ha Mi jeszcze dwa lata temu nie mówiła ani słowa po polsku

Sabina Horzela-Piskula

Uczniowie wybrali!

Zakończyły się kampanie i debaty w pięciu rybnickich szkołach, które biorą udział w projekcie „Szkoła partycypacji”, realizowanym przez Centrum Rozwoju Inicjatywy Społecznych i miasto. Uczniowie zagłosowali za pomysłami, które mają zmienić ich szkoły. O ich wyborze zdecydowano w głosowaniach, jakie pod koniec marca odbyły się w rybnickich placówkach. Teraz na realizację trzech wybranych projektów każda ze szkół dostanie po 20 tys. zł. W I LO powstanie świetlica, szkolna sala kinowa z filmoteką, a uczniowie nakręcą film promujący szkołę. W „Ekonomiku” wygrały projekty: „Błaszany odłot” (montaż szafek szkolnych), „Otwórz okno na Wi-Fi!” (szybki internet) oraz „Sportowe marzenia” (niecodzienne zajęcia sportowe, jak paintball). W Zespole Szkół nr 3 na Nowinach ruszy radiowęzeł „Radiowa piątka”, kupiony zostanie sprzęt sportowy, również filmowy, który pozwoli na zorganizowanie warsztatów filmowych. Uczniowie Zespołu Szkół nr 5 z Niedobczyc z siedmiu propozycji wybrali: „Big byfije” – projekt nowych szafek szkolnych, „5TV”, czyli szkolną telewizję oraz „Clean and healthy school”, w ramach którego wyposażone zostaną szkolne toalety. Zespół Szkół nr 6 z Boguszowic postawił na szkolny ogródek relaksacyjny, festyn integracyjny i sprzęt rekreacyjno-sportowy. (szczegóły na www.szkolapartycypacji.pl).

Gimnazjaliści z pasją

Co roku przed świętami Wielkiej Nocy w Gimnazjum nr 7 w Boguszowicach Starych odbywa się przedstawienie pasyjne. W tym roku po raz pierwszy przedsięwzięcie przygotował uczeń Michał Dukiel. Trzecioklasista oparł scenariusz przedstawienia na fragmentach Pisma Świętego



i sam był lektorem scen, w których zagrali jego koledzy. Biczowanie Chrystusa, jego mękę i śmierć na krzyżu, zobrazowały zaś fragmenty filmu „Pasja” Mela Gibsona. Żaneta Rarot-Szweda, nauczycielka zajęć artystycznych, pomogła młodemu ludziom w przygotowaniu dekoracji i strojów. 23 marca spektakl obejrżeli uczniowie i nauczyciele.

Nie wszystko złoto...

Sukcesem gospodarzy zakończył się Festiwal teatrów w języku angielskim, który po raz 19. odbył się w I Liceum Ogólnokształcącym im. Powstańców Śl. Pierwsze miejsce zajęli pierwszoklasiści, którzy pod okiem Joanny Paweli przygotowali spektakl „All That Glitters Is Not Gold” (Nie wszystko złoto, co się świeci). Drugie miejsce zajęli żorzanie, a trzecie kolejna grupa teatralna I LO, którą nagrodzono za przedstawienie „High School Jungle” (opieka Katarzyna Kuś-Siedlec-



ka i Anna Markiewka). W gronie najlepszych aktorów festiwalu znalazł się też Jakub Zimoń z I LO, który zagrał w zwycięskim spektaklu. To on wspólnie z Marcinem Górką napisali nagrodzoną sztukę. W imprezie, która odbyła się 19 marca wzięli udział uczniowie szkół z Katowic, Żor, Bielska-Białej, Zabrze i Rybnika, a ich popisy oceniali m.in. lektorzy szkół językowych.

Żużel w LO

Kacper Woryna, uczeń I LO, promował rybnicki żużel w swojej szkole. 22 marca w sali gimnastycznej Kacper „odpalił” swoją maszynę. Było głośno, a w szkole unosił się znany fanom czarnego sportu charakterystyczny zapach spalonego metanolu. Każdy z uczniów otrzymał gadżety ROW-u Rybnik, mógł też usiąść na motocyklu Kacpra i zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie. Spotkaniu towarzyszyła projekcja filmu „Czarny sport, czyste emocje”.



Pewniak w Niewiadomiu

20 marca, podczas konferencji w Sosnowcu, Ewa Florczyk, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2 z Niewiadomia, odebrała certyfikat projektu „Pewniak”, który podnosi kompetencje zawodowe nauczycieli edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej. W ramach projektu 13 nauczycieli placówki wzięło udział w konferencji metodycznej przybliżającej założenia nowej podstawy programowej, ponadto w cyklu szkoleń oraz warsztatów psychologiczno-pedagogicznych. W ramach „Pewniaka” ZS-P nr 2 opracował też projekt „Tanecznym krokiem przez Europę”.

Dostali certyfikat

Zespół Szkół Technicznych otrzymał certyfikat za kampanię społeczną „Świadomie wybieram przyszłość”. Jej celem było zwiększenie świadomości młodych ludzi w wyborze dalszej drogi rozwoju. 650 uczniów ZST wypełniło kwestionariusze zainteresowań zawodowych, które mogą im pomóc w świadomym zaplanowaniu swojej kariery. W kampanii uczestniczyło 60 szkół ze Śląska i jedna – ZST – z Rybnika. Koordynatorką kampanii była Barbara Kuwaczka. — *Jeżeli młody człowiek wie, do czego dąży i co zrobić, żeby osiągnąć zakładane cele, jest mu łatwiej i działa skuteczniej* — podsumowuje Grażyna Kohut, dyrektor ZST.

Noblistka-fotografik

W Społecznym Gimnazjum, po raz jedenasty przyznano rybnicką młodzieżową nagrodę Nobla. Otrzymała ją gimnazjalistka (G nr 4) Kinga Wieczorek za fotografie, które spodobały się komisji konkursowej w składzie: Maria Śliwa, Maria Budny-Malczewska, Barbara Padula, Gabriela Kozaczko, Zofia Golińska, Krzysztof Łazaj i Katarzyna Jarska. Wybór nie był łatwy, bo ocenić trzeba było 69 zgłoszonych prac. Jurorzy przyznali też wyróżnienia I, II i III st. w pięciu kategoriach w gronie uczniów szkół podstawowych, jak i gimnazjalnych.

Śniadaniowa moc

SP nr 12 z Zebrydowic otrzymała certyfikat Ogólnopolskiego Programu Edukacyjnego „Śniadanie daje moc”.

Najważniejsze cele programu to zwiększanie świadomości na temat zdrowego odżywiania się i roli śniadania w dziecięcej diecie. W ramach programu uczniowie przygotowywali i jedli zdrowe śniadania – kanapki i owocowe sałatki oraz poznali zasady zdrowego żywienia.

Zimą powitali wiosnę

Mimo niesprzyjającej pogody, 21 marca w Domu Kultury w Chwałowicach, dzieci z Przedszkola nr 14 i uczniowie szkół podstawowych nr 13 i 14 wraz z orkiestrą dętkop. Chwałowice, uroczyście powitali wiosnę. Nie zabrakło



konkursu na najpiękniejszą marzannę, piosenek witających wiosnę, wbrew zimowej aurze i tradycyjnie już pysznej grochówki przygotowanej przez kucharzki z SP nr 35.

Scenoludki nagrodzone

19 marca w sali widowiskowej Domu Kultury w Niewiadomiu odbył się X Przegląd Teatrów Dziecięcych „Scen-



ka”. Jury – Janusz Majewski, Katarzyna Chwałek i Ewa Witomska – przyznało Grand Prix teatrowi Akuku ze Świerklan za spektakl „Moje, nie moje”. W kategorii przedszkolaków I miejsce zdobyły zespoły Gumisie i Żabki z przedszkola w Skrzyszowie za spektakl „Calineczka”. W grupie młodszej uczniów klas szkół podstawowych najlepsza okazała się grupa Świetliki z chwałowickiej SP nr 13, nagrodzona za spektakl „Brzydkie kaczątko”, a w starszej kategorii – Invento z Czechowic-Dziedzic i ich spektakl „Wilk i zając, czyli każdy się może dogadać”. Wśród laureatów nagrody Scenoludka, przyznawanej najlepszym młodym aktorom przeglądu, znalazła się również uczennica SP nr 13 z Chwałowic – Magda Gojny, która zagrała Brzydkie Kaczątko.

Umiejętnie...

22 marca w Bytomiu podsumowano kolejny etap XXVI edycji Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Budowlanych. Wzięli w nim udział przedstawiciele Zespołu Szkół Budowlanych: uczniowie Krzysztof Stajno, Krzysztof Niedziela oraz





Marek Ślosarek, który awansował do etapu centralnego olimpiady i nauczycielka Aniela Grębocka, która otrzymała podziękowania za przygotowanie uczniów do udziału w olimpiadzie oraz odebrała dyplom dla „Budowlanki” za zajęcie III miejsca w rankingu szkół naszego regionu.

Profilaktycznie w „Dziesiątce”

Gimnazjaliści z Ligoty-Ligockiej Kuźni, wbrew uczniowskiej tradycji, nie wagarowali, a powitali wiosnę uczestnicząc w szkolnym dniu profilaktyki. Miał on popularyzować wiedzę na temat zapobiegania uzależnieniom. Uczniowie mieli okazję przypomnieć sobie zasady zachowania bezpieczeństwa w szkole i poza nią i spotkali się z policjantem, który mówił im o szkodliwości uzależnień, bezpieczeństwie w sieci i cyberprzemocy. Zorganizowano również konkurs na plakat o szkodliwości uzależnień, quiz „Moja szkoła jest moja – wiem o niej wszystko”, a strażacy z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Rybniku przeprowadzili pokaz ratownictwa medycznego.

Zbudować światło

W Społecznej Szkole Podstawowej odbyła się pokazo-



wa lekcja innowacyjnej metody treningu kreatywności – lego logos. Z zajęć zadowolony byli nie tylko miłośnicy klocków lego. Lekcję poprowadził twórca tej metody Jarosław Spychała. Na warsztatach z klocków lego, trzeba było zbudować „światło”, więc zadanie nie było proste. Powstały niesamowite budowle, o których ich twórcy wypowiadali się prawie jak filozofowie.

Kochać, jak to łatwo powiedzieć?

15 marca w Zespole Szkół Ekonomiczno-Usługowych odbył się szósty finał regionalnego konkursu recytatorskiego dla szkół ponadgimnazjalnych „Miłość niejedno-



ma imię”. Jury, które tworzyli: filmowiec Mirosław Ropiak oraz nauczycielki i organizatorki konkursu – Agnieszka Piotrowska-Do i Monika Dzierżęga, przyznało I miejsce – Anecie Połacie z VII LO w Rybniku. Na trzecim miejscu znalazła się inna przedstawicielka rybnickiej szkoły Anna Przychodzka z „Budowlanki”. Recytatorzy prezentowali teksty m.in.: Agaty Budzyńskiej, Jonasza Kofty, Franka O’Hary, Władysława Broniewskiego, Haliny Poświatowskiej, czy Agnieszki Osieckiej.

Granie wieczorową porą

W nocy z 22 na 23 marca w II LO odbył się pierwszy nocny maraton gier. Uczestnicy grali w wiele ciekawych gier, m.in. Jengę i Monopoly. Wzięli też udział w karaoke i zabawkach ruchowych. Maraton zakończył się wspólnym oglądaniem filmu z motywem gier. Organizatorzy zapowiadają kontynuację przedsięwzięcia.

Frankofile w „Powstańcach”

— *Może któregoś dnia nasza szkoła i nasze miasto ponownie staną się „Un petit bout de France”, czyli skrawkiem ziemi francuskiej?*— zastanawiali się nauczyciele



z Zespołu Szkół nr 1 im. Powstańców Śląskich, którzy 10 kwietnia zaprosili na II Dni Frankofońskie. Aula I LO wypełniła się nauczycielami i uczniami gimnazjów z Rybnika (nr 1, 2, 7 i 17), a także gimnazjum „Katolik” z Wodzisławia Śląskiego oraz licealistami z rybnickich „Powstańców”. Wszyscy dzielili się swoim entuzjazmem i fascynacją Francją. Były więc piosenki, scenki rodzajowe, recytacja, muzyka i taniec. Strzałem w dziesiątkę okazał się pomysł przygotowania potraw francuskich. Po występach biesiadowano przy suto zastawionych stołach, a imprezę zakończył „Kinomania po francusku”, czyli projekcja znakomitej komedii „Jeszcze dalej niż północ”.

Artos z Holendrami

Do wieloletniej tradycji IV Liceum Ogólnokształcącego z Chwałowic należy organizowanie dorocznego koncertu w wykonaniu uczniów i nauczycieli tej szkoły. 15 marca wysłuchali go również uczniowie z Holandii, którzy gościli w IV LO w ramach wymiany młodzieży. Organizatorka koncertu – Małgorzata Szoltysek – od początku promuje muzykę poważną i poezję śpiewaną. — *Do każdego utworu przygotowuję krótkie wprowadzenie na temat kompozytora, gatunku, czy samej epoki. Przy poezji śpiewanej zwracam uwagę na rolę tekstu, ale również akompaniamentu, który podkreśla i wzmacnia przekaz. W tym roku, dzięki dobrej współpracy z Domem Kultury w Chwałowicach, gościliśmy Jarosława Hanika, mistrza akompaniamentu i aranżacji w poezji śpiewanej* — mówi Małgorzata Szoltysek. W koncercie wystąpili uczniowie: Rafał Adamski, Paulina Pierchała, Marcin Brzezinka, Patrycja Preiniger, Paulina Bernat, Rafał Gembalczyk, Martyna Barteczko, Julia Kurek, Piotr Kiljańczyk, Nikola Czogała, Mateusz Rybarz, Magdalena Koziół, szkolny zespół Easy Voice oraz nauczyciele: Antoni Ratka, ks. Grzegorz Stencel i dyrektorka szkoły Małgorzata Wróbel.

Przygoda z techniką

W Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych z udziałem gimnazjalistów z całego regionu odbył się finał IX edycji konkursu wiedzy technicznej „Przygoda z techniką”. Wzięło w nim udział osiem trzysobowych zespołów z Radlina, Czerwonki-Leszczyn, Wodzisławia Śląskiego i Ryb-

nika. Każdy uczestnik napisał najpierw test składający się z 30 pytań z mechaniki, elektryki, elektroniki i informatyki. Następnie, już zespołowo, finaliści przystąpili do części praktycznej (dwa zadania). Indywidualnie zwyciężył Karol Materzok z Gimnazjum nr 1 w Radlinie, wyprzedzając reprezentantów Rybnika: Wojciecha Kubisa (G nr 1) i Piotra Pierchałę (G nr 7). W klasyfikacji drużynowej najlepsza okazała się trójka rybnickiego Gimnazjum nr 1. Zwycięzcy „Przygody z techniką” otrzymali atrakcyjne nagrody ufundowane przez Stowarzyszenie Elektryków Polskich i koncert Tauron Dystrybucja.

Terapia transgraniczna

Rybnickie koło Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, które w Śródmieściu i w Niedobczycach prowadzi warsztaty terapii zajęciowej dla 84 niepełnosprawnych, we współpracy z czeskim partnerem - Centrum Pomocy Galaxie z Karwiny, rozpoczęło realizację projektu „Terapia bez granic”. Głównym jego celem jest rozwijanie współpracy transgranicznej pomiędzy instytucjami zajmującymi się osobami niepełnosprawnymi z terenu Rybnika i Karwiny oraz integracja ich niepełnosprawnych podopiecznych oraz osób, które z nimi pracują. Niemniej ważna będzie wymiana doświadczeń z zakresu opieki bieżącej oraz poznanie rodzajów terapii i sposobów pracy z osobami niepełnosprawnymi intelektualnie, dzięki czemu opiekunowie i terapeuci nabędą nowe umiejętności. Rybniczanie będą też propagować nieznaną w Czechach Międzynarodowy Dzień Godności Osoby z Niepełnosprawnością Umysłową. Projekt będzie realizowany do września. Już 10 maja, w ramach owego Dnia Godności w Rybniku odbędzie się spotkanie integracyjne uczestników projektu. Zaplanowano też pięciodniowy wyjazd terapeutyczno-integracyjny do Istebnej i spotkanie podsumowujące cały projekt, poprzedzone wystawą prac uczestników projektu w Karwinie. Projekt „Terapia bez granic” będzie realizowany w ramach Funduszu Mikroprojektów w Euroregionie Silesia, Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Republika Czeska – Rzeczpospolita Polska 2007-2013. Jego realizacja będzie kosztowała 27 559 euro, a dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju regionalnego wyniesie 23 425 euro (85 proc.) Pozostałą kwotę dołoży budżet państwa (10 proc.) i PSOUU Koło w Rybniku (5 proc.).

(S), (D), (WaT)

Ekspresem przez szkoły

5 kwietnia uczniowie Społecznej Szkoły Podstawowej spotkali się z Łukaszem Wierzbickim, autorem książek dla dzieci, m.in. „Afyka Kazka”, „Dziadek i niedźwiadek” *Maciej Bałas z Zespołu Szkół Technicznych (op. Krystian Kwiecień) zakwalifikował się do III etapu międzynarodowej olimpiady języka angielskiego* 28 lutego w chwałowickim Gimnazjum nr 3 zebrało się 47 gimnazjalistów z regionu, by wziąć udział w XII Wojewódzkim Konkursie Biblijnym. Zwyciężyła Monika Chorowski z Gimnazjum Sióstr Urszulanek * 19 marca w SP nr 1 odbyły się trzecie w Rybniku warsztaty ekologiczne organizowane w ramach akcji Zielona Wyspa Śląsk, w którą zaangażował się zespół Carrantuohill. Dzieci układając eko-puzzle uczyły się dlaczego warto być eko* Drużyna ze szkoły podstawowej z Jankowic zwyciężyła w finale III Międzyszkolnego Konkursu Matematyczno-Przyrodniczego „Z przyrodą na ty”, jaki 22 marca odbył się w Gimnazjum Sióstr Urszulanek * 12 kwietnia w I LO odbył się dzień otwarty * W „Mechaniku” podsumowano projekt „Across boarders” Leonardo da Vinci, w ramach którego grupa 20 uczniów kształcących się w zawodzie technik informatyk, wzięła udział w miesięcznej praktyce zawodowej w angielskim Plymouth. Podczas podsumowania każdy uczeń otrzymał dokument Europass, potwierdzający odbycie praktyki i nabycie umiejętności ułatwiających podjęcie pracy w zawodzie * 11 maja o 11 w IV LO w Chwałowicach rozpocznie się dzień otwarty. (S)

Mają zadatki na naukowców

— *Zdolni i zdobywający uznanie uczniowie są radością nas wszystkich i pozwalają optymizmem patrzeć w przyszłość* — mówiła Maria Lipińska, dyrektor Delegatury Kuratorium Oświaty w Rybniku o 172 laureatach wojewódzkich konkursów przedmiotowych ze szkół podstawowych i gimnazjalnych, którzy 16 kwietnia spotkali się w Teatrze Ziemi Rybnickiej.

Na szczególne uznanie zasługują Adam Kucz z Gimnazjum Dwujęzycznego nr 18 w Zespole Szkół nr 2 im. A.F. Modrzewskiego i Mateusz Winny z Gimnazjum Dwujęzycznego nr 17 w Zespole Szkół nr 1 im. Powstańców Śląskich. To trzykrotni laureaci konkursów; obaj z chemii, fizyki i matematyki. Takich jak oni, potrójnych laureatów, jest w województwie 17. — *Lubię fizykę, ale nie wiem jeszcze co będę robił w przyszłości* — mówi Adam i przyznaje, że nauka nie zajmuje mu wiele czasu. Chce się uczyć w II LO. Mateusz też zastanawia się już nad wyborem szkoły ponadgimnazjalnej. Interesuje się chemią i komputerami. — *Swoją przyszłość wiąże z kierunkami ścisłymi. Nauka tych*

przedmiotów nie sprawia mi większych kłopotów. Myślę czasem o pracy naukowca, ale nie wiem jeszcze, jak to będzie. I dodaje: — *Bez pomocy nauczycieli wiele bym nie zdziałał.* Pomogły mu: Joanna Naczyńska, Krystyna Uherek oraz Katarzyna Hlubek, nauczycielka matematyki, która przygotowała aż pięciu laureatów. Adam mógł też liczyć na wsparcie swoich nauczycieli: Małgorzaty Kamińskiej, Grzegorza Łopatki i Kariny Łepickiej.

Uroczystość w TZR dedykowana była 19 uczniom szkół podstawowych i 153 gimnazjalistom ze szkół, nad którymi nadzór pedagogiczny sprawuje Delegatura Kuratorium Oświaty w Rybniku. Uczniowie ci odebrali stosowne

zaświadczenia i listy gratulacyjne z rąk Marii Lipińskiej i wicekuratora Tadeusza Żeszlańskiego. Doceniono też nauczycieli. W rybnickich szkołach uczy się w sumie 55 laureatów (w Wodzisławiu – 22, w Raciborzu – 18, w Mikołowie – 14, a w Żorach – 13). Tytułami może pochwalić się też pięciu uczniów rybnickich szkół podstawowych, którzy zostali laureatami wojewódzkiego konkursu interdyscyplinarnego: Julia Czwortek (SP nr 12, dwukrotna laureatka), Jagoda Sobik (SP nr 35), Hanna Mruzek (SP nr 34), Jakub Czech (SP nr 11) i Michał Motyka (SP nr 3). Najwięcej laureatów uczy się w: Gimnazjum Dwujęzycznym nr 17 przy I LO – 19, Gimnazjum Dwujęzycznym nr 18 przy II LO – 12 i w Gimnazjum Sióstr Urszulanek – 12. W gronie uczniów rybnickich gimnazjów najwięcej, po trzy tytuły, mają wspomniani już Adam i Mateusz, o jeden mniej mają: Mateusz Bronikowski, Anna Szawerna i Andrzej Szpak (G nr 17), Patryk Mikołajec i Tomasz Budnicki (G nr 18) oraz Krzysztof Strzałkowski (G nr 2) i Jakub Chlubek (GSU).

(S)

Lewandowski w gimnazjum

Nie jest znanym piłkarzem, choć interesuje się futbolem. Nie zagrał w filmie „Jańcio Wodnik”, choć jego nazwisko widnieje w obsadzie. Dariusz Lewandowski jest choreografem i reżyserem spektakli muzycznych, ale popularność przyniósł mu serial „Klan”, gdzie gra Darka, męża Czesi. O kulisach pracy na planie opowiadał uczniom Gimnazjum nr 7 z Boguszowic Starych.

— *Nigdy nie będę dobrym aktorem* — przyznaje szczerze, choć w serialu gra już 13 lat. Zaczynał jako sportowiec; był nawet w kadrze gimnastyków sportowych. Potem zobaczył musical „Metro” Janusza Józefowicza. — *Choreografia była oparta na ewolucjach akrobatycznych i wiedziałem, że jako gimnastyk, mogę je wykonać o niebo lepiej niż występujący na scenie. Obejrzałem „Metro” kilkanaście razy i po zakończeniu jednego ze spektakli, zajrzałem przez otwarte przypadkowo drzwi, prowadzące za kulisy. Czasem warto się odważyć i przekroczyć próg* — radził gimnazjalistom. Wtedy dostał szansę, by pokazać co potrafi, ale uświadomił sobie, że tak naprawdę niewiele jeszcze umie. Trafił więc do studia artystycznego „Metra”, gdzie przez kilka lat intensywnie ćwiczył. Determinację i ciężką pracę Lewandowskiego docenił wreszcie Janusz Józefowicz i dał mu szansę. Najpierw wystąpił w „Metrze”, a potem w kolejnych spektaklach Studia Buffo. Lewandowski zagrał też ponad 800 razy na deskach Teatru Muzycznego Roma. Skończył dziennikarstwo na Uniwersytecie Warszawskim i wciąż myśli o doktoracie. Poza tym zajmuje się teatrem tańca, choreografią i reżyserią, współpracuje z warszawską szkołą baletową, jest też choreografem jednego z największych festiwali baletowych na świecie, no i występuje w „Klanie”. Kiedy szukano aktora do roli chłopaka Czesi, poszedł na casting i tak zajmując opowiedział o swoim spotka-

niu z aktorką Shirley MacLaine, że zdeklasował konkurencję. „Klan” ma sześciu reżyserów, dwie ekipy filmowe, a sceny nie są kręcone chronologicznie, więc aktorzy nie mogą zmieniać wyglądu, robić tatuaży, czy zbyt często opalać. Lewandowski zdradził też gimnazjalistom, że w rolę jego filmowej córki wcielają się dwie różne dziewczynki, że serialowej Czesi zdarza się korzystać ze ściągawek z tekstem, namiętne pocałunki są udawane, a serialowy wizerunek Grażynki Lubicz znacznie się różni od stylu aktorki Małgorzaty Ostrowskiej-Królikowskiej. — *Nie oglądam „Klanu”, bo to nie jest serial dla mnie* — mówi. Lewandowski ceni aktorów teatralnych: Krzysztofa Globisza, Janusza Gajosa i Jerzego Radziwiłowicza oraz choreografkę Pinę Bausch. Z dystansem podchodzi do lansujących się aktorów-celebrytów. Lubi piłkę nożną, tenis, dobrą muzykę i zabawy z dwoma psami. Sporo czasu spędza z rodziną – dwupięcioletnią córką i żoną Katarzyną, która jest ad-

wokatem i córką Jolanty Szymanek-Deresz, która zginęła w katastrofie lotniczej w Smoleńsku.

Lewandowski przyjechał do Boguszowic 22 marca, w dniu swoich 37. urodzin. Gimnazjaliści zaśpiewali mu huczne „Sto lat” i sprezentowali tort. Po spotkaniu, gość pojechał z zespołem boguszowickiego Teatru Supeł na trzydniowe warsztaty teatralne. Reżyserka Izabela Karwot, która na co dzień pracuje z grupą młodych ludzi, wyjaśnia, że Dariu-



Dariusz Lewandowski przyjechał do Boguszowic w dniu swoich 37. urodzin

sza Lewandowskiego poznała podczas ogólnopolskiego festiwalu teatrów dziecięcych i młodzieżowych „Heca” w Płocku, gdzie był jurorem, a Supeł zdobył I nagrodę za spektakl „Świat widziany z ziarenka maku”. — *Z Dariuszem Lewandowskim pracowała też młodzież teatru Tara Bum, która miała okazję skorzystać z jego scenicznego doświadczenia* — mówi Izabela Karwot.

(S)



Mój plac za pora lot

To temat XV Regionalnego Konkursu Gawędziarzy „W Niewiadomiu po Śląsku”, który ma pomóc młodym ludziom w pielęgnowaniu gwary śląskiej.

Konkurs przeznaczony jest dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych, a na zgłoszenia tutejszy dom kultury czeka do 8 maja (szczegóły na www.dkniewiadom.eu). Przesłuchania konkursowe odbędą się 16 maja, a koncert laureatów połączony z ogłoszeniem wyników – dzień później. Uczestnicy powinni opowiedzieć jedną lub kilka gawęd w gwarze śląskiej, a swój występ mogą wzbogacić regionalnym strojem i rekwizytami. Organizatorzy czekają na autorskie teksty, w których młodzi ludzie opowiedzą, jak widzą swoją małą ojczyznę w przyszłości, czyli po prostu ...*jak bydzie wyglondot ich plac za pora lot.* (S)

„Szkoła na piątkę”, „II LO – twórczo zakręcone”, „Całkiem nowe możliwości” – głosiły szkolne transparenty, a do nauki w ponadgimnazjalnych placówkach zachęcały roboty, wielkie maskotki, a nawet para mimów. Tak było 21 marca podczas VI rybnickich targów edukacji.

Wiedza na stoisku

Po raz pierwszy gospodarzem imprezy była „Budowlanka”, zresztą nieprzypadkowo. Podczas uroczystego otwarcia targów wiceprezydent Joanna Kryszczyżyn i przedstawiciele Wydziału Górnictwa i Geologii Politechniki Śląskiej – Piotr Kołodziejczyk i Ryszard Mielimąka, podpisali dwa porozumienia o współpracy miasta z uczelnią. Mają one wspierać edukację młodych geodetów kształcących się w Zespole Szkół Budowlanych, którzy zdobywają również wiedzę z zakresu geodezji górniczej. — *Jesteśmy przekonani, że współpraca z politechniką pozwoli nam kształcić geodetów na jeszcze wyższym poziomie. Chcemy, by młodzież, która uczy się tego zawodu miała lepsze perspektywy zatrudnienia w kopalniach naszego regionu. Ponadto uczniowie, którzy zdecydują się na studia geodezyjne, będą mieli okazję lepiej poznać swoją potencjalną uczelnię i przyszłych wykładowców* — mówi Marek Florczyk, dyrektor ZSB. Co roku szkołę opuszcza ok. 30 techników geodetów. Dyrektor twierdzi, że nie powinni mieć oni problemów ze znalezieniem pracy, bo to zawód przyszłości.

„Budowlanka” była jedną z dziesięciu rybnickich szkół ponadgimnazjalnych, które prezentowały się w czasie targów edukacyjnych. Swoje stoiska ustawili też przedstawiciele Rybnickiego Centrum Edukacji Zawodowej, Młodzieżowej Rady Miasta i Młodzieżowego Biura Pracy. Zainteresowanie targami było bardzo duże. Odwiedzili je nie tylko uczniowie rybnickich gimnazjów, ale też gimnazjaliści z Rud, Czerwionki, Bełku, Jankowic, Suszcy, Rydułtów, Pieców, czy Radlina. Młodzież, która zastanawia się nad wyborem szkoły, otrzymała setki ulotek, miała też okazję porozmawiać z uczniami i nauczycielami. Teraz muszą już tylko podjąć decyzję o wyborze szkoły. (S)



Silvia Horzela-Pikula

Szkolne stoiska zwiedziła m.in. wiceprezydent Joanna Kryszczyżyn

Zgłoś się na jarmark!

Do 10 maja wystawcy mogą zgłaszać chęć uczestnictwa w jarmarku śląskim, który odbędzie się od 13 do 16 czerwca w ramach tegorocznych Dni Rybnika.

Preferowane są wyroby o charakterze regionalnym oraz wystawcy, wykorzystujący stoiska przez wszystkie dni jarmarku. Tradycyjnie już sprzedawać można będzie m.in. rękodzieło artystyczne, zabawki, ceramikę artystyczną i użytkową, biżuterię, wyroby z drewna, czy wikliny oraz artykuły spożywcze przygotowywane z naturalnych składników i według tradycyjnych receptur. Jak zwykle stoiska handlowe ustawione zostaną na ul. Rynkowej. Regulamin jarmarku i karta zgłoszenia do pobrania na stronie <http://www.dkchwalowice.pl>. (S)

Afera podręcznikowa, która wybuchła na początku kwietnia, na szczęście ominęła Rybnik.

Laptop za nasze podręczniki?

— *Na liście przygotowanej przez fundację „Polska bez korupcji” nie było rybnickich szkół, w związku z czym nie objęła ich kontrola zarządzana przez Śląskiego Kuratora Oświaty* — wyjaśnia Jan Bochenek z delegatury kuratorium oświaty w Rybniku. Kontrole są efektem akcji „Czysta szkoła” prowadzonej przez fundację Europejska Inicjatywa Obywatelska „Polska bez korupcji”, która dotarła do umów zawieranych przez dyrektorów szkół z wydawnictwami. Wynika z nich, że wydawnictwa miały przekazywać szkołom projektory, tablice interaktywne, czy laptopy, ale w zamian wskazywały listę podręczników, które powinni kupić uczniowie. Dyrektorzy działali niezgodnie z prawem, bo zgodnie z ustawą, wybór podręczników, z jakich mają korzystać uczniowie, należy do samych nauczycieli. Kontrola objęła szkoły m.in. w Wodzisławiu, Raciborzu, Rydułtówach i w Czerwionce-Leszczynach. Dotychczas udało się potwierdzić, że w 25 szkołach woj. śląskiego naruszono zapisy ustawy o systemie oświaty. Ich dyrektorzy muszą teraz rozwinąć umowy z hojnymi wydawnictwami. (S)

Nabory, nabory

Po podsumowaniu zakończonego 29 marca elektronicznego naboru do miejskich przedszkoli okazało się, że zabrakło miejsc dla 662 dzieci. Prezydent zdecydował więc o otwarciu piętnastu dodatkowych oddziałów dla 239 dzieci.

Tym sposobem bez przedszkola pozostało 423 maluchów. 24 kwietnia miał ruszyć jeszcze nabór uzupełniający, w którym do dyspozycji rodziców pozostawało nadal 89 miejsc, niestety głównie w oddziałach popołudniowych. Dlatego urzędnicy wciąż apelują do rodziców sześciolatków o ponowne przemyślenie swojej decyzji i zapisanie swoich dzieci do szkoły podstawowej. Wszystkie rybnickie szkoły są przygotowane na przyjęcie sześciolatków i nadal czekają na wszystkich chętnych – tam miejsc na pewno nie zabraknie.

Ruszył też nabór do rybnickich gimnazjów. Potrwa do 23 maja do g. 15. Rodzice mogą logować się przez witrynę <https://rybnik-gim.edu.com.pl>. Jeśli wybierają dla swojego dziecka szkołę, w obwodzie której zamieszkuje, wystarczy, że wypełnią skrócony formularz. Decydując się na placówkę inną niż obwodowa, muszą przejść pełną rekrutację. Wypełniając internetowy formularz mogą wybrać pięć gimnazjów, począwszy od tego, do którego dostać chcieliby się najbardziej. W ofercie znajdują się klasy sportowe i integracyjne, są gimnazja dwujęzyczne, a także Gimnazjum Sióstr Urszulanek i Gimnazjum Społeczne. Należy pamiętać, że wypełnione elektronicznie formularze należy wydrukować i dostarczyć do gimnazjum obwodowego lub gimnazjum wskazanego na pierwszym miejscu na liście preferencji (tzw. szkoła pierwszego wyboru). (S)

Od 8 do 11 maja potrwają w Rybniku juwenalia, czyli studenckie zabawy, igraszki, turnieje, i to nie tylko sportowe, oraz koncerty. Wszystko po to, by studencka brać mogła się zrelaksować i rozerwać przed czekającą ją sesją egzaminacyjną.

Studenci zapraszają na juwenalia

Środa 8 maja upłynie studentom na sportowo, w ośrodku MOSiR-u w Kamieniu odbędzie się Akademicki Dzień Sportu (początek o g. 9). Rozegrane zostaną turnieje: piłki nożnej, siatkówki plażowej, badmintona, koszykówki i tenisa stołowego oraz tradycyjnie już pokera (dodatkowo rekreacyjnie: kajaki, wędkarstwo, paintball i dart). Co ciekawe, do udziału w turnieju piłkarskim studenci zaprosili reprezentację Zespołu Szkół Technicznych. Uczestnicy rozgrywek będą mogli skorzystać z darmowych przejazdów autobusowych.

Na czwartek 9 maja zaplanowano wielobój uczelniany (od 10.30 do 13.30 konkurencje raczej rozrywkowe na terenie kampusu m.in. jedzenie bananów na czas i przeciąganie liny). O 14 rozpocznie się tradycyjny studencki korowód, który z kampusu dotrze do urzędu miasta, a potem na rynek, gdzie od 15 do 17.30 trwać będą taneczno-teatralne „Pirackie juwenalia” (+ warsztaty salsy i turniej piłkarzyków).

Zapewne, jak co roku, największe zainteresowanie tych wszystkich, którzy nie są studentami, wzbudzi piątkowy, plenerny koncert w kampusie (10 maja). Na tamtejszej estradzie zagrają: o 16.30 Muchy, o 18 Cool Kids of Death, o 19.40 Tabu zaś o 21.30 gwiazda wieczoru Monika Brodka, koncertująca ostatnio już tylko jako „Brodka”.

Ci studenci, którym siły na to pozwolą, będą mogli jeszcze w sobotę 11 maja wciąć udział w grze terenowej pod hasłem „W poszukiwaniu zaginionego indeksu”, która odbędzie się na terenie parku Wiśniowiec w dzielnicy Północ. Tam również odbędą się tego dnia zawody rowerowe z cyklu Polish 4X Open.

Program juwenaliów uzupełniają koncerty i imprezy studenckie w rybnickich klubach (Coffeina, Bahamas, White Monkey). Więcej informacji na stronie internetowej www.juwenalia.rybnik.pl.

(WaT)

Dobry dyplom tuż za rogiem

— *Nie musicie szukać daleko. Studiując na miejscu nie ponosicie kosztów dojazdu, akademika i życia w wielkim mieście. Wybierzcie Rybnik, władze miasta stworzyły dla was świetne warunki. Jesteście tu mile widziani* — przekonywał dr Jan Czempas z Uniwersytetu Ekonomicznego podczas targów edukacji w Zespole Szkół Wyższych.

Nauka kluczem do sukcesu – pod takim hasłem targi edukacji zorganizowano w kampusie przy ul. Rudzkiej. W ich trakcie Politechnika Śląska, Uniwersytet Śląski (którego przyszłość w Rybniku stoi jednak pod dużym znakiem zapytania) oraz Uniwersytet Ekonomiczny, czyli trzy największe śląskie uczelnie zachęcały uczniów szkół ponadgimnazjalnych do podjęcia studiów w ośrodku dydaktycznym w Rybniku. Podczas inauguracji targów w auli Uniwersytetu Ekonomicznego przedstawiciele uczelni przekonywali, że dawny kompleks szpitalny zaadaptowany przez miasto na rzecz społeczności akademickiej to miejsce niezwykle, w którym spotykają się nauki humanistyczne, ekonomiczne i techniczne. — *Dzisiaj liczy się nie tylko dyplom, ale również to, na jakiej uczelni go zdobędziecie. Te trzy uczelnie to pierwsza liga w Polsce* — mówił prof. Stanisław Kochowski, prorektor ds. studenckich i kształcenia Politechniki Śląskiej. O tym, że warto studiować w naszym mieście zapewniali też sami studenci. Przy specjalnie przygotowanych stoiskach rozdawali broszury informacyjne

i opowiadali o tym, co i jak studiuje się w Rybniku. — *Tutejsze kierunki niczym nie różnią się od tych w Katowicach. Mamy tych samych wykładowców i dobry dostęp do wiedzy. To mały ośrodek, więc nauczyciele podchodzą do nas indywidualnie* — przekonywała Angelika Kurek, studentka drugiego roku politologii, która działa w radzie samorządu studenckiego. Na rybnickim UŚ funkcjonują jeszcze dwa wydziały: nauk społecznych z czterema kierunkami oraz filologiczny (filologia polska o dwóch specjalnościach). Chętnie wybierali też politologię i historię. Z kolei Centrum Kształcenia Inżynierów Politechniki Śląskiej oferuje siedem kierunków studiów (dziesięć specjalności) na sześciu wydziałach, a rybnicki ośrodek Uniwersytetu Ekonomicznego pięć kierunków na trzech wydziałach. — *Oferta uczelni jest odpowiedzią na rynek pracy, ale to od was zależy jak skalkulujecie swoje wybory. Dobra uczelnia to początek dorosłego życia. Im bardziej namęcycie się na studiach, tym łatwiej będzie wam później w życiu zawodowym* — zapewniła Joanna Kryszczyńska, wiceprezydent Rybnika. (D)

Zapasy robotów

Musiły przejść wyznaczoną białą linią trasę w jak najkrótszym czasie, znaleźć wyjście z labiryntu, czy wzorem zawodników sumo, wypchnąć przeciwnika z planszy. Ponad 100 robotów wystartowało w międzynarodowym turnieju robotów, jaki 6 kwietnia odbył się w Zespole Szkół Technicznych.

Do udziału zgłosiło się ponad 50 drużyn reprezentujących uczelnie wyższe, szkoły podstawowe, gimnazjalne i średnie z kraju, Czech i Słowacji. Uczniowie Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących z Bytomia swojego robota skonstruowali w tydzień. — *„Robokostka” układa kostkę Rubika w niecałe pięć minut* — mówi o robocie, który zdobył nagrodę publiczności. Roboty to raczej męska specjalność, ale wśród uczestników turnieju była też Nikolina Iwaciewicz z Białegostoku, uczennica tamtejszego „ogólniaka”. — *Zainteresował nas nauczyciel. Dzięki niemu kilka osób z mojej szkoły pasjonuje się robotami. Razem jeździmy na turnieje. Ten robot debiutuje na zawodach. Musi zepchnąć z planszy swojego przeciwnika* — wyjaśnia Nikolina. Roboty rywalizowały w siedmiu konkurencjach – najwięcej zgłoszono w kategorii Mini-Sumo (waga robotów, które mają zepchnąć z planszy ry-

wala, nie może przekroczyć 500 gram, a wielkość 10x10 cm); najmniej, bo tylko dwa, wystartowały w jednej z trudniejszych kategorii – MicroMouse. Wymaga ona od konstruktora stworzenia algorytmu, który pozwoli robotowi-myszy znaleźć wyjście z labiryntu. W kilku kategoriach wystartowali też gospodarze – najlepsze, czwarte miejsce, zajął Piotr Żyrow, w kategorii Sumo fro Lego (*wyniki na www.robotictournament.pl*). Uczniowie „Tygla” zaangażowali się też w organizację imprezy, wspólnie z Centrum Kształcenia Inżynierów Politechniki Śląskiej.

(S)



Rywalizację robotów podziwiali tłumy zainteresowanych.



Z Uzbekistanu do Rybnika

Wiele wskazuje na to, że w sierpniu w Rybniku osiedli się czteroosobowa rodzina o polskich korzeniach z dalekiego Uzbekistanu. O przyjęciu potomków Polaków deportowanych ponad 70 lat temu do azjatyckich części Związku Sowieckiego rybniccy radni zdecydowali w ub. roku, a związane z repatriacją procedury właśnie dobiegają końca.

Miasto wybrało opcję, zgodnie z którą nie wskazało imiennie konkretnej rodziny, zdając się na wybór Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, sugerując jedynie możliwość przyjęcia czterech osób. Wniosek do wojewody o skierowanie do Rybnika jednej z repatriowanych rodzin musiał zawierać dokładne informacje o warunkach socjalnych, jakie miasto zobowiązało się dla niej stworzyć. Oprócz mieszkania repatrianci mogą liczyć na dalszą ustawową pomoc, jak częściowy zwrot kosztów podróży, zasiłek na zagospodarowanie, zasiłek szkolny, pokrycie kosztów adaptacji, kursów zawodowych, nauki języka polskiego itd. Obowiązkiem zapraszających jest zapewnienie dorosłym pracy, zaś dzieciom – miejsca w przedszkolu bądź szkole. Na nowych obywateli naszego miasta czeka mieszkanie przy ul. Wolnej w dzielnicy Paruszowiec-Piaski. Na jego remont oraz wyposażenie miasto otrzymało dofinansowanie z budżetu państwa w wysokości ponad 150 tys. zł. — *To niewielkie trzy pokoje z kuchnią, wyposażone od przysłowiowej łyżki, poprzez meble aż do sprzętu AGD* — mówi zastępca prezydenta Ewa Ryszka. Rodzina ma dwoje dzieci, dziesięcioletniego chłopca i sześciolletnią dziewczynkę. Matka (rocznik 1978) z zawodu tłumacz języka francuskiego, ma polskie korzenie, a posiadający pozwolenie na osiedlenie się ojciec (ur. 1973 r.) jest z zawodu ekonomistą. Na razie nie wiadomo, gdzie przybyli otrzymają pracę, najprawdopodobniej jednak będzie to któraś z miejskich jednostek bądź instytucji.

Przyjęcie rodaków, których przodków los rzucił tysiące kilometrów od ojczyzny jest naszym obowiązkiem. Na repatriację decydują się ludzie wypełniający często testament swoich rodziców lub dziadków, którzy tęsknili za ojczyzną, ale na drodze do realizacji tego marzenia stanęła historia. Przyjęcie takiej rodziny może być choć małą rekompensatą za dziejową niesprawiedliwość. (r)

Fundacja Elekrowni Rybnik i jedna ze szkół językowych zaprosiły ks. Adama Bonieckiego – marianina, wieloletniego redaktora naczelnego „Tygodnika Powszechnego”, który w listopadzie 2011 roku otrzymał od prowincjała nakaz ograniczenia wystąpień publicznych.

Ksiądz Boniecki ma głos

Jak zauważył jeden z uczestników spotkania, w ten sposób zrobiono mu najlepszą reklamę. Potwierdzeniem tych słów była frekwencja – pełna sala, wiele głosów, wiele pytań do ks. Bonieckiego. A on mówił między innymi:

„Coraz częściej jest tak, że jeśli ktoś jest wierzący, to musi to być jego osobisty wybór. Dzisiaj chyba łatwo być niewierzącym, już nie ma takiego ciśnienia społecznego. Jeśli człowiek wybiera drogę wiary, to jest to jego osobista, głęboka, wolna decyzja. Nie można wiary i moralności wymusić na ludziach. Próbowaaliśmy w Kościele – dla dobra duszy, społeczeństwa, dobrej racji – ale to nie jest Ewangelia”

„Nic właściwie nie wiemy o papieżu Franciszku – tyle, że chodzi w starych butach, że jeździł metrem – to sympatyczne, ale nic nadzwyczajnego. Że nie ubrał się w pelerynkę, to trzeba mieć odwagę... Jest w nim coś takiego, co otwiera serce i cieszy, budzi prawdziwą sympatię. Nie wygłosił wiekopomnych tekstów teologicznych. To, co wnosi, to ogromne, egzystencjalne doświadczenie pasterza, który był wśród ludzi. Nie urzędował, ale był duszpasterzem. I jest sobą w tym wszystkim.”

„Gdy byłem w Toruniu, poszedłem odprawiać mszę w najbliższym kościele, a to był akurat kościół redemptorystów (*zakon, do którego należy o. Tadeusz Rydzek, dyrektor Radia Maryja – przyp. red.*). Nawet jeden młody ksiądz podszedł i zapytał: „*Proszę księdza, czy ksiądz to jest ten ksiądz Boniecki?*”. Dołączyłem do koncelebry, msza była transmitowana przez Radio Maryja. Razem łamaliśmy chleb, nie spieraliśmy się o nic – to było spotkanie na wyższym pięttrze. Możemy się różnić, ale w istocie jest nam wszystkim po drodze – jesteśmy kapłanami Chrystusa.”

„Mam zdjęcie z Nergalem. Obiegło całą prasę, nawet Cejrowski proponował, żeby mnie ekskomunikować. Ale episkopat nie posłuchał Cejrowskiego i tym razem się udało...”

Zanotowała Małgorzata Tytko



Chętnych do spotkania i rozmowy z ks. Bonieckim było wielu

Jubileusz 90-lecia Hufca Ziemi Rybnickiej ZHP im. hm. Józefa Pukowca

Codziennie, każda upływająca godzina odwraca kolejne karty historii skłaniając nas, rybnickich harcerzy, do refleksji nad czasem minionym oraz do działania i dążenia do celu w duchu wartości, które leżą u podstaw powstania skautingu i harcerstwa.

Od dziewięćdziesięciu trzech lat harcerze ziemi rybnickiej odciskają swoje piętno w sercach kolejnych pokoleń mieszkańców Śląska. Codzienną pracą, służąc Bogu, Polsce i bliźnim, niezależnie od trudności, przeszkód i wezwań współczesnego świata przekazują nowym pokoleniom to, co w prawie i przyrzeczeniu harcerskim jest najcenniejsze.

Druhny i Druhowie, Przyjaciele rybnickich harcerzy oraz Szanowni Mieszkańcy ziemi rybnickiej pozwólcie, że już dzisiaj zaproszę Was w imieniu Komendy Hufca oraz Rady Przyjaciół Harcerstwa na obchody 90-lecia Hufca Ziemi Rybnickiej ZHP im. hm. Józefa Pukowca, które odbędą się pod honorowym patronatem **Prezydenta Miasta Rybnika**.

Program obchodów

• **3 maja 2013 roku** – rozpoczęcie obchodów uroczystym apelem na Rybnickim Rynku podczas obchodów upamiętniających 222. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

- **22-23 czerwca 2013 roku** – harcerskie „Manewry Techniczno-Obronne”, „Zuchowy Złot” oraz „Dzień Otwarty Harcerskiej Stacji Wodnej” nad Zalewem Rybnickim.
- **18 sierpnia 2013 roku** – „Dzień Otwarty Ośrodka Obozowego HZR w Bielsku-Białej Wapienicy”, spotkanie Rady Przyjaciół Harcerstwa.
- **16-22 sierpnia 2013 roku** – „Mała Akademia Drużynowego” obóz dla kadry w Ośrodku Obozowym HZR w Wapienicy.
- **21-22 września 2013 roku** – główne obchody jubileuszu – „Harcerski piknik”.



- **11 listopada 2013 roku** – zakończenie uroczystym apelem na rybnickim rynku podczas obchodów upamiętniających 95. rocznicę Odzyskania Niepodległości Polski

Mam nadzieję, że znajdziecie Państwo chwilę czasu, aby się zatrzymać i podzielić się z nami wspomnieniami z przeżytej harcerskiej przygody. Jeszcze raz serdecznie zapraszam.

Czuwaj Komendant Hufca hm. Jan Bochenek

Zanieczyszczenia emitowane przez rymer-
ską hałdę od wielu lat uprzykrzają i zatrują-
ją życie okolicznym mieszkańcom. Szukając roz-
wiązania tego problemu, wykonanie specjali-
stycznej ekspertyzy zlecono Głównemu Insty-
tutowi Górnictwa. Wyniki badań wskazują, że
najbardziej dynamiczne procesy termiczne za-
chodziły w jej wnętrzu około pięciu lat temu
i że w kolejnych latach hałda w części obecnie

*samym maleje również oddziaływanie hałdy na
otoczenie – głównie na stan powietrza atmosf-
erycznego. Nie robi ona złego wrażenia; porośnie-
ta już od strony wschodniej lasem, wygląda lepiej
od wielu innych hałd na Śląsku, co nie znaczy,
że nie oddziałuje na środowisko. Jest ona spe-
cycznym przekładającym, bo albo jest to mate-
rial „zapożarowany”, albo taki który już się prze-
palil i dlatego w szybkim tempie tej hałdy wystu-*

na pewno byłoby dużo bardziej uciążliwe dla
mieszkańców. Rozbiórka, czyli wywożenie ma-
teriału z hałdy miałyby trwać według optymi-
stycznego wariantu cztery, pięć lat i w tym cza-
sie emisja gazów z rozgrzebanego kopalnianego
składowiska byłaby dużo większa niż obecnie.
Wielką niewiadomą byłby też bilans finansowy
całego przedsięwzięcia, zwłaszcza, że w pobliżu
Rybnika nie planuje się w najbliższych latach
żadnych dużych inwestycji drogowych, do zre-
alizowania których mógłby się przydać mate-
riał z hałdy. Mało prawdopodobne też, by ko-
muś opłacało się odzyskanie zalegającego na
zwałowisku węgla, którego zawartość według
szacunków może wynosić do 20 proc.

I rzecz zasadnicza – koszty. Według wyl-
czeń GIG-u utrzymanie hałdy i zaizolowanie
jej warstwą ziemi kosztowałoby ok. 4,1 mln zł.
Doszłyby to tego koszty jej monitorowania, k-
óre w skali roku miałyby wynieść 44,6 tys. zł. Jej
likwidacja natomiast, zakładając nawet sprze-
daż kruszywa, kosztowałaby ponad 13 mln zł.

W czasie posiedzenia komisji przemysłu
i górnictwa przedstawiciele Zakładu Zago-
sponderowania Mienia KW, Michał Śmigiel-
ski, zastępca prezydenta miasta, i Jacek He-
rok, pełnomocnik prezydenta miasta ds. gór-
nictwa opowiedzieli się za pozostawieniem hał-
dy, uznając to rozwiązanie za bardziej racjonal-
ne; podobnego zdania byli radni, członkowie
komisji. Wiceprezydent Śmigielski zapropono-
wał nawet, że na rymer-ską hałdę mogłaby tra-
fiać ziemia z prowadzonych w Rybniku robót
drogowych. Konkretnych ustaleń dokonano już
w czasie spotkania tzw. zespołu koordynacyjne-
go, który współtworzą przedstawiciele miasta
i Kompanii Węglowej, a wśród nich przedstawi-

ciele okolicznych ko-
palń. Koszty niezbęd-
nych robót, jak i mo-
nitorowania hałdy po-
niesie Zakład Zago-
sponderowania Mienia
KW. Wszystkie służ-
by i jednostki miej-
skie poinformowano
natomiast, że w naj-
bliższym czasie ziemia
pochodząca np. z prac

drogowych czy wykopów budowlanych powinna
trafiać na hałdę w Niedobczycach. — *Od sze-
ściu lat zabiegaliśmy o przedstawienie propozycji
kompleksowego rozwiązania problemu palącej
się hałdy. Ze strony Kompanii Węglowej ciągle
słyszeliśmy zapewnienia, że jest ona pod kontro-
lą i, że robi się wszystko, by zmniejszyć jej uciąż-
liwość, ale faktycznie robiono niewiele. Cieszę
się, że wreszcie coś się zacznie dziać i, że zdecy-
dowano się na uspienie hałdy, rozwiązanie z po-
wodzeniem stosowane w wielu miejscach Euro-
py. Jej likwidacja byłaby dla mieszkańców na-
szej dzielnicy prawdziwą gehenną* — komentuje
Henryk Cebula, radny z Niedobzyc.

Wacław Troszka

Hałda już stygnie

Klamka zapadła, hałda w Niedobczycach, będąca pozostałością po nieczynnej już kopalni Rymer, nie będzie rozbierana, ale zostanie obsypana ziemią. To najlepsze rozwiązanie, również dla okolicznych mieszkańców i środowiska.

„zapożarowanej” najprawdopodobniej będzie
się uspokajać. 28 marca w magistracie odbyło
się kolejne posiedzenie komisji przemysłu i gór-
nictwa rady miasta; wzięli w nim udział również
przedstawiciele działającego w ramach Kompa-

*dzić się nie da. Badanie stanu termicznego oraz
odpowiednie działania prewencyjne pozwalają
jednak skutecznie zapobiegać „zapożarowa-
niu” kolejnych jej części, a przy użyciu specjal-
nych zapór wykonywanych z mieszaniny popio-*

*łów i wody
można zapo-
bić rozprze-
strzenianiu
się tych we-
wnętrznych
pożarów —
mówił w ma-
gistracie dr
inż. Paweł
Olszewski z
Głównego
Instytutu
Górnictwa w
Katowicach.*



W końcu XX w. zwałowisko kopalni Rymer miało jeszcze trzy stożki, później dwa z nich rozebrano

Zimą najlepiej widać, w których miejscach we wnętrzu hałdy panują jeszcze bardzo wysokie temperatury

nii Węglowej Zakładu Zagospodarowania Mienia (właściciel hałdy) oraz pracownicy Głównego Instytutu Górnictwa, którzy w czwartym kwartale 2012 roku zbadali niedobczycką hałdę. Jej stan był od dawna monitorowany, ale tak szerokich badań jej wnętrza nikt dotąd nie prowadził. Wykonali oni 54 zdjęcia termowizyjne, 200 otworów badawczych oraz 13 odwiertów, których głębokość wynosiła od 8 do 20 m, zastosowano również nowoczesną metodę badań elektrooporowych, którą GIG na zapożarowanych hałdach wykorzystuje niespełna od dwóch lat. Diagnoza jest następująca: stany pożarowe okalają tzw. wierzchowinę hałdy; najwyższe średnie temperatury w jej wnętrzu notowano jednak w latach 2007-2008 i od tamtej pory sytuacja stale się poprawia.

— *Uważamy, że od pięciu lat intensywność procesów termicznych stopniowo maleje, a tym*

Specjaliści z GIG-u proponują pozostawienie rymer-
skiej hałdy w obecnym kształcie i pokrycie (obłożenie) większej jej części kilkudziesięciocentymetrową warstwą ziemi. Zaizolowałaby ona hałdę ograniczając dopływ powietrza, a tym samym i emisję gazów pożarowych do otoczenia. Procesy we wnętrzu stożka będą wtedy zachodzić spokojniej za to dłużej, ale będą na pewno mniej uciążliwe dla otoczenia. Jak podkreślono w czasie spotkania w magistracie, sprawa ma też wymiar niematerialny; hałda pozostałość po nieczynnej już kopalni Rymer, to element lokalnego dziedzictwa.

Drugim możliwym rozwiązaniem jest likwidacja zwałowiska, co, jeśli chodzi o stronę techniczną, nie byłoby większym problemem, ale



Wiosna budzi do życia...

Na prace związane z ukwieceniem rybnickich parków, skwerów i zieleńców oraz utrzymaniem i pielęgnacją roślin wraz z infrastrukturą techniczną miasto wydaje rocznie prawie dziewięć milionów złotych. W tym roku wysadzonych zostanie ponad 110 tysięcy roślin. Najliczniejszą grupę stanowią będą jednoroczne rośliny rabatowe (około 75 tysięcy) oraz dwuletnie (niemal 15 tysięcy). Pracownicy Zarządu Zieleni Miejskiej posadzą niemal cztery tysiące krokusów, tulipanów i narcyzów, kilkanaście tysięcy krzewów oraz kilkaset drzew. — *Tegoroczna zima pokrzyżowała nam plany. Sadzenie roślin rozpoczynamy zwykle już w pierwszej połowie marca. Tym razem musieliśmy dłużej poczekać na słońce, deszcz i stabilne temperatury. Mamy niemal trzy tygodnie*

...krokusami, bratkami, stokrotkami, wrzoscami i forsycjami. Lato rozkwita begoniami, aksamitkami i pelargoniami. Jesień to czas na ozdobną kapustę. Od połowy kwietnia aż do pierwszych jesiennych przymrozków miejskie skwery i kwietniki mienią się barwami i kuszą zapachami. Wabią również amatorów łatwej zdobyczy, którzy próbują przenieść rośliny z miejskich klombów wprost do swoich ogródków.

Świetnie przyjęła się też ozdobna kapusta, która po raz pierwszy pojawiła się w Rybniku przed kilku laty. — *Pomysł wykorzystania tej rośliny podpatrzyliśmy w Wiedniu. Jest odporna na lekkie przymrozki, więc wysadzona jesienią cieszy oko do pierwszych śniegów* — wyjaśnia dyrektor Koze-
ra. Najbardziej ukwiecone zakątki miasta to mie-

poboczach dróg i na krawężniach rond — podkreśla Andrzej Kozera. Niestety, wiosną i latem złodzieje wrywają wypielęgnowane okazy, by przenieść je do własnych ogródków, na balkony, a nawet na groby bliskich. Każdego roku ich łupem pada do dziesięciu procent wysadzonych w mieście roślin. — *Najczęściej kradną pelargonie, begonie, szalwie, aksamitki i róże. Znikają też paliki do drzew, elementy metalowe, ozdobne płotki i ławki, czasem krzewy iglaste i kapusta ozdobna, którą ktoś chciał nawet ugotować* — mówi szef Zarządu Zieleni Miejskiej. Tymczasem Straż Miejska ostrzega, że okradanie miejskich skwerów wiąże się z poważnymi konsekwencjami: — *Co roku kamery monitoringu wylapują osoby niszczące skwery i parki. Kradzież tych roślin kwalifikowana jest między innymi jako niszczenie mienia komunalnego oraz niszczenie roślinności. Czasem wyrwanie kilku czy kilkunastu tulipanów zaburza wartość kilka tysięcy kompozycję, a to wiąże się z bardzo uciążliwymi karami finansowymi* — przestrzega Dawid Błatoń ze Straży Miejskiej.

Dominika Ingram-Nowaczyk



Dominika Ingram-Nowaczyk

— *Rośliny są gotowe do wysadzenia, ale pogoda krzyżuje nam plany* — mówiła na początku kwietnia Wiesława Wójcikowska z Zarządu Zieleni Miejskiej

opóźnienia — mówi Andrzej Kozera, dyrektor Zarządu Zieleni Miejskiej w Rybniku. Wiosną, jak tylko aura na to pozwala, pracownicy ZZM ruszają w teren. Na pierwszy ogień idą rośliny dwuletnie. Rozkwitają stokrotki, bratki i niezapominajki oraz rośliny cebulowe: krokusy, narcyzy, tulipany, hiacynty, które sadzone są jeszcze jesienią. Oczywiście cieszą też forsycje, migdałki, wawrzynki i oczary, czyli krzewy, które zakwitają jeszcze przed wypuszczeniem liści: — *Spora oczarów mamy w parku przy ul. Wieniawskiego, z kolei kwitnące na żółto forsycje można znaleźć w wielu miejscach* — wylicza Andrzej Kozera. Już w maju, po „zimnej Zoście”, pojawiają się rośliny letnie, które kwitną aż do pierwszych jesiennych przymrozków. Jedne wysadzane są wprost do gruntu, inne do pojemników, donic i wież kwiatowych. — *W tym czasie wysadzamy około 30 gatunków roślin, a wśród nich: begonie, koleusy, lobelie, petunie, pelargonie oraz kanny, których dużo jest na skarpie pod Teatrem Ziemi Rybnickiej. Wegetację rozpoczynają krzewy liściaste: berberysy, jaśminowce, krzewuszkę, tawuły oraz róże. Mamy też hortensje, które znajdują się choćby przy ogrodzeniu bazyliki od ul. Powstańców* — dodaje.

dzi innymi schody prowadzące do Teatru Ziemi Rybnickiej, skwer naprzeciwko dworca PKP, plac Kościelny, ul. św. Jana, otoczenie urzędu miasta. Sporo pojemników z roślinami ustawianych jest wzdłuż ulic: Kościuszki, Miejskiej, Chrobrego, 3-go Maja, na placach: Armii Krajowej i Kopernika oraz na rynku. Od kilku już lat zachwycają duże kwiatowe figury – okazały wazon przy dworcu PKP, kaczki na zieleńcu POW, żółt w sąsiedztwie bazyliki i paw u zbiegu ulic Mikołowskiej i Wyzwolenia. Tak duża różnorodność i bogactwo roślin wymagają od pracowników Zarządu Zieleni Miejskiej wyjątkowego zaangażowania: — *To pasjonaci, którzy w swoją pracę wkładają wiele serca* — podkreśla dyrektor. Wszystkie wysadzane w mieście rośliny kwietnikowe produkowane są w szklarniach ZZM, a o prawie 160 hektarów terenów zieleni dba niemal 70 osób. Pomaga im też spora grupa pracowników sezonowych. Na rośliny czują jednak niebezpieczeństwa. Zimą sól drogowa niszczy system korzeniowy krzewów, a rozpryskiwana przez przejeżdżające samochody osiada na ich pędach. — *W ubiegłym roku zostało w ten sposób zniszczonych około pięć tysięcy róż. Ten problem dotyczy głównie roślin, które rosną na*

Lepszy plan! Piękniejsze kwiaty!

Zarząd Zieleni Miejskiej oferuje w sprzedaży całkowicie ekologiczny nawóz organiczny „Lepszy plan”, zwany potocznie ziemią kompostową.



Uzyskał on pozytywną opinię Ministerstwa Rolnictwa i został dopuszczony do sprzedaży i do stosowania w uprawach ogrodniczych. Nawóz wytwarzany w rybnickiej kompostowni poprawia właściwości fizyko-chemiczne gleby i wzbogaca ją w próchnicę i podstawowe składniki mineralne. Sypki nawóz, będący produktem miejskiej kompostowni, jest sprzedawany luzem (cena 78,06 zł za tonę) i w 25-kilogramowych workach (8,18 zł). Odbiór wyłącznie transportem własnym. Miejska kompostownia znajdująca się na terenie Zarządu Zieleni Miejskiej jest czynna od poniedziałku do piątku w godzinach od 6 do 17.

Zarząd Zieleni Miejskiej, ul. Pod Lasem 64, Rybnik Zamysłów (tel. 32 42 48 838)



Kulturalny informator

28 kwietnia NIEDZIELA

- 16.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: „Brzydkie kaczątko” – spektakl na motywach baśni Andersena, w wykonaniu Teatru Dzieci Zagłębia z Będzina.

29 kwietnia PONIEDZIAŁEK

- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: seans Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Ekran” – „Madrtyt 1987”.

1 maja ŚRODA

- 18.00 – White Monkey: Środowe Jam Session – wieczór z muzyką na żywo.

2 maja CZWARTEK

- 19.00 – White Monkey: koncert rybnickiego zespołu The Called.

3 maja PIĄTEK

- od 15.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: „Wielka Majówka” – festyn historyczny z wioską historyczną i koncertem zespołu De Nuevo.

4 maja SOBOTA

- 20.00 – White Monkey: koncert jazzowy Magdy Grzegorzek i Michała Kasztury.

5 maja NIEDZIELA

- 16.00 – Park im. H. Czempieła w Niedobczycach: „Cały Śląsk gra i śpiewa” – festyn (wstępny chórów i orkiestr, zabawa taneczna z zespołem Happy Folk).

6 maja PONIEDZIAŁEK

- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: seans Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Ekran”: „Święta czwórka”.

7 maja WTOREK

- 9.00 – Biblioteka w Rybnickiej Kuźni: Tydzień Bibliotek – spotkanie autorskie z Dariuszem Rekoszem.
- 10.00 – Boisko przy ul. Orzepowickiej: Tydzień Bibliotek – happening „Biblioteko jesteś Eko!”.
- 12.00 – Biblioteka na Smolnej: Tydzień Bibliotek – spotkanie autorskie z Dariuszem Rekoszem.

8 maja ŚRODA

- 10.00 – Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna: Tydzień Bibliotek – spektakl „Kopciuszek”.
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: Plejada Dobrych Filmów (PDF) – „Amadeusz” (seans).
- 18.00 – White Monkey: Juwenalia – Studenckie Jam Session

9 maja CZWARTEK

- 16.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: „Wiosenne Nastroje” – program estradowy przedszkolaków.
- 18.00 – Galeria Smolna: „Industrial” – wernisaż wystawy fotografii Jarosława Zadory.
- 20.00 – Coffeina Club&Cafe: Juwenalia – koncert zespołu Lankai.
- 20.00 – Kulturalny Club: jazzowo-bluesowy koncert Maćka Zuka.

10 maja PIĄTEK

- 14.15 – Klub Energetyka (Fundacja ER): XV Festiwal Sztuki Teatralnej – prezentacje konkursowe.
- od 16.30 – Kampus: Juwenalia – koncerty zespołów: Muchy, Cool Kids of Death, Tabu oraz Moniki Brodki.
- 18.00 – Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna: 20 CKA „Bez Prądu” – koncert zespołów Sari Ska Band, The Thinners, Gif Noise.
- 18.00 – Biblioteka w Paruszowcu-Piaskach: Tydzień Bibliotek – spotkanie z Jakubem Cwiekiem.
- 22.00 – Rynek: XV Festiwal Sztuki Teatralnej – spektakl „Carmen Funebre” w wykonaniu Teatru Biuro Podróż z Poznania.

11 maja SOBOTA

- 15.00 – Park Kozie Góry w dzielnicy Meksyk: „Stwórzmy lepsze miejsce dla siebie, dla mnie” – Majówka dla Martynki. Wystąpią zespoły: Szczebel, Rethorn, Digitus Medius, Vitamins, The Crossroads.
- od 16.30 – Klub Energetyka (Fundacja ER): XV Festiwal Sztuki Teatralnej – prezentacje konkursowe, koncert zespołu Fifidroki (21.00) i spektakl Teatru Mariana Bednarka „Rurazę” (22.00.)
- 16.30 – Dom Kultury w Niedobczycach: koncert jubileuszowy chóru im. A. Mickiewicza.
- 17.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: „Kobiety i mężczyźni” – spektakl Teatru Rondo.
- 19.30 – Cafe Vienna: Milonga – wieczór z tangiem argentyńskim.
- 20.00 – White Monkey: Juwenalia – koncert zespołu Grawitacja.

12 maja NIEDZIELA

- 14.00 – Klub Energetyka (Fundacja ER): XV Festiwal Sztuki Teatralnej – prezentacje konkursowe, wręczenie nagród laureatom i spektakl „Unruhe Bewahren” Teatru Aurora Nova Productions z Poznania (20.00).
- 15.00 – Park Kozie Góry w dzielnicy Meksyk: „Stwórzmy lepsze miejsce dla siebie, dla mnie” – Majówka dla Martynki.
- 16.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: koncert jubileuszowy chóru Seraf.
- 19.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: „Arie spod familoka” – największe hity operetkowe w klimacie śląskiego humoru, w wykonaniu artystów z Agencji Artystycznej Mariana Makuli.

13 maja PONIEDZIAŁEK

- 10.00 – Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna: Tydzień Bibliotek – „To się nie mieści w głowie” – spotkanie autorskie z Renatą Piątkowską (12.30 – filia w Popielowie).
- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: seans Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Ekran”: „Polowanie”.

14 maja WTOREK

- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: „Na jazzową nutę” – koncert w ramach Festiwalu Muzycz-

nego im. Henryka Mikołaja Góreckiego „U źródeł sławy”. Wystąpią: Filharmonia Rybnicka, kwintet jazzowy Jarosława Śmietany i Wiesław Pieregórka.

15 maja ŚRODA

- 17.00 – Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna: Tydzień Bibliotek – „Historia górnictwa” – prelekcja Andrzeja Adamczyka.
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: Plejada Dobrych Filmów (PDF) – „Blask” (seans).

16 maja CZWARTEK

- 9.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: przesłuchania XV Regionalnego Konkursu Gawędziarzy „W Niewiadomiu po Śląsku” – Mój plac za pora lot.
- 9.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: przesłuchania XXXI Festiwalu Piosenki Dziecięcej im. Tadeusza Paprotnego.
- 18.30 – Klub Kultury „Harcówka”: Rock Meeting – koncert zespołu No Longer Music z Holandii.
- 19.15 – Kościół Królowej Apostołów (Śródmieście): Rybnicki wieczór chwały (cykl spotkań modlitewnych z muzyką na żywo).
- 19.30 – Cinema City: Ladies Night: film „Wielki Gatsby”.
- 20.00 – Kulturalny Club: Young Guns Festiwal – przegląd hip-hopowy i koncert rapera Tusz Na Rękach.

17 maja PIĄTEK

- 9.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: przesłuchania XXXI Festiwalu Piosenki Dziecięcej im. Tadeusza Paprotnego.
- 10.00 – Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna: wykład dra Jacka Kurka z cyklu „Tajemnica i poznanie. Uwagi o kulturze i wyobraźni”.
- 17.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: koncert laureatów XV Regionalnego Konkursu Gawędziarzy „W Niewiadomiu po Śląsku” – Mój plac za pora lot oraz koncert zespołu „Zaploty”.
- 18.00 – Muzeum: Noc muzeów – w programie warsztaty mydlarskie i wernisaż wystawy „Myc się czy wietrzyć”.
- 19.00 – Dom Kultury w Niedobczycach: „Zawód Kabareciarz” – wieczór kabaretowy (Suche Kluski, Kabaret Szybkiego Pomysłu, Marcin Zbigniew Wojciech).
- 20.00 – White Monkey: koncert zespołu Tasty Project (blues/rock).



18 maja SOBOTA

- 9.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: warsztaty artystyczne „Len malowany” (zapisy do 12 maja).
- 10.00 do 18.00 – Klub Energetyka (Fundacja ER): **Międzynarodowa Wystawa Makiet Kolejowych** – Rybnik 2013 (niedziela od 10.00-16.00).
- 17.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: **Viva La Musica** – koncert najpiękniejszych arii operetkowych z okazji Dnia Matki (wystąpią: Natalia Mańka – sopran, Stanisław Duda – baryton, Mirella Malorny – fortepian).
- 18.00 – Dom Kultury w Boguszowicach: koncert „Alternatywne Boguszowice – reggae – ska – punk – alternatyw” z udziałem zespołów: Roots Soldiers, Trans-Sfer, Jumanji i Bunkie.
- 19.30 – Cafe Vienna: **Milonga** – wieczór z taniem argentyńskim.

19 maja NIEDZIELA

- 10.00 do 16.00 – Klub Energetyka (Fundacja ER): **Międzynarodowa Wystawa Makiet Kolejowych** – Rybnik 2013

20 maja PONIEDZIAŁEK

- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: seans Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Ekran”: „**Za wzgórzami**”.

21 maja WTOREK

- 9.00 – Dom Kultury w Boguszowicach: „**Roztańczone Pantofelki**” – przegląd Przedszkolnych Grup Tanecznych.
- 18.00 – Klub Kultury „Harcówka”: „**Dawno prawda, czyli Harcówkowe spotkania z historią**” – spotkanie pt. „Jej dzieje – niezwykle epizody z historii kobiet”.
- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: „**Artystyczne korzenie**” – koncert w ramach Festiwalu Muzycznego im. Henryka Mikołaja Góreckiego „U

źródle sławy”, wystąpią Filharmonia Rybnicka, Kaja Danczowska (skrzypce), Mirosław Jacek Błaszczyk (dyrygent).

22 maja ŚRODA

- 8.15 – Teatr Ziemi Rybnickiej: Mała Akademia Filmowa – projekcja filmu „**Wymyk**”.
- 17.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: „**Papierowa biżuteria**” – warsztaty artystyczne.
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: Plejada Dobrych Filmów (PDF) – „**Piękny umysł**” (seans).
- 18.00 – White Monkey: **Środowe Jam Session** – wieczór z muzyką na żywo.
- 19.00 – Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna: Tydzień Bibliotek – czeska noc w bibliotece, w programie m.in. **spotkanie z Mariuszem Szczygłem**.

23 maja CZWARTEK

- 9.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: **Musicalowy Dzień Dziecka**, w programie: musical „**Pieskie życie**” w wykonaniu dzieci z Niewiadomia i musical „**Grease**” wystawiany przez młodzież z Gliwic.
- 9.00 – Ośrodek Dydaktyczny Uniwersytetu Śląskiego: „**Kobiety i władza w czasach dawnych**” – dwudniowa konferencja poświęcona kobietom u władzy w wielu sytuacjach historycznych i kulturowych.
- 17.00 – Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna: Tydzień Bibliotek: „**Brzydkie Kaczątko**” – spektakl dla dzieci.

24 maja PIĄTEK

- 17.30 – Stowarzyszenie Ognisk Muzycznych: koncert pt. „**Muzykujące rodzeństwa**”.
- 18.00 – Dom Kultury w Boguszowicach: **koncert najpiękniejszych arii operetkowych z okazji Dnia Matki** (wystąpią: Natalia Mań-

ka – sopran, Stanisław Duda – baryton i Mirella Malorny – fortepian).

- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: **Wieczór Sztuk**, w programie: malarstwo Iwony Wolskiej, fotografie Adama Fleksa i zespół Wersja Robocza z koncertem muzyki celtyckiej.
- 20.00 – White Monkey: **koncert Kuby Bloksza**, w programie wiersze ukraińskich poetów z autorską muzyką gitarzysty.

25 maja SOBOTA

- 10.00 – Biblioteka w Paruszowcu-Piaskach: Tydzień Bibliotek – „**Odjazdowy Bibliotekarz**”, rajd rowerowy prowadzony przez Aleksandra Żukowskiego, połączony z bezpłatną wymianą książek.
- 18.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: „**Old Spice Girls – Babski Kabaret**” z udziałem: Emilii Krakowskiej, Barbary Wrzesińskiej i Lidii Stanisławskiej.
- 19.30 – Cafe Vienna: **Milonga** – wieczór z taniem argentyńskim.

26 maja NIEDZIELA

- 12.00 – Cafe Vienna: **warsztaty tanga argentyńskiego**. Zajęcia poprowadzą: Ola Nesler i Michał Zachariasiewicz.

27 maja PONIEDZIAŁEK

- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: seans Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Ekran”: „**Raj: wiara**”.

29 maja ŚRODA

- 9.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: musical „**O kocie w butach przy wesołych nutach**”.
- 18.00 – White Monkey: **Środowe Jam Session** – wieczór z muzyką na żywo.
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: Plejada Dobrych Filmów (PDF) – „**Człowiek z księżycą**” (seans).

30 maja CZWARTEK

- 16.00 – Plac przy kościele w Popielowie: „**Majówka w Popielowie**” – festyn farski.

31 maja PIĄTEK

- 15.00 – Szkoła muzyczna: pierwszy dzień przesłuchań **XIV Rybnickiego Festiwalu Młodych Talentów** im. Ireneusza Jeszki (koncert laureatów – 1 czerwca o 18.00).
- 18.00 – Klub Energetyka (Fundacja ER): **Dzień Dziecka** – w programie m.in. spektakl „**Czerwony kapturek i krasnoludki**”, gry i zabawy.
- 18.00 – White Monkey – **Teatr Mariana Bednarka** – w programie etiuda „**Ojjoj**” i performance pt. „**Piosenka Ajajaj**”.

wystawy

- **Teatr Ziemi Rybnickiej**: „**Wyprawa do Mozambiku 2012 z Akademią Nikon**” – wystawa fotografii Karola Pawłasa oraz wystawa malarstwa Niny Pukowicz „**Drzwi**” (obie do końca maja).
- **Dom Kultury w Chwałowicach**: wystawa uczestników zajęć fotograficznych, „**Przeżyj to jeszcze raz**” – fotografie Ludwika Waclawczyka, Krystiana Szuly i Jarosława Lasoty (obie od 30 kwietnia do 20 maja), „**Transcendencje. Oliwa**” – fotografie Adama Fleksa (od 24 maja do 24 czerwca) oraz wystawa malarstwa Izabeli Wolskiej (od 24 maja do 31 sierpnia).
- **Muzeum**: „**Uciekinierzy z PRL-u**” i „**Za Marksem bez Boga**” (do 3 maja), „**Zołnierze wykleci**” (do 5 maja), „**Myc się czy wietrzyć**” (od 17 maja do 31 sierpnia).
- **Dom Kultury w Niewiadomiu**: „**Kocham psa, bo ...**” – wystawa fotografii (do 10 maja), „**Niskiszowiec**” – wystawa fotografii uczestników warsztatów fotograficznych z Krakowa (od 13 maja do 7 czerwca).
- **Galeria Smolna**: „**Industrial**” – wystawy fotografii Jarosława Zadory (od 9 maja do 30 czerwca).
- **Uniwersytet Śląski**: „**Zegarmistrz Światła**” – wystawa fotografii Katarzyna Kaczmarczyk z Rybnika (do 20 maja).

Kulturalne adresy

Adresy placówek kultury:

- Teatr Ziemi Rybnickiej, siedziba Rybnickiego Centrum Kultury, ul. Saint Vallier 1, tel. 32 4222 132; 32 42 23 235 (www.rck.rybnik.pl);
- Dom Kultury w Chwałowicach, ul. 1 Maja 91 B, tel. 32 43 31 852; 32 42 16 222 (www.dkchwalowice.pl);
- Dom Kultury w Boguszowicach, Pl. Pokoju 1, tel. 32 42 52 016; 32 43 31 834 (www.dkboguszowice.pl);
- Dom Kultury w Niedobczycach, ul. Barbary 23, tel. 32 43 31 065; 32 43 31 066 (www.dknieobczyce.pl);
- Dom Kultury w Niewiadomiu, ul. I. Mościckiego 15, tel. 32 42 13 755; 32 43 31 365 (www.dkniewiadom.eu);
- Muzeum w Rybniku, Rynek 18, tel. 32 42 21 423; 32 43 27 460 (www.muzeum.rybnik.pl);
- Młodzieżowy Dom Kultury, ul. W. Broniewskiego 23, tel. 32 42 24 088 (www.mdk.rybnik.pl);

- Fundacja Elektrowni Rybnik (Klub Energetyka), ul. Podmiejska, tel. 32 73 91 898 (www.fundacjarybnik.pl);
- Galeria Smolna (PiMBP Filia Nr 8), ul. Reymonta 69, tel. 32 424 94 09
- Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Szafranka 7, tel. 32 422 35 41 (www.biblioteka.rybnik.pl);
- Klub „Harcówka”, ul. Zakątek 19 Ligota-Ligocka Kuźnica (tel. 32 42 34 080)
- Państwowa Szkoła Muzyczna I i II st. w Rybniku, ul. Powstańców Śl. 27
- Stowarzyszenie Ognisk Muzycznych, ul. Białych 7, tel. (032) 422-86-60, www.somrybnik.pl.

Lokale i kluby:

- Cafe Vienna, ul. Cegielniana 20; tel. 667 438 489
- Kulturalny Club, Rynek 3, tel. 32 42 27 864, 507 156 313
- Herbaciarnia White Monkey, ul. Kościuszki 62/1, tel. 536 307 064
- Coffeina Club&Cafe, ul. Rynek 1, tel. 503 089 211, www.coffeina.com.pl

Przygotowano na podstawie materiałów Wydziału Promocji i Informacji Urzędu Miasta Rybnika

M a m g r a ć ? G r a ć !

Rozmowa z Łucją Stawarską, dyrektorem Stowarzyszenia Ognisk Muzycznych w Rybniku

Ogniska muzyczne, jako alternatywne placówki edukacji muzycznej, istnieją równolegle ze szkołami muzycznymi. Co je różni?

Marzeniem braci Szafranków, założycieli rybnickiej szkoły muzycznej, było, by droga do muzycznej edukacji była otwarta dla jak największej liczby utalentowanej młodzieży. Niestety, przed 60. laty szkoła, którą prowadzili i inne państwowe szkoły muzyczne, nie były w stanie przyjąć wszystkich chętnych. Dlatego zakładano ogniska, których zadaniem była nie tylko nauka gry na instrumentach, ale także umuzykalnianie oraz upowszechnianie kultury muzycznej wśród dzieci, młodzieży i dorosłych. I to podstawowe założenie obowiązuje nas do dziś. Dostępność edukacji w ogniskach nie jest ograniczona egzaminami wstępnymi, jakie przeprowadzają szkoły muzyczne. Również zakres obowiązujących przedmiotów oraz programy nauczania w szkołach muzycznych niejednokrotnie przekraczają możliwości czasowe, jakimi dysponuje młody człowiek uczący się w dwóch szkołach. W ognisku przedmioty zbiorowe są nadobowiązkowe. Nasz

Jubileuszowy wieczór muzyczny miał miejsce w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej. Podsumowując ostatnie, niełatwe dla placówki, dziesięciolecie, dyrektor Łucja Stawarska dziękowała za zaangażowanie zarządowi stowarzyszenia, nauczycielom, rodzicom dzieci, a także samorządowi gminnym – przede wszystkim rybnickiemu za finansowe wsparcie realizowanych projektów – ale i pozostałym, gdzie rybnickie ognisko ma swoje filie. Odebrała też kwiaty i gratulacje od przedstawicieli wielu zaprzyjaźnionych placówek kultury oraz instytucji, w tym urzędu miasta i rady miasta, którą reprezentował przewodniczący Andrzej Wojcizek.

Uczniowie klas wokalnych ogniska postawili na bardzo ambitny repertuar i z wdziękiem zaprezentowali piosenki z Kabaretu Starszych Panów, dowodząc swoją muzyczną pasję, że ...w czasie deszczu wcale się nie nudzą, bo nie mają na to czasu. Goście wysłuchali też kilku utworów instrumentalnych, a także nauczycielskiego duetu Elżbiety Kolorz (sopran) i Magdaleny Pilarczyk (mezzosopran) w repertuarze klasycznym, którym na fortepianie towarzyszył związany z Akademią Muzyczną w Katowicach prof. Antoni Brożek. Artystyczny poziom występu „ciała pedagogicznego” dowiódł, że o wyniki uczniów możemy być spokojni.

Od kilku lat jednym z najważ-

niejszych artystycznych przedsięwzięć rybnickiego Ogniska Muzycznego jest Festiwal Muzyki Instrumentalnej, w którym biorą udział uczniowie państwowych, samorządowych i prywatnych szkół muzycznych ognisk muzycznych i stowarzyszeń artystycznych z wielu miast regionu: z Rybnika, Wodzisławia, Jastrzębia Zdroju, Żor, Rydułtów i Łazisk, ale także Wisły, Cieszyna oraz z zaprzyjaźnionej z rybnickim ogniskiem szkoły w czeskim Hlucinie. W tym roku do przesłuchań, które odbyły się w Domu Kultury w Chwałowicach, przystąpiło 88 solistów oraz 11 zespołów. Jury w składzie: Jadwiga Baron (przewodnicząca), Katarzyna Popek, Elżbieta Stawarska i Eugeniusz Cwik Grand Prix przyznało uczniom z Samorządowej Szkoły Muzycznej II stopnia w Żorach, a słuchacze kilkunastu placówek otrzymali wyróżnienia. Laureaci odebrali nagrody w Państwowej Szkole Muzycznej I st. im. W. Kilara w Wodzisławiu Śl., gdzie odbył się podsumowujący festiwal koncert.

Kto zatem może podjąć naukę w ognisku?

Każdy, niezależnie od wieku, komu uprawianie muzyki daje radość i kto wierzy, że łagodzi ona obyczaje i czyni nas bardziej wrażliwymi. Oprócz nauki gry na instrumentach akustycznych, prowadzimy klasę keyboardu. Głos można kształcić w klasie śpiewu solowego lub estradowego.

Czy zmiana formy organizacyjnej ogniska na stowarzyszenie okazała się korzystna?

Jak najbardziej. Powstanie stowarzyszenia przyczyniło się do większej samodzielności naszej placówki, a tym samym do jej rozwoju. By było to możliwe, statut został dostosowany do wymogów samorządu oraz do zmian w systemie oświaty, w szczególności w szkolnictwie muzycznym. Tworzenie filii ogniska na terenie powiatów rybnickiego i wodzisławskiego oraz Jastrzębia Zdroju umożliwia młodzieży naukę gry na instrumentach w swoich miejscowościach, bez potrzeby dojeżdżania do Rybnika. Ognisko daje też możliwość pracy absolwentom szkół muzycznych i akademii muzycznych, którzy nie znajdują zatrudnienia w szkołach muzycznych.

Społeczne Ognisko Muzyczne w Rybniku powstało w roku szkolnym 1952/53 z inicjatywy braci Szafranków. Pierwszym dyrektorem placówki był Karol Szafranek, kolejnymi – Juliusz Malik, Jan Zorychta i Łucja Stawarska, która objęła funkcję w 1981 r. i pełni ją nadal. W latach 70. ognisko z kilkoma filiami skupiało ok. 450 uczniów oraz prawie setkę nauczycieli. W październiku 1991 SOM przeniosło siedzibę ze szkoły muzycznej przy ul. Piłsudskiego do budynku przy pl. Wolności. 1 września 2004 r. do ogniska rybnickiego włączono zostało SOM w Wodzisławiu Śl. z jego filiami. W 2006 r., z inicjatywy dyrekcji ognisk muzycznych z Łazisk Górnych, Żor i Rybnika zostało utworzone Stowarzyszenie Ognisk Muzycznych z siedzibą w Rybniku. Oprócz nauki indywidualnej na instrumentach i śpiewu dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych, placówka prowadzi także lekcje umuzykalnienia i rytmiki w przedszkolach oświatowych oraz zespoły instrumentalne. Od roku szkolnego 2007/2008 ognisko mieści się przy ul. J.F. Białych w Rybniku. W 2003 r. SOM nawiązało kontakt i nadal aktywnie współpracuje ze Szkołą Artystyczną w Hlucinie w Czechach. W tym roku szkolnym placówka prowadzi filie w Wodzisławiu Śl., Jastrzębiu-Zdroju, Czernicy, Gogołowej, Lyskach, Rogowie i w Społecznej Szkole Podstawowej w Rybniku. Aktualnie naukę gry na wielu różnych instrumentach i śpiewu pobiera 132 słuchaczy. Uczniowie sprawdzają swoje umiejętności biorąc udział w licznych konkursach, festiwalach, koncertach, m. in. dla chorych dzieci w rybnickim szpitalu.



Wielawa Róznicka

(r)

Jubileusz stał się popisem talentów uczniów ogniska



Poprzez dobór repertuaru koncertu inauguracyjnego, jak i konkursowych przesłuchań kolejne spotkanie młodych muzyków z całej Polski w Państwowej Szkole Muzycznej I i II st. im. Szafranków wpisało się w obchody Roku Lutosławskiego, ogłoszonego z okazji 100-lecia urodzin kompozytora.

Wśród wykonawców koncertu inauguracyjnego byli m. in. Konstanty Andrzej Kulka (skrzypce), Magdalena Lisak (fortepian, laureatka VI konkur-

IX Ogólnopolskie Forum Młodych Instrumentalistów im. Antoniego i Karola Szafranków

Pod znakiem Lutosławskiego

su chopinowskiego w 1995 r.), wybitny wiolonczelista Tomasz Strahl (laureat Fryderyka) czy związany z rybnicką szkołą muzyczną oraz Akademią Muzyczną w Katowicach skrzypek Adam Mokr-

us. Obok dzieł Witolda Lutosławskiego usłyszeliśmy utwory Karola Lipińskiego (trio: Konstanty A. Kulka i Andrzej Gębski (skrzypce) oraz wiolonczelista Andrzej Wróbel). To był koncert na najwyższym muzycznym poziomie. Nazwisk znakomitych muzyków nie zabrakło również w jury, w którym, obok wymienionych już: Kulki, Strahla i Mokrusa, zasiadli m.in. wybitni pedagodzy: pianiści Piotr Paleczny i Wojciech Światała oraz wiolonczelista

Paweł Głombik. Jurorzy bardzo wysoko ocenili poziom uczestników forum. W przesłuchaniach wzięło udział 119 młodych muzyków z całej Polski (fortepian – 36, skrzypce – 35, wiolonczela – 16 oraz 13 zespołów kameralnych). Wśród wyróżnionych znaleźli się również uczniowie szkoły Szafranków: Aleksandra Krótki z klasy fortepianu Gizeli Fritz oraz Agata Rożek z klasy fortepianu Joanny Maier, a także duet fortepianowy w składzie Szymon Surowiec i Denis Olejak z klasy Artura Hesa. Wymienione uczennice otrzymały też nagrodę dyrektora Rybnickiego Centrum Kultury, zaś dyrektor Muzeum w Rybniku przyznał swoją nagrodę kilku uczestnikom, którzy zajęli czołowe miejsca w swoich grupach.

Organizowany przez Towarzystwo Przyjaciół Szkoły Szafranków oraz szkołę konkursu honorowym patronatem objęli Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego (które również Forum współfinansowało w ramach programu „Lutosławski 2013 – Promesa”, realizowanego przez Instytut Muzyki i Tańca) oraz Prezydent Miasta Rybnika. (r)



Włodzisław Troszka

Rybnicki laureaci IX Ogólnopolskiego Forum Młodych Instrumentalistów oraz ich nauczyciele: stoją (od lewej) Joanna Maier, Gizela Fritz, Denis Olejak, Szymon Surowiec i Artur Hes. Siedzą (od lewej) Aleksandra Krótki i Agata Rożek

Festiwal Muzyczny im. Henryka Mikołaja Góreckiego, 7-21 maja

U źródeł sławy

Pod takim hasłem Towarzystwo Muzyczne im. Antoniego i Karola Szafranków w Rybniku zorganizowało pierwszy festiwal im. Henryka Mikołaja Góreckiego, pozyskując dofinansowanie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Wysoko oceniony projekt pod nazwą „U źródeł sławy” otrzymał grant w ramach programu, którego celem jest wspieranie najwartościowszych zjawisk w polskiej i światowej kulturze muzycznej. Na festiwal złożą się cztery koncerty zorganizowane w miejscu urodzenia i edukacji znakomitego kompozytora: w Czernicy, Rydułtowach i w Rybniku.

7 maja, g. 19.00, kościół pod wezw. NMP Królowej Polski w Czernicy: Koncert inauguracyjny – „Tam gdzie mój dom rodzinny”. Program: Henryk M. Górecki – „Zdrowa bądź Maryjo”, „Ach, jak smutne jest rozstanie” – pieśni maryjne na chór a capella, op. 54; „Już się zmierzcha”, muzyka na kwartet smyczkowy (I Kwartet smycz-

kowy, op. 62); Joanna Szymala – Kwartet smyczkowy (prawykonanie); Ludwig van Beethoven – Kwartet smyczkowy F-dur op. 135; wykonawcy: Kwartet Śląski oraz chór Bel Canto z Gaszowic pod dyrekcją Janusza Budaka

14 maja, g. 19.00, sala widowiskowa Teatru Ziemi Rybnickiej: II koncert festiwalowy – „Na jazzową nutę”. Program: Wiesław Pieregórólka – „O’Górecki Med i Mi-Si-Re-Re”. Impresje na tematy muzyki Henryka M. Góreckiego (prawykonanie); Jarosław Śmietana – Spring Suite (Suita wiosenna) na kwintet jazzowy i orkiestrę kameralną; wykonawcy: Filharmonia Rybnicka im. Braci Szafranków, The Creamy Jazz Quintet, Wiesława Pieregórólka – dyrygent.

16 maja, g. 19.00, sala teatralna Rydułtowskiego Centrum Kultury Feniks: III koncert festiwalowy – „Śladami młodości”. Program: Henryk M. Górecki – II Kwartet smyczkowy op. 64 „Quasi una fantasia”; Grażyna Bacewicz – IV Kwartet smyczkowy; Aleksander Borodin – II Kwartet smyczkowy D-dur; wykonawcy: kwartet smyczkowy „Four Strings” – kameralniści Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach

21 maja, g. 19.00, sala widowiskowa Teatru Ziemi Rybnickiej: IV koncert festiwalowy – „Artystyczne korzenie”. Program: Henryk M. Górecki – Trzy utwory w dawnym stylu; Concerto - Notturmo; Antonio Vivaldi – Koncert skrzypcowy D-dur op. 3 nr 9; Ludwig van Beethoven - IV Symfonia; wykonawcy: Kaja Danczowska – skrzypce, Filharmonia Rybnicka im. Braci Szafranków pod dyrekcją Mirosława J. Błaszczyka. Koncerty poprowadzi Włodzisław Mickiewicz. (r)

Kochane Czworonogi



Wyróżniona praca Anny Jakubowskiej z Gdańska

Zainteresowanie drugą edycją konkursu fotograficznego „Kocham psa, bo...”, który ogłosił Dom Kultury w Niewiadomiu, przeszło najsmielsze oczekiwania organizatorów.

Profesjonaliści i amatorzy z różnych rejonów Polski nadesłali ponad sto prac, co potwierdza, że konkurs zyskuje na popularności i coraz więcej osób chce pochwalić się swoim wiernym przyjacielem. Jurorzy – Zenon Keller, Szymon Kamczyk i Krystyna Fiedorowicz – przyznali pierwsze miejsce Michałowi Sikorskiemu z Gdańska, a w gronie wyróżnionych byli również przedstawiciele naszego miasta: Joanna i Bartosz Błuszko. Wystawę zdjęć można oglądać do 10 maja w galerii „W hallu” tamtejszego domu kultury. (S)

Bombajowcy wszystkich krajów...

... łączy się! A „bombajowcy”, czyli bywalcy nieistniejącej już klubowej kawiarni Domu Kultury Ryfamy i bez tego hasła połączyli się 22 marca w Klubie Energetyka na wspomnieniowo-artystycznym wydarzeniu pomysłu współtwórców legendy Bombaju Czesława Gawlika i Wojciecha Bronowskiego.

Oazą wolności i swobód wszelakich, przypominający klimatem krakowską Piwnicę pod Baranami nazwał Bombaj Józef Musioł, który jako młody sędzia przychodził tu na rytualną kawę z fusami. Nie mogło go zabraknąć wśród kilkuset widzów, z których znaczna część znała bombajowe klimaty z własnego doświadczenia i młodych-zdolnych tu rozpoczynających swoją artystyczną drogę. Trudno się więc dziwić, że pojawiający się na scenie, już niekoniecznie młodzi, ale wciąż zdolni, wykonawcy wywoływali owacje i wzruszenie. Ale zarówno na sali, jak i na scenie byli również tzw. post-

bombajowcy, jak chociażby Michał Wojacek, zgrabnie poruszający się między starymi a nowymi czasami, z wyraźnym wskazaniem na stare... W kilku blokach tematycznych Wieczór w Bombaju pokazał wszystko, co klub miał najlepszego. Byli muzycy, m.in. sam Czesław Gawlik & company: Tadeusz Petrow, Witold Anders, Karol Przeliorz, Leon Płachta, Lothar Dziwoki, Andrzej Trefon, Jan Cichy, solistka Joanna Pękala-Klima i inni. Teatr Poezji reprezentował m.in. jego założyciel Wojtek Bronowski, nagradzany za recytację „Obłoku w spodniach” Majakowskiego, który i tu usłyszeliśmy, Olek

Krupa przypomniał swój debiut w jednoaktówce Sztaudyngera oraz fragmenty jednej z ostatnich ról – Papkina w „Zemście”. Wykonaniem „Ulicy Sarg” Gałczyńskiego zachwycił były prezydent Rybnika Jerzy Rożek. W świetnej formie byli dawni członkowie kabaretu „Osesek” Krystyna Pysz z pełnym podziwu dystansem do siebie i upływającego czasu czy człowiek wielu talentów Janusz Majewski. Najważniejszy był jednak nostalgiczny klimat wieczoru: dla wprawnego oka widoczne były nawet przepływające między sceną a widownią pozytywne fluidy. A to nie zdarza się zbyt często... (R)



Podobnie jak w Bombaju, na scenie Klubu Energetyka atmosfera była iście familiarna: (od lewej) Wojciech Bronowski, Karol Przeliorz, który specjalnie przyjechał z Finlandii, Olek Krupa z USA oraz Piotr Sosna



Bigbitowy zespół „Z Duszą na Ramieniu” zagrał w oryginalnym składzie z lat 60.: Jan Cichy, Andrzej Trefon na gitarach i Krzysztof Stolecki dodatkowo wokół oraz Henryk Szmidt na perkusji



Świetnej kabaretowej formy nie stracili Krystyna Pysz i Janusz Majewski



Lothar Dziwoki zebrał owacje nie tylko za What a Wonderful World Armstronga, ale i za „calokształt”, skromnie (z lewej) współinicjator wieczoru Czesław Gawlik



Wspomnieniami podzielił się również były prezydent Rybnika Eugeniusz Szymik



I znów padł rekord! W ośmiu odsłonach firmowej imprezy Domu Kultury w Niedobczycach wzięło udział 1600 pań. Warto dodać, że sprzedaż biletów została zakończona w listopadzie ub. roku, a popularność imprezy zadziwia nawet jej organizatorów... To był jeden wielki kryminał! Rywalizowały ZK Gawronki i ZK Alkanski, a celem skeczy, scenek i konkursów była resocjalizacja osadzonych. Czy udana? Trudno powiedzieć, bo wiele z tego co się działo na scenie miało znamiona czynu zabronionego, ale wszyscy wyszli z życiem i bez uszczerbku na mieniu. Nadkapitałna Lotna Ola (główna gwiazda wszystkich edycji Aleksandra Harazim-Bąk) wlepiła mandaty, brat Tymoteusz (Czesław Żemła), jakżeby inaczej, jeździł na rowerze, wyposażeni w atrybuty przymusu bezpośredniego chłopcy z „Majami” kusząco wyginali ciała, a dyrektor Marian Wolny, autor scenariusza i reżyser całości ukrywał się pod postacią pszczołki Mai i trudno powiedzieć czy przed pajęczką Teklą czy przed Różową Panterą. Mocną stroną widowiska była muzyka, „bon moty” rodem z grypsery i, jak zawsze, stroje, tym razem głównie w paski, a także pomysłowa scenografia tradycyjnie autorstwa Michaeli Szansny. Dużo by jeszcze pisać, co i tak nie odda atmosfery imprezy, która powinna się stać przedmiotem badań socjologów.



Wielwa Różańska



Sabina Horzela-Piskula

— To pierwsza edycja festiwalu muzyki duszy — mówił Adam Świerczyna, dyrektor Teatru Ziemi Rybnickiej, gdzie 7 kwietnia odbył się „Music & Soul Festival”. Wystąpili też zagraniczni wokaliści. — *Wiosną ubiegłego roku na tej scenie benefis 25-lecia pracy artystycznej obchodził Ireneusz Glyk, perkusista, aranżer i muzyk. Koncert spotkał się z gorącym przyjęciem publiczności. To był powód organizacji dzisiejszego festiwalu, którego kierownikiem artystycznym został właśnie Irek Glyk* — opowiada dyrektor. Tym razem publiczność oklaskiwała m.in. Beatę Bednarz, Magdę Anioł, rapera Kolah oraz brytyjskich wokalistów muzyki gospel: Ruth Waldron i JNR Robinsona, którym udało się poderwać publiczność z foteli. JNR Robinson gościł już w Rybniku – poprowadził warsztaty muzyki gospel i był gwiazdą festiwalu zorganizowanego przez Śląskie Centrum Muzyczne. Kwietniowa impreza miała bardzo duchowy charakter, bo artyści nie kryli swoich głębokich relacji z Bogiem. Niektóre wyznały miały też bardzo osobisty charakter.

Podczas premiery wszystko może się zdarzyć, ale dzieciom grającym w spektaklu „Zielony wędrowiec” nie przeszkodziły nawet pękające balony, płaczące się szarfy, czy zgubione rekwizyty. Występowały przecież dla swoich rodziców, dziadków i rówieśników, a ci byli oczarowani kostiumami, scenografią i grą światła. — *To bardzo kolorowa, muzyczna i mądra bajka o przyjaźni i marzeniach stworzona dla dzieci przez dzieci* — mówi Izabela Karwot o spektaklu w wykonaniu Teatru Guziczek, którego premiera odbyła się 13 kwietnia. „Zielony wędrowiec” opowiada o Stworcu, mieszkańcu szarej Stworii, który chce udowodnić, że inne kolory istnieją i wyrusza w podróż przez barwne krainy. — *Na scenie pojawia się 30 dzieci, to największa grupa z jaką dotychczas pracowałam. 12 osób to debiutanci, a najmłodsze dziecko ma pięć lat* — mówi reżyserka. Opowieść o umiejętności bycia innym i poszukiwaniu swojego miejsca na ziemi wyróżniają piosenki Jarosława Hanika, barwne kostiumy i dynamiczna scenografia Agnieszki Kaczyńskiej, która pracuje na planach filmowych oraz tężowe krainy wyczarowane przez Tomasza Porembskiego. Spektakl można będzie obejrzeć ponownie 2 czerwca w TZR. Prezent na Dzień Dziecka jak znalazł.



Sabina Horzela-Piskula



Michał Troska

6 kwietnia w Klubie Energetyka Teatr Mariana Bednarka wystawił „Rurarze”, najnowszy jednoaktowy dramat Bednarka. — *Ideą dramatu jest metafora rury, iż wszyscy mieszkamy w rurze, w wielkiej kosmicznej dziurze, jak zauważył to również Witkacy (trzy jego wiersze Bednarek wplótł w treść przedstawienia – przyp. redakcji). Cała funkcjonalność egzystencji ludzkiej opiera się na rurze lub czymś do niej podobnym. Mechanizm rury jest oczywisty w każdej dziedzinie życia, ale zabawa w teatr podczas przerwy śniadaniowej w zakładzie rurskim jest tutaj niespodzianką artystyczną, a także ocieraniem się o tajemnicę ludzkiego bytu* — pisze Marian Bednarek, autor, scenarzysta, scenograf i reżyser „Rurarzy”. W przedstawieniu wystąpili: Magdalena Saluk, Iwona Oberman, Edyta Mazelanik oraz Sławek Kubat, Patryk Groborz i Lech Cesarz. Krótka po premierze spektakl zdobył jedną z dwóch równorzędnych pierwszych nagród (Grand Prix nie przyznano) na Przeglądzie Teatrów Niesfornych „Galimatias” w Teresinie.

Kulturalnym skrótem

- W Domu Kultury w Chwałowicach podsumowano konkurs plastyczny „Wiosenny ogród”, na który napłynęło 180 prac. Komisja (Wiola Gaszka, Michalina Nosal i Jolanta Jona) przyznała kilka nagród i wyróżnień w poszczególnych kategoriach. W gronie zwycięzczyń były też reprezentantki naszego miasta: Monika Żak (G nr 1), Barbara Bugdol (SP nr 21) i Zosia Kuzicka (DK Chwałowice).
- Rozstrzygnięto też konkurs „Moja kolorowa pisanka i stroik wielkanocny”, który ogłosił Dom Kultury w Niedobczycach. Tegoroczna edycja wzbudziła zainteresowanie nie tylko najmłodszych mieszkańców Rybnika i okolic, ale nawet lublinian. 8 kwietnia jurorki – Izabela Litewka i Katarzyna Brachaczek – przyznały nagrody i wyróżnienia w różnych kategoriach wiekowych. Oceniały kartki, stroiki, kompozycje z pisankami, zajączki, kurczaki i filcowane jajka. Pierwsze miejsca zajęli m.in. Kacper Janik, Jakub Durczok, Zosia Wojtyńska, Maria Gorazdza i Nadia Pior z Przedszkola nr 23 (opiekun: Grażyna Herdy) oraz Patrycja Grabowska z SP nr 21 (opiekun: Grażyna Więckowska). Wszystkie prace trafiły na wystawę, która jest czynna tylko do końca kwietnia.
- Rybniczanka Bożena Wiesiołek, uczennica klasy maturalnej V LO, wydała debiutancki tomik poetycki pt. F.L.Y. Zawiera on 50 wierszy o różnorodnej tematyce. — *Każdy odnajdzie w tym tomiku coś dla siebie. Wiersze stanowią pewną całość, ale dotyczą wielu tematów* — mówi licealistka, która w ubiegłym roku wydała e-book „Zapalić dwa razy jedną zapałkę”. Bożena Wiesiołek bierze też udział w spotkaniach poetyckich, a w Kielcach, zasiadała w jury poetyckiego slamu (rywalizacja poetów-performerów). W ubiegłym roku jeden z jej wierszy, zatytułowany „Tak mało”, ukazał się w ogólnopolskiej Angorze. W czasie spotkań poetyckich maturzystka odchodzi od tradycyjnego czytania swoich wierszy; stara się raczej wplatać elementy teatralne. — *Wtedy słowo ożywa...* — stwierdza Bożena Wiesiołek.
- Wydawnictwo Illustris, Stowarzyszenie Humanistyczne: Europa, Śląsk, Świat Najmniejszy oraz rybnickie Muzeum zaprosiły na spotkanie autorskie połączone z prezentacją najnowszej książki Damiana Halmera „Najstarsze dzieje Książenicy”. Spotkanie odbyło się 4 kwietnia.
- 19 kwietnia w auli Uniwersytetu Śląskiego otwarto wystawę fotografii na drewnie pt. „Zegarmistrz światła”. Tematyka cyklu prac rybniczanki Katarzyny Kaczmarczyk, dotyczy czasu i przemijania. Podczas wernisza wykład wygłosiła Agnieszka Lubina. Odbyła się też projekcja filmu Francois Ferracci pt. „Lost memories”. Wystawa czynna będzie do 20 maja.

Podróże małe i duże

1 kwietnia wyruszyła na siódmą górę świata Dhaulagiri (8167 m), ale tydzień wcześniej Agnieszka Bielecka była w Domu Kultury w Chwałowicach i opowiadała uczestnikom festiwalu podróżniczego „Rozjazdy” o ubiegłorocznej jesiennej wyprawie na Lhotse (8516 m).

— *Szybko marzy mi dłonie i nogi. Po pół godzinie nie byłam w stanie utrzymać w ręce czekana. Traciłam czucie w palcach. Do szczytu zostało jeszcze ok. dziesięciu godzin i zdałam sobie sprawę, że być może uda mi się na niego wejść, ale szanse zejścia z wszystkimi palcami są znikome, więc wspólnie z Aleksiejem Bolotowem, postanowiliśmy wrócić do obozu* — opowiadała Agnieszka Bielecka. Wyprawę kontynuował Artur Hajzer i dwóch Szerpów – Temba i Tenzing, który nabawił się odmrożeń. Atak szczytowy przerwano. — *Temba do namiotu już nie dotarł. Nie wiadomo co się stało, najprawdopodobniej się poślizgnął i spadł. Jego ciało znalaziono następnego dnia o świcie. Pogoda stawała się coraz gorsza, więc Artur Hajzer, mimo że szczyt nie został zdobyty, zdecydował o zakończeniu wyprawy* — wyjaśniała Agnieszka Bielecka, uczestniczka programu Polski Himalaizm Zimowy. Wyprawa na Lhotse miała pomóc młodym wspinaczom w nabraniu doświadczenia. Jeden z jej uczestników, Artur Małek, został zaproszony do udziału w tragicznej wyprawie na Broad Peak, z której wrócił tylko on i brat Agnieszki, Adam Bielecki. Pamięć Macieja Berbeki i Tomasza Kowalskiego, uczestnicy „Rozjazdów” uczcili minutą ciszy. Adam Bielecki był też przewodnikiem rybniczanki Krystiana Dziuroka, który zaginął podczas ubiegłorocznej wejścia na Piz Berninę w Alpach.

Piąta edycja festiwalu „Rozjazdy” (23-24 marca) cieszyła się sporym zainteresowaniem miłośników podróży. Na kilka dni przed rozpoczęciem imprezy,

którą zorganizowały DK w Chwałowicach i Stowarzyszenie Podróżników Mahakam, nie było już biletów. W trakcie festiwalu rozstrzygnięto też konkurs „Podróże małe i duże”, w którym oceniano 46 amatorskich filmów. Jurorzy: Agnieszka Bugajska, Robert Pior i Mirosław Ropiak, przyznali I miejsce Marciniowi Lesiszowi i Aleksandrowi Krzystyniakowi z Lublina, za film „Kihnu”, który opowiada o zamkniętej społeczności żyjącej na niewielkiej wyspie w Estonii. Swojego zwycięzcę wybrała też publiczność. Najwięcej głosów (1557) internauci oddali na film rybniczanki Samuela Lechowicza „London Trip 2013” (*kadr z filmu na zdjęciu poniżej*), który powstał podczas dziesięciodniowej, rekreacyjnej wycieczki do Lon-



dynu. Uczestnicy „Rozjazdów” mieli też okazję wysłuchać ciekawych opowieści (m.in. o spotkaniach z rdzennymi mieszkańcami Sahary, wyprawie speleologicznej do dziewiczej jaskini w Nowej Gwinei, czy nurkowaniu na wulkanie), ale i kupić sprzęt turystyczny, książki podróżnicze, a nawet słynną Yerba Matę, którą pija Wojciech Cejrowski i papież Franciszek. (S)

Magiczna choreografia

Ponad 500 tancerzy zaprezentowało się podczas II Festiwalu Zespołów Tanecznych „Magia Tańca”. Organizatorem imprezy był Młodzieżowy Dom Kultury i Dom Kultury w Niedobczycach.

15 marca w DK w Niedobczycach zaprezentowało się 35 grup tanecznych w trzech kategoriach wiekowych oraz tanecznych: show dance, street dance i „inna forma tańca”. Jury (Katarzyna Grzegorzek, Agata i Roman Sitarek) przyznali pierwsze miejsca m.in. rybnickim zespołom: Mały Flex i Reflex (instruktor Monika Floryszak), Figiel i Efekt (Marzena Butyłkin) z MDK, Vivero Teens (Roksana Kołodziejczyk) i Klik! (Patrycja Misiewicz) z Rybnickiego Centrum Kultury oraz Fuzja Kids i Artis (Maja Wolfard-Dąbrowska) z Fundacji Elektrowni Rybnik. Występy zaskoczyły różnorodnością talentów, strojów i układów tanecznych o oryginalnych tytułach: „Namezis”, „Piła”, „Wiosenne poruszenie”, „Pająki”, czy „Na nieznanym wodach”.

Samochód marzeń

Niespełna 11-letnia Paulina Kaziród z pracowni plastycznej „Creatio” wygrała polską edycję Międzynarodowego Konkursu Plastycznego „Samochód marzeń 2013” organizowanego przez Toyotę Motor Corporation.

Paulina pracuje pod okiem Aldony Kaczmarczyk-Kotuckiej w Młodzieżowym Domu Kultury. Rysunek samochodu marzeń przyniósł jej I miejsce w kategorii 10-12 lat. 2 kwietnia, w siedzibie Toyoty w Rybniku, Paulina odebrała nagrodę główną (iPod Touch). Jej praca awansowała też do etapu światowego i została wysłana do Japonii. Paulina narysowała futurystyczny pojazd w kształcie trójkąta, który jest wyposażony m.in. w łóżko i TV. (S)





Odkrywanie Czarnego Łądu ze słynnym bajkopisarzem w ciemną noc? Takie przygody są możliwe w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Rybniku, która po raz kolejny dobrze wykorzystała pomysły czeskich bibliotekarzy.



Afrykańska przygoda z Andersenem

Nasi południowi sąsiedzi doszli do wniosku, że urodziny Hansa Christiana Andersena (2 kwietnia) i przypadające w tym dniu Międzynarodowe Święto Książki Dziecięcej to wspaniała okazja, żeby zaprosić najmłodszych czytelników do biblioteki, która na tę jedną noc staje się miejscem pełnym magii i przygód.

krywało tajemnice Czarnego Łądu – afrykańskie bębny, tańce, egzotyczną przyrodę i (czasem) niebezpieczne zwierzęta. O przygodach z tamtych stron opowiadał pisarz i podróżnik Łukasz Wierzbiński, autor „Afryki Kazika” – zbioru opowiadań dla najmłodszych, które powstały na podstawie zapisków Kazimierza Nowaka.



Magdalena Tytko

Dzieci poznały historię niesamowitej wyprawy Nowaka, podczas której w latach 30. XX wieku przemierzył Afrykę tam i z powrotem: rowem, pieszo, na wielbłądzie, czółnem i pociągami. Nocna wędrówka dobiegła kresu grubo po północy – dopiero wtedy zmęczeni podróżnicy udali się na spoczynek.

Organizatorami afrykańskiej wyprawy byli PiMBP oraz Rada Dzielnicy Śródmieście. Wspaniałe dekoracje, przywołujące klimat Czarnego Kontynentu, stworzył Lech Pierchała. Imprezę wspomogli także harcerze wolontariusze i gromada zuchów. Kolejne urodziny już za rok! (m)

Uczestnicy nocnej przygody byli zachwyceni odkrywaniem Afryki

Rybnickie dzieci miały możliwość zgłębiania wiedzy o życiu i kulturze ludzi Afryki. 120 uczestników wyprawy wraz z Andersenem od-

szedli do biblioteki, która na tę jedną noc staje się miejscem pełnym magii i przygód.

Czeska noc ze Szczygłem

W trakcie „Czeskiej nocy w bibliotece” będzie można się spotkać z Mariuszem Szczygłem, autorem wielokrotnie nagradzanego „Gottlandu”.

Znakomity reporter ma w dorobku artykuły i książki poświęcone naszym południowym sąsiadom, m.in. „Zrób sobie raj” czy „Laska nebeská”. Mało kto tak dobrze jak Szczygł zna Czechy i potrafi o nich tak interesująco opowiadać. Okazja do rozmowy o historii, kulturze, mentalności i poczuciu humoru braci Czechów już **22 maja o g. 19** w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece w Rybniku. Zapraszamy! (m)

Odjazdowy bibliotekarz

Filia Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej z Paruszowca-Piasków zaprasza mieszkańców na rajd rowerowy „Odjazdowy bibliotekarz”, który odbędzie się **25 maja o 10**.

To rajd bibliotekarzy, czytelników i wszystkich miłośników książek. „Odjazdowemu bibliotekarzowi” towarzyszyć będzie tzw. bookcrossing (bezpłatna wymiana książek), piknik oraz ognisko. Długość szlaku to prawie 25 km, a szacowany czas samego przejazdu to blisko trzy godziny, ale ze względu na zaplanowane atrakcje (odwiedziny u grupy rekonstrukcyjnej na Kanetowcu, zwiedzanie obiektów krajoznawczych, pogadanki i pieczenie kiełbasek w Książenicach), cały rajd potrwa ok. sześciu godzin. Przebieg szlaku jest atrakcyjny topograficznie i przyrodniczo, a opracował go Aleksander Żukowski, przewodnik, pasjonat turystyki, autor przewodnika po rybnickich szlakach rowerowych i pieszych „Szlakami zielonego Śląska”. Żukowski przedstawi też uczestnikom rajdu ciekawostki historyczne dotyczące miejsc, do których dotrą. **Zgłoszenia chętnych do udziału w rajdzie przyjmowane są do 17 maja** (tel. 324221320, e-mail bziolko@biblioteka.rybnik.pl, lub osobiście w Filii nr 4 ul. Za Torem 3b). Rowerzyści powinni ze sobą zabrać: prowiant, napoje i odzież przeciwdeszczową. Kolorem rajdu jest pomarańczowy, więc uczestnicy proszeni są o założenie pomarańczowych koszulek. (S)

Kulturalnym skrótem

- Czy obraz „Panny z Awinionu” Pabla Picassa można inaczej zinterpretować? To jedna z pierwszych tajemnic, jaką dr Jacek Kurek odkrył przed uczestnikami wykładu z cyklu „Tajemnica i poznanie. Uwagi o kulturze i wyobraźni”, który odbył się 12 kwietnia w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej. Wykładowca w zajmujący sposób opowiadał m.in. o kubizmie, relacjach między Picassem a Modiglianem, czy talencie Toulouse-Lautreca. Tradycynie też nie zabrakło dobrej muzyki, m.in. utworu „Picasso’s last words (drink to me)”, który potwierdził, że Paul McCartney miał wyjątkowy dar pisania piosenek; w tym przypadku za tekst posłużył mu artykuł z Time’a na temat ostatnich słów Picassa. Kwietniowy wykład zakończyła wzruszająca opowieść o Henrim Mattisie, „klinicznym” ateście, który w wyjątkowy sposób udekorował kaplicę zakonnice we francuskim Vence. W pracy pomagała mu zakonnica, która wcześniej była jego żoną. Kolejne spotkanie z dr Kurkiem odbędzie się 17 maja o 10. Tematem będzie surrealizm.
- 30 kwietnia chwałowicki Dom Kultury świętować będzie 55. urodziny. Placówkę otwarto 1 maja 1958 r. Powstała z inicjatywy kopalni Chwałowice, by mieszkańcy mogli tu realizować swoje pasje i spotykać się z ulubionymi artystami. — *Tak jest i dziś* — mówi Michał Wojaczek, dyrektor chwałowickiej placówki. Z okazji jubileuszu w DK w Chwałowicach otwarte zostaną wystawy: „Przeżyj to jeszcze raz” fotografii Ludwika Waclawczyka, Krystiana Szyły i Jarosława Lasoty, malarstwa Sylwii Sobocik-Paździor i Wioli Gaszki oraz prac uczestników zajęć fotograficznych.
- Do końca maja w Teatrze Ziemi Rybnickiej można oglądać wystawę „Wyprawa do Mozambiku 2012 z Akademią Nikon”. Jej autorem jest Karol Pawlas, pilot, fotograf amator związany z rydułtowską Grupą Artystyczną Konar. Do Mozambiku pojechał z Marcinem Kydryńskim, a wyprawę firmowała Akademia Nikon. — *Uwiecznione na fotografiach obrazy ukazują piękno miejsc w Afryce. To coś, czego słowa nie są w stanie opisać* — wspomina wyprawę Karol Pawlas.
- 23 kwietnia w Galerii Oblicza w Teatrze Ziemi Rybnickiej odbył się wernisaż malarstwa Niny Pukowiec pt. „Drzwi”. Malarka ma na swoim koncie dwie wystawy zespołowe i dwie indywidualne. Uczy plastyki w dwóch rybnickich szkołach, prowadzi pracownię gliny dla dzieci, zajmuje się też rzeźbą, a nawet poezją i prozą. Od 2009 r. Nina Pukowiec związana jest z Pracownią Twórców Nieprofesjonalnych „Oblicza”. — *Jej prace, w których łączy przeżycia duchowe z doznaniem zmysłowymi, są strukturami bogatymi w tajemnicze informacje o duszy człowieka* — ocenia prowadzący ją Marian Raka. Wystawę można oglądać do końca maja.

Święto Konstytucji 3 maja

Program obchodów w Rybniku

godz. 9.30 – RYNEK

- uroczysty apel harcerski z okazji 90-lecia Hufca ZHP Ziemi Rybnickiej im. hm. Józefa Pukowca

godz. 9.45 – RYNEK

- wysłuchanie hymnu państwowego
- wciągnięcie flagi państwowej na maszt
- okolnicnościowe wystąpienie Prezydenta Miasta Rybnika
- złożenie kwiatów pod tablicami pamiątkowymi (Muzeum)
- przemarsz do bazyliki św. Antoniego
- złożenie hołdu pod pomnikiem Jana Pawła II

godz. 10.30 – BAZYLIKA św. Antoniego

- uroczysta msza św. w intencji Ojczyzny
- Oprawa muzyczna w wykonaniu Miejskiej Orkiestry Dętej Rybnik oraz grupy wokalne Pani i Panowie

organizatorzy:



U źródeł sławy

POLECA!

Festiwal Muzyczny poświęcony pamięci Henryka Mikołaja Góreckiego, znakomitego kompozytora i absolwenta rybnickiej szkoły muzycznej. Na rybnicką część imprezy złożą się dwa koncerty z udziałem Filharmonii Rybnickiej im. Braci Szafranków. Pierwszy z nich, zaplanowany na **wtorek 14 maja (g. 19)**, wypełnią jazzowe interpretacje utworów H. M. Góreckiego. Swój udział w przedsięwzięciu zapowiedzieli: Wiesław Pieregórka oraz kwintet jazzowy Jarosława Śmietany. Tydzień później, we **wtorek 21 maja (g. 19)** odbędzie się koncert: „Artystyczne korzenie”, w trakcie którego rybnicką filharmonię poprowadzi Mirosław Jacek Błaszczak, a na skrzypcach zagra znakomita skrzypaczka Kaja Danczowska (więcej na stronie 31).

Kobiety i mężczyźni

Spektakl w wykonaniu teatru Rondo działającego w ramach Rybnickiego Centrum Kultury. Premiera przedstawienia odbyła się 2 lutego. Jak mówią jego twórcy, „Kobiety i mężczyźni” to komediowy spektakl o zabarwieniu dramatycznym, pokazujący skomplikowane relacje damsko – męskie. Temat zawsze aktualny...

11 maja, sobota – g. 17

Old Spice Girls...

...czyli babski kabaret z udziałem trzech znakomitych artystek o dużym i różnicowanym dorobku scenicznym. Spektakl z udziałem Emilii Krakowskiej, Barbary Wrzeńskiej i Lidii Stanisławskiej nawiązuje do tradycji klasycznego literackiego kabaretu. Aktorki przywołają piosenkę literacko-kabaretową, którą okraszają anegdotami, dowcipem i świetnymi dialogami autorstwa Marii Czubaszek oraz tekstami Zbigniewa Korpońskiego.

25 maja, sobota – g. 18

Nocne mydlenie

17 maja odbędzie się kolejna Noc w Muzeum, tym razem będzie miała mocno higieniczny charakter. Impreza rozpocznie się o 18 wernisażem wystawy „Mycie czy wietrzyć” połączonym z ogłoszeniem wyników konkursu internetowego. Ruszą też warsztaty mydlarskie przygotowane przez Muzeum Mydła i Historii Brudu z Bydgoszczy. Ponadto zaprezentują się: Rybnicki Kwintet Dęty i kabaret Noc. Uczestnicy będą mieli okazję obejrzeć wyroby z Mydlarni u Franciszka i spotkać się z Małgorzatą Sokołowską, autorką książki „Mycie czy wietrzyć”, która zada kłam powiedzonku „częste mycie skraca życie”.

(S)

Tańczące pantofelki

W Domu Kultury w Boguszowicach odbędzie się kolejna edycja Regionalnego Przeglądu Przedszkolnych Grup Tanecznych „Roztańczone Pantofelki”.

Przeгляд ma zachęcać dzieci do popisów taneczno-wokalnych. Grupy mogą wykonać taniec, piosenkę z układem choreograficznym lub inscenizację taneczną jakiegoś utworu (bajki, wiersza lub piosenki). Na zgłoszenia Dom Kultury w Boguszowicach czeka do 10 maja (szczegóły na www.dkboguszowice.pl). Przegląd odbędzie się 21 maja, a uroczyste ogłoszenie wyników, rozdanie nagród i koncert laureatów zaplanowano w domu kultury na 1 czerwca.

(S)

Konkursami stoi

Fundacja Elektrowni Rybnik ogłosiła dwa konkursy – pierwszy fotograficzny, drugi na esej „Człowiek pomiędzy odpowiedzialnością, a wolnością”, który skierowany jest do uczniów szkół ponadpodstawowych powiatu rybnickiego.

Celem konkursu jest promowanie wiedzy i myślenia filozoficznego oraz zainteresowanie szerszej grupy odbiorców zagadnieniami z zakresu etyki i antropologii. Organizatorzy czekają na prace do 20 maja – w wersji papierowej (Fundacja Elektrowni Rybnik, ul. Podmiejska, 44-207 Rybnik) i elektronicznej (sekretariat@fundacjarybnik.pl). Wyniki zostaną ogłoszone 11 czerwca, a autorzy trzech najlepszych prac otrzymają nagrody. Regulamin konkursu dostępny jest na stronie www.fundacjarybnik.pl. Tam również znajdują się szczegółowe informacje na temat konkursu fotograficznego pod hasłem „Rybnik – mój dom, moja ulica, moje miasto – 2013”. Zdjęcia należy dostarczyć do 17 maja. Wernisaż pokonkursowej wystawy zaplanowano na 14 czerwca. Współorganizatorem konkursu jest rada dzielnicy Rybnicka Kuźnia.

(S)

Dla kogo diamentowa rybka?

Śląskie Centrum Muzyczne „Muzyka i ruch” zachęca uzdolnionych młodych ludzi w wieku od 7 do 16 lat do wzięcia udziału w XIV Rybnickim Festiwalu Młodych Talentów im. Ireneusza Jeszki. Impreza rozpocznie się 31 maja.

Festiwal adresowany jest do wokalistów, instrumentalistów-solistów i młodych kompozytorów, uczniów państwowych i prywatnych szkół muzycznych, ośrodków kultury, placówek zajęć pozaszkolnych, ognisk społecznych i artystycznych, a także muzykujących amatorsko. Przesłuchania odbędą się 31 maja i 1 czerwca w szkole muzycznej, gdzie zaplanowano również koncert laureatów. Zwycięzca Grand Prix otrzyma nagrodę i statuetkę diamentowej rybki. Szczegółowe informacje na temat festiwalu, w tym regulamin i karta zgłoszenia, znajdują się na stronie: www.centrum-muzyczne/republika.pl.

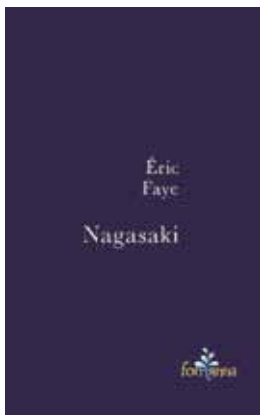
(S)



Francuski pisarz i japońska historia

Dyskusyjny Klub Książki zaprasza na rozmowę o „Nagasaki” Érica Faye. Książka zdobyła uznanie w świecie literackim i została nagrodzona Grand Prix Akademii Francuskiej w kategorii powieść 2010 r.

Autor oparł swą poruszającą historię o autentyczne wydarzenia, jakie miały miejsce w Japonii w 2008 roku. To głębokie studium egoizmu, samotności i poczucia winy współczesnego człowieka. W formie ascetycznej, poetyckiej prozy opisuje spotkanie dwojga ludzi w cieniu bolesnej przeszłości. Na spotkanie i dyskusję zapraszamy **21 maja o g. 17 w rybnickiej bibliotece przy ul. Szafranka.**



2.05.	Dzień wolny od zajęć dydaktycznych
3.05.	Udział w miejskich uroczystościach Święta 3-Maja
6.05., poniedziałek, g. 10.00	dyżur prawniczy mec. Szczepan Balicki
6.05., g. 7.30	Warsztaty z drewna osikowego w Koziegłowach - wyjazd spod kampusu
8.05., środa, g. 13.00	wykład: „Pomoc społeczna w Rybniku” – Jerzy Kajzerek
8.05., g. 16.00	występ zespołu „Moderato” w DK w Ochojcu – wyjazd spod kampusu
9.05., czwartek, g. 11.00	wykład: „Rezerwat Łęczczok – perła śląskiej przyrody” – Tomasz Szansny
14-16.05.	wycieczka: Poznań i okolice, wyjazd godz. 5.00 spod kampusu
16.05., czwartek, g. 11.00	wykład: „Cząstki Higgsa” – inż. Roman Senczyna
18.05., sobota, g. 7.30	parking przy Rudzie wyjazd na V Ogólnopolską Olimpiadę Sportową do Łaz
18.05., g. 11.00	Kozie Górki – I Ogólnopolski marsz NORDIC WALKING
20.05., poniedziałek, g. 10.00	dyżur prawniczy mec. Gerard Kuźnik
22.05., środa, g. 13.00	Przesiewowe badanie słuchu
23.05., czwartek, g. 11.00	wykład: „Ulubione utwory literackie (wg propozycji słuchaczy)” – Jerzy Frelich
25.05., sobota, g. 10.00	„Szachowa majówka” otwarty turniej szachowy
28.05., wtorek, g. 14.00	Warsztaty muzyczne „Głos – najpiękniejszy instrument” w wykonaniu uczniów ze Stowarzyszenia Ognisk Muzycznych

6 maja, g. 19 ŚWIĘTA CZWÓRKA

prod. Czechy, 2012, 78 min., komedia, reż.: Jan Hřebejk, obsada: Hynek Čermák, Jiří Langmajer, Marika Sarah Procházková, Viktorie Čermáková



Ondra i Vítek znajdują się jak tyse konie. Pracują ramię w ramię jako elektrycy, ich domy dzieli zaledwie parę metrów, żony obu panów są serdecznymi przyjaciółkami. Jest tylko jeden problem – zarówno Ondra jak i Vítek, choć szczerze kochają swoje żony, dość mają łóżkowej nudy. Gdy otrzymują propozycję pracy na Karaibach, gdzie huragan zniszczył linie elektryczne, wraz z żonami lecą na gorące wyspy. Tu w ich głowach zrodzi się sprytny plan – aby podgrzać temperaturę łóżkowych doznań, chcą zamienić się żonami.

13 maja, g. 19 POLOWANIE

prod. Dania, 2012, 115 min., dramat, scen. i reżyseria: Thomas Vinterberg, obsada: Mads Mikkelsen, Lucas, Thomas Bo Larsen, Annika Wedderkopp



W pewnym małym miasteczku w Danii czterdziestoletni Lucas próbuje jakoś poukładać swoje życie. Po trudnym rozwodzie znalazł przyjaciółkę, ma nową pracę, powoli odbudowuje relacje ze swoim synem. Coś jednak poszło nie tak. Niewinne kłamstwo małej dziewczynki podstępnie rozprzestrzenia się jak wirus i zmienia w piekło życie nauczyciela z prowincji. Cała społeczność wpada w zbiorową histerię. Osamotniony Lucas musi walczyć ze wszystkimi o swoje życie i godność.

20 maja, g. 19 ZA WZGÓRZAMI

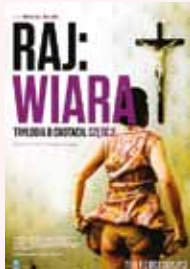
prod. Belgia/Francja/Rumunia, 2012, 155 min., dramat, scen. i reż.: Cristian Mungiu, obsada: Cosmina Stratan, Cristina Flutur. Voichita jest mniszką w żeńskim klasztorze prawosławnym usytuowanym na wzgórzach małego miasteczka. Czas mija jej na codziennych obowiązkach i modlitwie. Pewnego dnia do tej sielankowej krainy przybywa Alina, przyjaciółka z sierocińca. Jej pojawienie się powoduje spore zamieszanie rozbudzając w kobiecie dawne uczucie. Próby namówienia Voichity do wyjazdu powodują u Aliny wystąpienie objawów epilepsji, która omylnie zostaje wzięta przez księdza za stan opętania. Księdzu nie pozostaje więc nic innego jak spróbować zaradzić temu zdarzeniu.



„Za wzgórzami” to druga (po „Raj: miłość”) część trylogii filmowej o trzech cnotach (miłość, wiara, nadzieja) Ulricha Seidla, którą scala tytuł „Raj”.

27 maja, g. 19 RAJ: WIARA

prod.: Austria, Francja, Niemcy, 2012, 113 min., dramat, scen. i reż.: Ulrich Seidl, obsada: Maria Hofstätter, Nabil Saleh. Dla Anny Marii raj jest tam, gdzie Jezus. Kobieta poświęca każdą swoją wolną chwilę na pracę misjonarską, podczas codziennych pielgrzymek ulicami Wiednia, z figurą Marii Dziewicy w rękach, puka od drzwi do drzwi. Pewnego dnia, po latach nieobecności, do domu powraca jej przykuty do wózka inwalidzkiego mąż – muzułmanin egipskiego pochodzenia. Klótnie małżonków zaczynają wypierać modlitwy i pieśni religijne.



„Raj: wiara” to druga (po „Raj: miłość”) część trylogii filmowej o trzech cnotach (miłość, wiara, nadzieja) Ulricha Seidla, którą scala tytuł „Raj”.

Klikają po taszkach

Dziewięcioro kursantów zaczyna od podstaw. To ich drugie zajęcia. — Myszki w dłoń i najeżdżamy na klawisz Enter. Śmiało, nie bać się... — zachęca Marcin Baćlowski. To on wpadł na pomysł zorganizowania w boguszowickim domu kultury zajęć komputerowych dla seniorów. Uczy prosto i obrazowo; zamiast folderów są więc „taszki”.

Marcin Baćlowski na co dzień pracuje w tamtejszym telecentrum, gdzie z komputerów korzysta miesięcznie ok. 400 osób. Trudno więc znaleźć czas, by wszystkim pomóc. Stąd pomysł zajęć, który podchwycił Cezary Kaczmarczyk, dyrektor Domu Kultury w Boguszowicach. Tak powstał klub komputerowy „Enter”, który działa w tej placówce od ponad dwóch lat. Na początku przychodzili głównie mieszkańcy Boguszowic, teraz uczestnicy przyjeżdżają nawet z ościennych miast; dominują panie. Najstarsza kursantka miała 82 lata. — *Dzisiaj pani Cecylia ma laptopa i z powodzeniem kontaktuje się z rodziną przez Skype’a* — mówi z dumą Marcin Baćlowski. Wyjaśnia, że celem zajęć jest uświadomienie seniorom faktu, że komputer może im pomóc w codziennym życiu. — *Pokazuję seniorom, jak w internecie sprawdzić rozkład autobusów, skontaktować się z rodziną z zagranicy, czy zobaczyć miejsca, w których bywali przed laty. Uczą się jak wysłać e-maila ze zdjęciem, podłączyć do komputera aparat cyfrowy, czy skorzystać z pendrive’a.* Instruktor doradza też, jak bezpiecznie zakładać elektroniczne konta bankowe i kupować w serwisach aukcyjnych i sklepach internetowych. Pomagał nawet w zakupach akcesoriów kuchennych – kiedy przesyłka dotarła, radość kursantek była ogromna, a cała grupa miała nowe super-noże. — *Chciałbym by swobodnie korzystali z internetu, bo tam znajdą wszystko co ich interesuje. To trochę tak, jakbym nauczył ich czytać, a to, jakie książki będą potem wypożyczać, zależy już tylko od nich.* W czasie zajęć Baćlowski unika zawilego, informatycznego języka. Ma być prosto, a to znaczy również gwarowo, stąd folder to „taszka”; po śląsku – torebka. Defragmentacja ma się kursantom kojarzyć z układaniem w szafie, podział dysku na partycję – z tortem, a instalacja programu – z nowym telewizorem, który trzeba uruchomić żeby móc go oglądać. — *Te ikonki nie mają nic wspólnego z ikonami w cerkwi. To nazwy tych małych obra-*

zeczek, które odpowiadają za uruchamianie programów — mówi uczestnikom kolejnych zajęć dla początkujących. Ruszyły w połowie kwietnia, odbywają się dwa razy w tygodniu i trwają półtorej godziny. Trzymiesięczny kurs kosztuje 30 zł. Marcin Baćlowski robi wszystko, by uczestnicy się nie zniechęcali, nie zadaje zadań domowych i dba o miłą atmosferę na zajęciach, przygotowuje nawet „ścią-gawki”, a osobom po wylewach, pomaga w operowaniu myszką. Nic dziwnego, że byli kursanci odwiedzają potem pana Marcina w telecentrum. Klub „Enter” otrzymał nawet wyróżnienie w konkursie wojewody śląskiego „Śląskie na 5”,



Marcin Baćlowski robi wszystko, by uczestnicy zajęć się nie zniechęcali

za projekt ułatwiający seniorom codzienne życie. Byli jedną z mniejszych instytucji, jaką doceniono. — *Nie potrzebujemy reklamy, bo doskonale działa poczta pantoflowa – ci, którzy kończą kurs komputerowy zapisują swoich znajomych i pytają o możliwość kontynuacji nauki. Zdarza się więc, że organizują zajęcia dla zaawansowanych; nazywam ich „Starszakami”* — mówi Baćlowski. Kolejny kurs ruszy dopiero jesienią, bo latem, jak zgodnie przyznają organizatorzy i kursanci, szkoda czasu na siedzenie przed komputerem. (S)

Najpierw brali udział w warsztatach, potem przygotowali projekty, a teraz będą je realizować. 40 seniorów z Rybnika i Wodzisławia Śl. bierze udział w programie „Party senior spacja”, który w tych dwóch miastach realizuje Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych. W ramach programu przeprowadzono m.in. badania na temat jakości życia rybnickich i wodzisławskich seniorów.

Życie zaczyna się po sześćdziesiątce?

Program zakładający uczestnictwo, integrację i rozwój osób powyżej 60. roku życia ruszył w listopadzie ub. roku. — *Do udziału zgłosiło się 20 seniorów z Rybnika i tyle samo z Wodzisławia* — mówi Sylwia Oślizło, koordynatorka programu. Uczestnicy byli już w Miechowie, gdzie spotkali się z przedstawicielami tamtejszego stowarzyszenia seniorów. Wzięli też udział w warsztatach, które miały im pomóc w przygotowaniu projektów, w jakich chcieliby uczestniczyć. 28 lutego w Teatrze Ziemi Rybnickiej odbyła się debata i głosowanie nad sześcioma propozycjami. Rybniccy seniorzy wybrali trzy. „Kulturalny senior” zapewni im bezpłatny udział w seansach kinowych, spektaklach, wystawach, czy koncertach, a warsztaty „Seniorze nie bój się komputera” ułatwią im poruszanie się w internecie. Dofinansowana zostanie też akcja, która ma pomóc rybnickim seniorom w przywróceniu zniżek na przejazdy autobusami komunikacji miejskiej. Od stycznia z ulg

mogą korzystać jedynie osoby, które ukończyły 65 lat (wcześniej taki przywilej miały kobiety, które ukończyły 60. rok życia). Projekty będą realizowane do maja.

W ramach programu „Party senior spacja” przeprowadzono też badania na temat sytuacji seniorów z Rybnika i Wodzisławia Śl. — *Z raportu można dowiedzieć się jak swoje miasta postrzegają ich najstarsi mieszkańcy, czym się interesują, jak spędzają czas oraz, jak oceniają swoją sytuację ekonomiczną i kondycję fizyczną* — wyjaśnia Sylwia Oślizło. W badaniu wzięły udział 373 kobiety i 185 mężczyzn. W przypadku Rybnika najczęściej reprezentowane były dzielnice: Maroko-Nowiny, Śródmieście i Chwałowice. Połowa badanych rybniczek po 60 roku życia zadeklarowała, że czuje się bezpiecznie w swoim mieście, a 30 proc. jest bardzo zadowolonych ze swojego życia towarzyskiego. Jak spędzają wolny czas? Spacerują, opiekują się wnukami, czytają i zajmują się

działką. W Wodzisławiu Śl. przed komputerem siada sześć proc. ankietowanych, w Rybniku niemal dwa razy więcej, bo 11 proc. osób starszych. Rybniccy seniorzy częściej niż wodzisławscy jeżdżą też na wycieczki, chodzą do kina i uczestniczą w zajęciach sportowych. Ankietowani narzekają na choroby, niepełnosprawność i utrudniony dostęp do rehabilitacji, ale i samotność. Mają problemy z załatwianiem podstawowych spraw urzędowych, korzystaniem z komunikacji publicznej i z usług medycznych. Z raportu wynika ponadto, że seniorzy chętnie biorą udział w wyborach – 69,4 proc. badanych seniorów z Rybnika zawsze idzie do urn; tylko czterech z nich nigdy nie było jeszcze w lokalu wyborczym. Aż 88 proc. ankietowanych uważa, że organizacje pozarządowe są potrzebne, ale tylko 22 proc. chciałoby w nich działać. Respondentów zapytano też o śmieci. Okazuje się, że nasi sąsiedzi po 60. chętniej prowadzą selektywną zbiórkę odpadów – robi to 85 proc. badanych wodzisławian wobec 50 proc. rybniczek. Zdecydowana większość (70 proc.) oceniła swoją sytuację finansową przeciętnie.

Projekt „Party Senior Spacja – program partycypacji i rozwoju seniorów z terenu Rybnika Wodzisławia Śląskiego” jest współfinansowany ze środków ministerstwa pracy, w ramach rządowego programu na Rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2012-2013. (S)



W ub. roku minęła 90. rocznica przybycia do Rybnika ojców werbistów, czyli Misjonarzy Słowa Bożego. Najwybitniejszym spośród tych, którzy tu trafili, był o. Emil Stanisław Drobny.

Wielki Drobny cz. 7

Dziś pewnie uznano by go w Rybniku za wolontariusza numer jeden. Trudno pojąć skąd przy swoich rozległych zainteresowaniach o. Emil Drobny brał czas na pracę społeczną i na bezinteresowne wspomaganie innych, często zresztą z własnej inicjatywy.

W czasie swojego pobytu w Rybniku sporo czasu poświęcał młodzieży; przede wszystkim akademickiej, ale również harcerzom. Kapelanem tych ostatnich był w latach 1935-1939; funkcję tą pełnił do czasu wybuchu II wojny światowej. Nie raz był na harcerskim obozie, nie raz prowadził kazanie bądź miał prelekcję dla rybnickich akademików, a kiedy nadchodziły święta albo wielkie rocznice, zawsze był zapraszany na oficjalne uroczystości i to, nie tylko ze względu na swą rozległą wiedzę. W święto 3 Maja był zawsze widoczny, a niejednokrotnie sam był motorem społecznych poczynań. Miał swoje odczyty w Towarzystwie Czytelni Ludowych i w Uniwersytecie Powszechnym w Rybniku. Na tych odczytach i na okolicznościowych akademiach, tak jak w szkole, zaszczepiał zwłaszcza młodym ludziom swe głęboko chrześcijańskie zasady, swe idee, wreszcie swój patriotyzm, również ten lokalny.

Żyjący jeszcze ówczesni harcerze wspominają czasy, gdy o. Drobny przyjeżdżał na obozy i śpiewał razem z nimi, znając na pamięć wiele harcerskich pieśni. W 1934 wespół z Innocentym Liburą, profesorem miejscowego gimnazjum współorganizował na terenie rybnickiego ośrodka misyjnego wielką wystawę harcerską. Poza tym jako społecznik organizował też rekolekcje. Wielu księży zapraszało go do siebie, choć z drugiej strony bali się, że, jak to określał Fr. German, „oczyszczyć” strychy i szafy z silesiaków i innych cennych staroci. Towarzyszył też biskupowi Lisieckiemu podczas jego wizytacji różnych parafii. Opowiadał mu wtedy o historii śląskiej ziemi i kościo-

łów na niej zbudowanych; potem katowickiej kurii podarował swą „Kronikę Kokoszyc”.

Jeszcze krótko o pasji przyrodniczej i ekologicznej połączonej właśnie z pedagogicznymi zajęciami o. Drobnego. Oto, co powiedział w grudniu 2010 roku mający już sporo ponad 90 lat Alojzy Fros, jeden z uczniów ojca Drobnego. Do końca życia będzie pamiętał szkolną, pieszą wycieczkę do Boguszowic. W pogodny dzień szli ul. Brzezińską. Wycieczka trwała długo, bo ojciec Drobny co rusz się zatrzymywał i opisywał roślinki na łąkach. Pan Alojzy już zawsze będzie pamiętał np., jak wygląda drapieżna rosiczka. O wielu ziołach i ich zastosowaniu również nie zapomni, bo o. Emil nie tylko o nich opowiadał, ale kazał im też smakować poszczególne rośliny, aby jeszcze lepiej zapamiętali na jakie dolegliwości pomagają. — *Zanim dośzliśmy do Boguszowic byłem już najedzony jak krowa* — wspomina z uśmiechem Alojzy Fros.

Drobny, który prawie nie rozstawał się z mikroskopem zajmował się nie tylko śląską florą. Przed wojną sporo pokazał mieszkańcom Rybnika w czasie swoich odczytów i pokazów. Dzięki epidioskopowi, który sam obsługiwał, ludzie mogli zobaczyć egzotyczne rośliny, krzewy i drzewa. Oczywiście nie byłby sobą, gdyby ograniczył się tylko do teorii, więc kolejnym jego żywiołem był przyklastyczny ogród.

Oczkiem w głowie o. Emila Drobnego były należące do posiadłości werbistów: niewielki park, ogródek i warzywniak. W parku sadił i pielęgnował egzotyczne rośliny. „Znał dokładnie każdy kwiatusek, każdego owada, umiał oznaczyć każdą napotkaną roślinkę.” Sam sadił więc w ogrodzie rzadkie okazy, a przy każdej sadzonce stawiał malowaną tabliczkę z jej opisem. Promieniał przy tym tak, że „...wyczuwało się w obcowaniu z nim owo ciągle dojrzewanie w promieniach łaski.” To opinie m.in. B. Wodeckiego i J. Fojcika, którzy podobnie, jak inni potwierdzają, że zawsze był łagodny i uprzejmy. Dlatego bez trudu zdobywał ludzkie serca. Można sobie tylko wyobrazić, jak się cieszył, gdy np. w 1937 u ojców misjonarzy odbywał się czterodniowy kurs ogrodniczy.

Michał Palica

Zadbaj o zdrowie

Powiatowa Stacja Sanitarно-Epidemiologiczna wraz z Regionalnym Towarzystwem Oświaty Zdrowotnej w Rybniku zapraszają do udziału w XX Rybnickich Dniach Promocji Zdrowia. Impreza odbędzie się **od 22 do 24 maja** w siedzibie NZOZ Puls - Med przy ul. Grunwaldzkiej 66, w godzinach od 8 do 15 (22 i 24 maja) oraz od 10 do 17 (23 maja). Organizatorzy zaplanowali m.in. konsultacje lekarskie, badania profilaktyczne, degustacje żywności, a także wykłady, wystawy i pokazy. Wszystkich chętnych zapraszamy! **(D)**

KIK zaprasza

W czwartek 16 maja Klub Inteligencji Katolickiej działający przy parafii św. Jadwigi Śląskiej zaprasza na comiesięczny wykład. O 16.30 w salce nr 3 domu parafialnego wykład na temat tajemnic rękopiśmiennych kancjonałów wygłosi ks. prof. Antoni Reginek. Po wykładzie o 18 msza św. w intencji członków i sympatyków KIK-u. **(WaT)**

Razem już 65 lat



Dostojni jubilat, państwo Dorota i Władysław Frelichowie 65. rocznicę ślubu świętowali w gronie rodzinnym

Państwo Dorota i Władysław Frelichowie z Rybnickiej Kuźni świętowali jubileusz 65. lecia pożycia małżeńskiego. 5 kwietnia, w rocznicę ślubu kościelnego, który przed 65 laty wzięli w boguszowickim kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa, dostojnych jubilatów odwiedził radny Andrzej Oświecimski. W imieniu prezydenta Adama Fudalego złożył małżonkom życzenia i przekazał list gratulacyjny. Państwo Frelichowie pochodzą z Rybnickiej Kuźni, gdzie mieszkają do dzisiaj. Oboje aż do emerytury pracowali w rybnickich Sygnalach. Pracę zawodową łączyli z wychowaniem dwójki dzieci – córki Gabrieli i syna Eugeniusza. Dzisiaj ciągle cieszą się dobrym zdrowiem oraz liczną rodziną, a najbardziej jej najmłodszymi latoroślami: czwórką wnuków i ósemką prawnuków. **(D)**

Patron grillujących

Koniec kwietnia i dalej przez całą wiosnę, lato i początek jesieni to te miesiące roku, które idealnie nadają się na popularne piknikowe zajęcia – grillowanie.

Generalnie takie grillowanie jest popularne szczególnie w Europie Środkowej i Północnej, czyli także na Śląsku. Jest to związane z klimatem. U nas bowiem są chłodniejsze wieczory, więc siedzenie przy ciepłym i zapachu grilla stanowi nie lada przyjemność. Natomiast cieplejsza Europa południowa grilluje tylko od wielkiego święta. Jest jednak jeszcze jedno zagadnienie. Otóż w europejskiej i chrześcijańskiej kulturze już tak od wieków jest, że na wszystkie czynności wyszukuje się świętego patrona. Jest zatem patron strażaków – św. Florian, patron chorób gardła – św. Błażej czy patronka muzyków i śpiewaków – św. Cecylia. A czy jest patron grillujących? Oficjalnie jeszcze nie, ale ja proponuję przydzielić tę funkcję św. Wawrzyńcowi.

Święty Wawrzyniec, zwany jest też po śląsku – Wawrzyniec, Wawrzynek, Wawrzek albo Laurenty. Jest to bardzo wielki święty, wyjątkowo kiedyś czczony, również na Śląsku. Zginął okrutną śmiercią 10 sierpnia 258 roku w Rzymie, dlatego co roku 10 sierpnia obchodzone jest jego święto. Był duchownym z otoczenia papieża Sykstusa II. Do jego obowiązków należało zarządzanie majątkiem kościelnym, który chcieli przejąć prześladowcy. Było to bowiem jeszcze czas, kiedy starożytni Rzymianie prześladowali chrześcijan. Zatem schwytano Wawrzyńca, by im wyjawiał gdzie są rzekome skarby, nad którymi miał zarząd. Ten zaś powiedział im, że tymi skarbami są ubodzy i że im rozdał całe pieniądze. Wtedy zderwowani kaci przywiązali go do żelaznej kraty, pod którą zapalili ogień. Tortury więc były wyjątkowo okrutne. Wawrzyniec jednak podczas tych tortur – a przynajmniej tak opisał to kronikarze i hagiografowie – bardzo cieszył się z tego, że za chwilę po śmierci pójdzie do nieba. Żartował sobie nawet i rzekł ponoć do swych oprawców: „Obróćcie mnie na drugą stronę, bo tamtą mam już dobrze przypieczoną.” I tak po śmierci św. Wawrzyniec stał się dumą chrześcijańskiego Rzymu, a w całym kościele uznano go za patrona ubogich, piekarzy, wspomoczeniela w przypadkach pożarów, poparzeń i chorób reumatycznych. Również kucharze, którzy przyrządzają potrawy na ogniu obrali go sobie na swego patrona. Z tego samego powodu, św. Wawrzyniec, nadaje się idealnie na patrona grillujących.

Ma też św. Wawrzyniec miejsce w kulturze Śląska. Otóż jedno z najsłynniejszych śląskich zdarzeń związanych ze św. Wawrzyńcem łączy się z Wodzisławiem Śląskim. Tam bowiem 24 sierpnia 1536 roku wodzisławian odwiedziło wielkie gradobicie, wichura i powódź, a w zawałonych domach jeszcze zaproszył się ogień.

Była to więc wielka tragedia. I wówczas mieszkańcy spontanicznie zaczęli modlić się i wzywać św. Wawrzyńca o uciszenie żywiołów. Kiedy burza ucichła to uratowani wodzisławianie obrali św. Wawrzyńca za patrona miasta i ślubowali coroczną pielgrzymkę do okolicznego kościoła św. Wawrzyńca w Skrzyszowie, oddalonego od wodzisławskiego Rynku tylko

o 7 km. Ta tradycja przetrwała do dnia dzisiejszego; pielgrzymka wychodzi zawsze rano, w niedzielę po 9 sierpnia spod wodzisławskiego kościoła Wniebowzięcia NMP. Natomiast oficjalnie św. Wawrzyniec jest patronem Wodzisławia od 1536 roku.

Tekst i zdjęcia: Marek Szoltysek



Witraż z katedry w Perugii (Włochy) przedstawiający spalenie, a właściwie usmażenie św. Wawrzyńca



Plaskorzeźba przedstawiająca św. Wawrzyńca na jednej z kamienic przy wodzisławskim rynku. A to, co święty trzyma w ręce to żelazna krata, na której poniósł męczeńską śmierć



Figura św. Wawrzyńca sprzed słynnej bazyliki pod wezwaniem tego świętego w Rzymie

Wielki album Rybnika

(cz. 108)

Kontynuujemy nasz cykl prezentujący stare zdjęcia przedstawiające dzieje Rybnika i losy rybniczian na przestrzeni ostatnich 150 lat. Każda publikowana fotografia otrzyma swój numer. Ułatwi to dyskusję z Czytelnikami na temat przedstawionych na zdjęciu wydarzeń, osób i rzeczy. Zachęcamy więc Czytelników do wycinania tych stron i zbierania ich w segregatorze. Ponadto proponujemy Czytelnikom współredagowanie cyklu – zachęcamy do przynoszenia do redakcji starych zdjęć będących świadkami minionych czasów. Najbardziej interesujące zamieścimy w „GR”. Za każde zdjęcie wybrane do druku, zapłacimy 10,00 zł. Sponsorem akcji jest Wydawnictwo „Śląskie ABC” z Rybnika. Za powierzone nam zdjęcia – dziękujemy!

Zdjęcie 108/1

Zdjęcie dostarczył nam pan Henryk Franke, którego ojciec Ryszard jest jedną z osób uwiecznionych na tej fotografii w rzędzie siedzących jako pierwszy od lewej. Najciekawsze jest jednak to, co zdjęcie pokazuje. Otóż jest to grupa młodzieży z dzisiejszej dzielnicy Rybnik-Grabownia. A co to za sztandar? Jest to sztandar KSM, czyli bardzo popularnego dawniej Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, do którego wszyscy ujęci na fotografii należeli. Zdjęcie zostało zrobione w Grabowni, prawdopodobnie obok budynku starej szkoły. Tyle że formalnie owa Grabownia była wówczas częścią gminy Golejów. I stąd w tle na murze urzędowa tablica z godłem polskim i z napisem „Golejów”. Zdjęcie zrobiono w 1937 lub 1938 roku.



Zdjęcie 108/2

Publikowane zdjęcie jest w oryginale bardzo małe, niewyraźne i zanieczyszczone. Na potrzeby jego publikacji zostało wyczyszczone i wyostrojone. Ale chyba warto, bo takiej panoramy dzisiejszej bazyliki już nie zobaczymy, gdyż Rybnik bardzo się rozbudował. A zdjęcie udostępnił nam pan Józef Śmietana, który twierdzi, że fotografia została zrobiona na początku lat 50. XX wieku i pokazuje widok na bazylikę z ulicy Raciborskiej poprzez pola zabudowanych dzisiaj Nowin. Być może dla dokładnego zlokalizowania miejsca zrobienia tej fotografii trzeba wziąć ten numer GR, wsiąść na rower i pojeździć po tej części Rybnika.

Krótko i szybko

11 maja w hali sportowej „Ekonomika”, czyli Zespołu Szkół Ekonomiczno–Usługowych odbędzie się turniej finałowy 14. edycji Rybnickiej Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej Leon Internet. Otworzy go o g. 11 mecz o 15. miejsce w II lidze, a na 18 zaplanowano wielki finał, którego stawką będzie mistrzostwo całej ligi. Podobnie, jak w ubiegłym roku zmierzą się w nim Dwójka Świerklany Projtrans i Jedynka Jankowice II. Wcześniej o trzecie miejsce zagrają Jarbud Rybnik Piaski i KS Volley Katowice. Z pierwszą ligą żegnają się zespoły OKIS Gaszowice i Artus Żory. W drugiej lidze wciąż trwa walka o awans. Po 14 kolejkach bliżej gry w gronie pierwszoligowców są No Pain Żory i Volleyball Marklowice.

Duży sukces na mistrzostwach Polski juniorów odnieśli zawodnicy sekcji bokserkiej RMKS-u Rybnik. Na ringu w Grudziądzu w klasyfikacji drużynowej wywalczyli drugie miejsce. W pojedynkach indywidualnych złoto w kategorii 60 kg wywalczył Karol Kostka, który w walce finałowej, uznanej za najładniejszy pojedynek mistrzostw pokonał zawodnika z Chojnowa. W kategorii 64 kg srebro wywalczył Sebastian Konsek, choć zdaniem większości obserwatorów to jemu należało się zwycięstwo w walce finałowej. Na szóstych miejscach sklasyfikowani zostali: Krzysztof Kowalak (49 kg) i Dawid Pierchała (52 kg). Zawodnikom w ringu sekundował ich trener klubowy Wojciech Podgórný, występujący tym razem w roli drugiego trenera kadry Śląska.

Trener Łukasz Szymik w sezonie 2013/2014 poprowadzi III-ligową drużynę koszykarzy MKKS-u Rybnik. Będzie też prowadził klubową drużynę juniorów. Gdy koszykarze MKKS-u grali w II lidze Szymik był najpierw asystentem trenera Dariusza Szczubiała, a potem samodzielnie prowadził drużynę, do chwili wycofania jej z rozgrywek II ligi. Ostatnio prowadził w Żorach II-ligowe Hawajskie Koszulce.

Adrian Wala z Polonii Rybnik wywalczył w Pile tytuł mistrza Polski juniorów w dżudo. Startując w kategorii do 60 kg, w drodze do finału pewnie wygrał trzy walki. W decydującym starciu pokonał swego rywala i kolegę zarazem Patryka Wawrzyczka z Bielska-Białej, sprowadzając go najpierw do parteru, a potem dusząc go nogami. Ten nie miał wyjścia i poddał się przed czasem. Rybnicki dżudoka, który ostatnio trenował w Japonii i Austrii, podopieczny trenera Artura Kejzy, dwa tygodnie wcześniej zdobył też Puchar Polski.

Żuźłowcy wystartowali

Nowy klub, nowa drużyna i po raz kolejny wielkie nadzieje sympatyków rybnickiego żużla na jego faktyczną odbudowę.

Krzysztof Mrozek stojący na czele ŻKS ROW Rybnik, z dużą pomocą miasta, która już nabrała wymiernych kształtów, chce z jednej strony stworzyć silną ligową drużynę, o której potencjale w dużym stopniu będą stanowić rybniczanie, a z drugiej odbudować rzetelne szkolenie młodzieży. Tegoroczne starty w II lidze mają być tylko przymusową kwarantanną, która zakończy się awansem do I ligi. W drużynie prowadzonej przez trenera **Jana Grabowskiego** znaleźli się wychowankowie rybnickiego klubu: **Roman Chromik** (32 l.), **Zbigniew Czerwiński** (31), **Michał Mitko** (25 l.), **Sławomir Pyszny** (24), **Bartosz Szymura** (24) i **Łukasz Witoszek** (17 l.), wychowanek Rybek Rybnik **Kacper Woryna** (17 l.) oraz zawodnicy kontraktowi, którzy nigdy wcześniej nie byli związani z rybnickim klubem: Anglik **Lewis Bridger** (24 l.), Australijczyk **Sam Masters** (22 l.), Rosjanin **Ilja Czałow** (18 l.) i **Wiktor Kułakow** (18 l.),

Niemiec **Christian Hefenbrock** (28 l.) oraz wychowanek klubu z Rawicza **Marcel Kajzer** (23 l.).

Po kłopotach z zimową aurą rozgrywki II ligi ruszyły nie 1, ale dopiero 21 kwietnia. W pierwszym meczu rybniczanie rozgromili na stadionie miejskim w Rybniku ukraińską (!) drużynę MIR-u Równe 71:19. Nie była to wymarzona inauguracja, bo mecz, który oglądało 3,5 tys. widzów był po prostu nudny. Najstarsi kibice nie pamiętają ligowego pojedynku z tak słabym rywalem. Na 15 wyścigów Ukraińcy zdołali jedynie dwa zremisować, wszystkie pozostałe przegrali podwójnie. Niemniej nowa drużyna zdobyła pierwsze historyczne punkty, a w lidze zadebiutował Kacper Woryna (6 pkt+3 bonusy w trzech startach). Na torze oglądaliśmy też innego wychowanka Rybek **Mike'a Trzenioka**, który jako junior Betardu Wrocław startował w rybnickiej drużynie jako „gość”.

Ile faktycznie jest wart rybnicki zespół przekonamy się w **niedzielę 28 kwietnia**, gdy ponownie na swoim torze ROW Rybnik zmierzy się z Victorią Piła (g. 15).

Kolejny mecz w Rybniku, pojedynek z Wandą Kraków zaplanowano na niedzielę 26 maja. Niewykluczone, że również w maju zostanie u nas rozegrany przelozony z powodu ataku zimy mecz z Kolejarzem Opole.

Dla drużyny ROW-u Rybnik rozpoczęty sezon będzie wyjątkowy, bo na początku czerwca ma się rozpocząć przebudowa boiska piłkarskiego, a w konsekwencji również toru żużlowego. Prace mają się zakończyć najpóźniej 2 sierpnia, i wtedy żuźłowcy będą mogli wrócić na tor, który będzie jednak zupełnie inny od obecnego. W czasie tej modernizacji żuźłowcy rozegrają mecze wyjazdowe w Pile, w Równem na Ukrainie i w Opolu. Planowo 4 sierpnia powinni się zmierzyć już na swoim torze z KSM-em Krosno.



Nowa rybnicka drużyna, czyli ŻKS ROW Rybnik 2013

Piłkarze na fali

Drużyna Energetyka ROW-u Rybnik wygrała pewnie cztery z pięciu pierwszych wiosennych meczów, a piątą, wyjazdową, z walczącą o utrzymanie w II lidze Elaną Toruń zremisowała. Wygląda więc na to, że awans podopiecznych trenera Ryszarda Wiczorka do I ligi staje się coraz bardziej realny. Po rozegraniu w sumie 22 meczów prowadzący w tabeli rybniczanie (47 pkt) wyprzedzali o 1 pkt Bytówię, która rozegrała o dwa mecze więcej i o 5 pkt Chojniczankę, mającą na koncie o jeden mecz więcej. — *Trudno nie być zadowolonym z gry zespołu skoro w pięciu meczach zdobył on 13 pkt. Imponująco jest również bilans bramkowy, nasi piłkarze strzelili rywalom 15 bramek, a stracili tylko jedną* — mówi Grzegorz Janik, prezes Energetyka.

24 kwietnia (już po zamknięciu tego wydania

W meczu z Turem Turek piłkarze Energetyka strzelili aż pięć bramek, jedną z nich zdobył Roland Buchala (na pierwszym planie)

„GR”) rybniczanie mieli zagrać u siebie z piątymi w tabeli Polkowicami, a w niedzielę 28 kwietnia w Jarocinie z Jarotą (14 m.).

Kolejne mecze w Rybniku odbędą się: **3 maja g. 17 z Zagłębiem Sosnowiec; 11 maja g. 19 z Rozwojem Katowice i 24 maja g. 19 z MKS-em Oława.**



Strony sportowe redaguje: Marcin Troszka



Volley obronił II ligę

Dopiero piąty decydujący mecz zapewnił siatkarzom TS Volley Rybnik utrzymanie się w gronie drugoligowców. Walczono do trzech wygranych. Po remisowym dwumeczu w Bielawie rywalizacja przeniosła się do Rybnika. Pierwszy sobotni mecz (13 kwietnia) rybniczanie przegrali po tie-breaku, co postawiło ich w bardzo trudnej sytuacji. O losach rozgrywanego następnego dnia meczu znowy decydował piąty set, ale tym razem obroną ręką wyszli z niego podopieczni trenera Włodzimierza Madeja i o wszystkim miał zdecydować piąty mecz w Bielawie (17 kwietnia). Po zaciętym spotkaniu, w którym po dwóch setach był remis, Volley pokonał gospodarzy 3:1 (19:25, 25:18, 22:25, 19:25)

i powtarzając rezultat z pierwszego spotkania walki o utrzymanie zagwarantował sobie pozostanie w II lidze. W drugiej parze drużyn walczących o utrzymanie AZS Politechnika Opolska pokonała 3:1 Norwida Częstochowę i również w przyszłym roku będzie grać w II lidze.

Zawodnik TS Volley Rybnik Rafał Szymura wspólnie z kolegami z reprezentacji Polski wywalczył srebrny medal mistrzostw Europy kadetów, które w minioną niedzielę zakończyły się w Laktasi (Bośnia i Hercegowina). W finałowym spotkaniu mistrzostw Polska przegrała z Rosją 1:3 i była to jedyna porażka młodych polskich siatkarzy na tych mistrzostwach. Rafał Szymura zdobył wyróżnienie indywidualne, został uznany za najlepszego przyjmującego turnieju.

Pierwsze regaty

W drugi weekend kwietnia na wodach Zalewu Rybnickiego odbyły się doroczne regaty, inauguracyjne sezon regatowy w Polsce. W imprezie wzięło udział ponad 80 zawodników z całego kraju oraz młodzi żeglarze z Czech. Rywalizowali oni w klasach: Optimist, OKdinghy, Laser Radial oraz Laser 4,7. Miejsca na podium udało się wywalczyć m.in. zawodnikom sekcji żeglarskiej TS Kuźnia

Rybnik. Kacper Błaszczyk (13 l.) wygrał rywalizację najmłodszych uczestników ścigających się w klasie Optimist, z kolei Agnieszka Dubiel (16 l.) i Cyprian Błaszczyk (16 l.) zajęli odpowiednio drugie i trzecie miejsce w klasie Laser 4,7. Wyniki rybnickich regat były zaliczane do klasyfikacji żeglarskiego Pucharu Polski oraz Pucharu Europy (w klasach Laser 4,7 i Radial), natomiast w klasie Laser 4,7 stanowiły one pierwszą z trzech eliminacji do Mistrzostw Europy, które w tym sezonie zostaną rozegrane na Węgrzech.

Z racji spóźniającej się wiosny dla większości startujących regaty stanowiły pierwszy kontakt z wodą w tym sezonie. Pogoda zapewniła odpowiednią dawkę słońca i wiatru, więc rozegrano dziewięć wyścigów przy zmiennych warunkach wietrznych, zarówno pod względem siły jak i kierunku. Regaty wspierali: Fundacja Elektrowni Rybnik, Spółka Energetyczna Jastrzębie Grupa JSW oraz Miasto Rybnik.

Żeglarze TS Kuźnia Rybnik, od lewej: Cyprian Błaszczyk, Agnieszka Dubiel, Kacper Błaszczyk oraz trener (i tata) Jacek Błaszczyk



Michał Trzeźba

Zapisy na Księżycowy

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji prowadzi już zapisy do udziału w IV Rybnickim Półmaratonie Księżycowym, który odbędzie się w nocy z 29 na 30 czerwca (start 29 czerwca o 22). Trzeba się śpieszyć, bo zgodnie z regulaminem w biegu będzie mogło wystartować tylko 900, wyłącznie pełnoletnich, biegaczy. Będą oni mieli do pokonania trasę o długości nieco ponad 21 km, czyli trzy pętle wytyczone ulicami rybnickiego Śródmieścia.

Zgłoszenia do biegu są przyjmowane (do 23 czerwca włącznie) za pośrednictwem internetu. Elektroniczny formularz zgłoszeniowy jest dostępny na stronie ośrodka (www.mosir.rybnik.pl).

Podobnie jak w ubiegłym roku, na trasie półmaratonu w ramach tzw. „safetysty firm” będą też mogły rywalizować trzyosobowe drużyny, a w ramach „maratonu dwóch serc” pary mieszane o parach tej samej płci regulamin nie wspomina.

1 maja o 10 na rynku rozpocznie się organizowany po raz 18. przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji turniej koszykówki ulicznej „Rynek Basket 2013”. Chłopcy i mężczyźni będą rywalizować w czterech grupach wiekowych – w najmłodszej zawodnicy z roczników 2000 i 2001, a w najstarszej 20-latkowie i starsi. Rywalizacja kobiet będzie przebiegać w dwóch kategoriach: w pierwszej zagrają dziewczęta z roczników 2000 i 2001, w drugiej zawodniczki urodzone w roku 1999 i starsze. Zaplanowano również rywalizację dzieci urodzonych w roku 2002 i później. W tej kategorii będą się mogły zmierzyć ze sobą drużyny dziewcząt, chłopców oraz zespoły mieszane.

Każda z drużyn, które zagrają na płycie rynku będzie się mogła składać z trzech zawodników grających w polu oraz jednego rezerwowego.

Polsko-angielskie szachowanie

Na początku kwietnia na zaproszenie Szkoły Podstawowej nr 2 i Miejskiego Klubu Szachowego do Rybnika przyjechała grupa kilkunastu szachistów z Wielkiej Brytanii, reprezentujących Manchester Chess Federation. Uczniowie rybnickiej dwójki, w której od siedmiu lat prowadzone są klasy sportowe o profilu szachowym i zaproszeni goście rozegrali dwudniowy mecz Polska – Anglia, w którym padł remis 13:13. Polscy i angielscy uczniowie partie szachowe rozgrywali już w ubiegłym roku, tyle, że przez internet. Wcześniej w ramach międzynarodowej współpracy rybnicy uczniowie rozegrali szachowe dwumecze ze Słowacją i Irlandią.

Poza szachową rywalizacją był również czas na wspólne treningi, turnieje rodzinne oraz zwiedzanie Rybnika, a przy okazji szlifowanie angielskiego. Angielscy goście na zakończenie czterodniowego pobytu w Rybniku zaprosili rybnickich szachistów na rewanż w przyszłym roku szkolnym. Zaproszenie zostało przyjęte z wielkim entuzjazmem, a zarazem poparte obietnicą wygrania szachowej batalii na terenie rywali.

Udane mistrzostwa bez medalu

Zawodniczka RMKS-u Rybnik Anna Mroszczak zajęła 21. miejsce podczas mistrzostw świata kadetów i kadetek w szermierce, które odbyły się w chorwackim Poreczu. W mistrzowskim turnieju szpadzistek wzięło udział 106 zawodniczek z całego świata. Debiutująca w turnieju tej rangi Anna Mroszczak w eliminacjach grupowych wygrała pięć z sześciu pojedynków. Z pierwszej walki w fazie pucharowej rybniczanka była zwolniona, a w pojedynku o najlepszą „32” pokonała Czeszkę Ewę Benešową 15:7. W walce o najlepszą „16” Mroszczakówna walczyła z Włoszką De Marchi. Niestety, pomimo bardzo dobrego początku walki, przegrała ją 11:15 i musiała pożegnać się z turniejem. Był to pierwszy start uładowanej rybniczanki w Mistrzostwach Świata Kadetek. 21 miejsce można uznać za dobry prognostyk przed kolejnym sezonem, w którym rybniczanka będzie nadal startować w tej samej kategorii wiekowej.

Udziałem w mistrzostwach świata Anna Mroszczak zakończyła na razie tegoroczne starty międzynarodowe w kategorii kadetek. Do końca sezonu naszej zawodniczce pozostały jeszcze starty w kategorii senierek w turniejach Pucharu Polski i w mistrzostwach Polski oraz w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, gdzie wystartuje w kategorii kadetek.



Artur Fajkis, trener sekcji szermierczej RMKS-u ze swą utalentowaną podopieczną Anną Mroszczak

Hity z empiku

Jerzy Pilch, *Wiele demonów*, wyd. Wielka Literatura, Warszawa 2013.

W swojej najnowszej powieści Jerzy Pilch podejmuje tematy ostateczne, a więc zawsze niewygodne. Wiele tu wątków, postaci, zdarzeń. Ta mnogość istnień, mistrzowsko prowadzona fabuła, żywioł opowieści są niewątpliwie wartością literacką, ale także próbą zatrzymania i uchwycenia tego, co istniało/istnieje, a jest skazane – jak każdy z nas – na rozpad i przemijanie.



Style i Charaktery polecają. *Medytacja*, nr 1/2013, wyd. Charaktery sp. z o.o.

Kompendium wiedzy na temat medytacji – dla kogo? po co? jak? Praktyka religijna, znana ludziom z różnych kultur na całym świecie, czasem budzi kontrowersje i sprzeciw – bo np. czy chrześcijanin nie stanie się przez to buddystą? Lektura polecana zainteresowanym sprawami duchowości, religii i psychologii.



David Bowie, „The Next Day”, Sony Music Entertainment 2013.

Krytycy uznają „The Next Day” za udany powrót. David Bowie w kolejnych utworach odwołuje się do siebie sprzed lat, ale nie chodzi o odcinanie kuponów od wcześniejszych dokonań. To raczej ciekawe nawiązania do chociażby „Trylogii Berlińskiej” czy lat 70., najlepszego okresu glamrocka i triumfów Ziggy’ego Stardusta. Warto dodać, że płyta ukazała się tak po prostu – bez wielkich zapowiedzi i medialnej promocji.



Atlas chmur, reż. Tom Tykwer, Lana i Andy Wachowscy, ADD Media Entertainment 2013.

Film, który ma zagorzałych zwolenników i przeciwników. To dobrze, bo kino powinno budzić emocje. Rozmach, szlachetne przesłanie, maksymalne wykorzystanie możliwości, jakie daje współczesna technika filmowa, gwiazdorska obsada. Fabuła opowiada historię różnych ludzi z różnych epok, których decyzje mają wpływ na to, co się stanie w przyszłości.

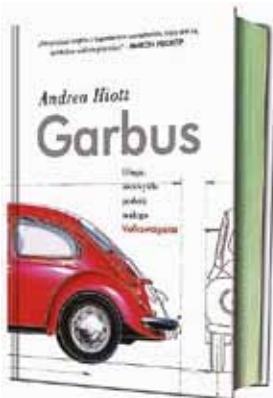


empik

CH Focus, ul. Chrobrego 1, tel. 22 451 02 97
CH Plaza, ul. Raciborska 16, tel. 22 451 03 08

Konkurs ze Znakiem

Na półkach rybnickich księgarń można znaleźć niezwykłą książkę „motoryzacyjną” wydaną przez wydawnictwo Znak. „Garbus. Długa, niezwykła podróż małego Volkswagena” autorstwa Andrei Hiotti to, jak czytamy na stronie Znak, błyskotliwie opowiedziana historia ludzi, których wyobraźnia wyprzedziła epokę i przesądziła o sukcesie niepozornego, ale do dzisiaj kultowego samochodu.



Pierwsze trzy osoby, które dostarczą do naszej redakcji (pocztą, mailem bądź osobiście) prawidłową odpowiedź na pytanie o rok rozpoczęcia masowej produkcji tytułowego Garbusa, otrzymają od Znak książki, której ów volkswagen jest bohaterem. Nazwiska zwycięzców konkursu opublikujemy w następnym wydaniu „GR”.

znak



Foto-zagadka



Wacław Trzcina

Lubisz i znasz swoje miasto? Jesteś spostrzegawczy, znasz historię i interesujesz się zachodzącymi w Rybniku zmianami? Jeśli tak, weź udział w konkursie.

Wystarczy uważnie przyrzeć się publikowanemu obok zdjęciu i ustalić co przedstawia oraz gdzie znajduje się prezentowany obiekt.

Na odpowiedzi czekamy do 15 maja.

Wśród osób, które rozwiązanie przyniosą do redakcji, przyślą pocztą (Rynek 12a) lub e-mailem na adres gazeta@um.rybnik.pl (prosimy o podawanie w wiadomości imienia, nazwiska, adresu pocztowego i telefonu), rozlosujemy nagrody:



19-litrowa butla wody z pompką



Zadzwoń i zamów!
32 42 25 127, 501 345 006

2 pozycje książkowe

empik

CH Focus, ul. Chrobrego 1, tel. 32 75 55 980
CH Plaza, ul. Raciborska 16, tel. 32 75 53 400



Rozwiązanie konkursu

„Z wiosną śpiewali duzi i mali” – to hasło, które było rozwiązaniem naszego świątecznego konkursu autorstwa Kazimierzy Drewniak. Większego problemu z jego rozwiązaniem nasi czytelnicy raczej nie mieli, bo otrzymaliśmy aż 153 poprawnych odpowiedzi na kartkach pocztowych i 166 pocztą mailową. W wyniku losowania nagrody otrzymują:

Lista zwycięzców:

3 rośliny ozdobne w pojemnikach: Eulalia Walla

Książka „Rok śląski”: Martyna Rojek

Książka „Prawdziwa kuchnia polska”: Zuzanna Weinert

Zestaw książek Znak: Mariola Grabiec

3 dowolne sadzonki: Teresa Konsek

2 dowolne sadzonki: Bożena Chudoba-Błaszczczyńska

Butla wody z pompką: Stanisław Rodacki

Książka „Wokół kultury. Przez zabawę do wiedzy o Górnym Śląsku”

oraz rysunek Kazimierzy Drewniak: Jerzy Dacko

Bawarski talerzyk: Łucja Sokołowska

Komplet biżuterii: Wioletta Sieńska

Karnet do Bushido: Halina Berger

Albumy z księgarni św. Jacka: Marcelina Niezgódka, Mirosława Hanik,

Sebastian Knapiek, Stanisław Kuśka

Książki z Empiku: Katarzyna Ryszkiewicz, Agnieszka Miera

Zaproszenia na profesjonalny makijaż: Agnieszka Gerlich, Kornelia Szczepanik

Książka „Tajemnice rybnickich dzielnic”: Joanna Brzózka

Wejściówka na kabaret: Martyna Fojcik

Książka „Drzewa Jana Pawła II”: Anna Urbanek

Bon rabatowy Art. Dent: Bernadeta Herda

Upominek dla zdrowia: Zenon Fonfara

Zwycięzców prosimy o zgłoszenie się w naszej redakcji, od poniedziałku 29 kwietnia, w godzinach od 9 do 15 (Rybnik, Rynek 12a).

3 rośliny ozdobne w pojemnikach



Zarząd Zieleni Miejskiej,
ul. Pod Lasem 64,
Rybnik Zamysłów
tel. 32 42 48 838

Książka Kazimierzy Drewniak
i Marii Stachowicz-Polak

„Wokół kultury. Przez zabawę
do wiedzy o Górnym Śląsku”

oraz rysunek Kazimierzy Drewniak

2 zaproszenia na profesjonalny makijaż



Gabinet
Kosmetyczny
Professionaline
Rybnik,
ul. Wodzisławska 19,
tel. 697 754 787



Marek Szoltyszek
„Rok śląski”

Wydawnictwo ŚLĄSKIE ABC
44-210 Rybnik,
ul. Zawiszy Czarnego 18
www.slaskie-abc.com.pl
tel. +48 603 277 323

Talerzyk prostokątny
w formie keksówki (na ciasto).
Bawaria-Seltmann

Galeria
„Pod Manekinem”
ul. Powstańców 6, Rybnik



książka
„Tajemnice rybnickich
dzielnic”

Rybnicka Agencja Wydawnicza

Hanna Szymanderska „Prawdziwa kuchnia polska”



Rybnik, Rynek 12
tel./fax 032/42 22 604
www.orbita.osdw.pl

Komplet srebrnej biżuterii



Rybnik, ul. Jana III Sobieskiego 5, ul. Rynkowa 1
Wodzisław, Śląski ul. Zamkowa 1b
Żory, ul. Moniuszki 18a

2-osobowa wejściówka na babski kabaret „Old spice-girls” – 25 maja

ul. Saint Vallier 1
tel. 32 42 22 132
www.rck.rybnik.pl



Zestaw książek:
Amor Towles „Dobre wychowanie”,
Andrea Hiott „Garbus”,
Edith Nesbit „Pięcioro dzieci i coś”



Karnet wartości 100 zł



Rybnik, ul. Floriańska 1, tel. 32 42 282 01



Aleksander Żukowski
„Drzewa
Jana Pawła II”

5 dowolnych sadzonek



Rybnik-Paruszowiec
ul. Wielkopolska 6
tel. 32 42 22 372

Teologie Benedicta cz. I (oprawa międka) – 2 szt
Teologie Benedicta cz. II (oprawa międka) – 2 szt
Pontyfikat na Piątkę – 2 szt



Księgarnia św. Jacka
Rybnik, DH Hermes, ul. Chrobrego 6,
tel. 519 546 028

Bon rabatowy
na usługi
wartości
200 zł



Rybnik, ul. Korfantego 1,
tel. 32 42 22 388, 601 42 76 99
Kornowac k/Raciborza, ul. Raciborska 175,
tel. 32 43 01 593, 601 42 76 99



19-litrowa butla wody z pompką



Zadzwoń i zamów!
32 42 25 127, 501 345 006

2 pozycje książkowe

empik

CH Focus, ul. Chrobrego 1, tel. 32 75 55 980
CH Plaza, ul. Raciborska 16, tel. 32 75 53 400

Upominek dla zdrowia



ufundowany
przez jedną
z rybnickich aptek

Od Redakcji:

Prezydent Miasta przedstawia do publikacji poniższe sprawozdanie

Skrócone sprawozdanie z wykonania budżetu miasta Rybnika za 2012 rok

Sprawozdanie obejmuje:

- **budżet zadań własnych miasta i zadań zleconych** z dochodami w wysokości **631.983.117 zł** i wydatkami w wysokości **589.622.512,82 zł**, zamykający się nadwyżką w kwocie **42.360.604,18 zł**,
- **dochody zgromadzone na wydzielonych rachunkach przez oświatowe jednostki budżetowe**, których dochody wyniosły **1.472.458,53 zł**, a wydatki **1.477.887,57 zł**.

Planowane dochody budżetu zostały zrealizowane w **100,35 %** założonego planu. Ich struktura jest następująca:

A. Dochody własne Miasta	36,21%
B. Udziały w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa (w podatkach dochodowych od osób fizycznych i od osób prawnych)	21,87%
C. Subwencja ogólna	24,42%
D. Dotacje z budżetów innych jednostek samorządu terytorialnego	1,06%
E. Dotacje celowe z budżetu państwa	7,19%
F. Dotacje z budżetu Unii Europejskiej	9,00%
G. Inne dotacje	0,25%

Realizacja **dochodów własnych** Miasta w 2012 roku przedstawia się następująco:

Wyszczególnienie	Wykonanie
I. WPŁYWY Z PODATKÓW	92 866 156,80
Podatek rolny	400 331,01
- od osób prawnych	12 350,66
- od osób fizycznych	387 980,35
Podatek leśny – od osób prawnych	75 451,23
Podatek od działalności gospodarczej osób fizycznych, opłacany w formie karty podatkowej	170 178,86
Podatek od nieruchomości	84 136 259,82
- od osób prawnych	63 871 180,75
- od osób fizycznych	20 265 079,07
Podatek od spadków i darowizn	1 180 676,71
Podatek od środków transportowych	2 523 533,62
- od osób prawnych	1 141 956,54
- od osób fizycznych	1 381 577,08
Podatek od czynności cywilnoprawnych	4 345 061,55
- od osób prawnych	132 081,28
- od osób fizycznych	4 212 980,27
Rekompensata PFRON z tytułu utraconych dochodów z tytułu zwolnień w podatku od nieruchomości (zakłady pracy chronionej)	34 664,00
II. WPŁYWY Z OPŁAT	21 745 237,46
Targowej	1 186 413,84
Skarbowej	2 059 768,96
Eksploatacyjnej	2 026 390,71
Za koncesje	3 178 370,94
Od posiadania psów	55,00
Komunikacyjnych	2 905 085,85
Produktowej	36 671,03
Planistycznej – wzrost wartości nieruchomości	29 826,30
Za zajęcie pasa drogowego	1 363 703,29
Za korzystanie ze środowiska	8 908 080,60
Za wycinkę drzew	31 497,01
Za koncesje na rozpoznanie złoża węgla kamiennego	19 373,93
III. WPŁYWY Z MAJĄTKU MIASTA	45 171 333,10
IV. DOCHODY JEDNOSTEK BUDŻETOWYCH	50 101 978,26
V. DOTACJE Z BUDŻETÓW INNYCH JEDNOSTEK SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO	6 695 630,18
VI. UDZIAŁY W PODATKACH STANOWIĄCYCH DOCHÓD BUDŻETU PAŃSTWA	138 220 898,40
VII. INNE DOCHODY	18 957 888,38

Podstawowym źródłem finansowania zadań realizowanych przez JST, stanowiącym o ich samodzielności, są **dochody własne**, które obejmują również udziały w podatkach dochodowych od osób fizycznych i prawnych. Wykonanie dochodów własnych w okresie sprawozdawczym to kwota 373.759.123 zł, która stanowi 59% dochodów ogółem. W dochodach własnych dochody bieżące stanowią 93%, zaś dochody majątkowe 7%.

Wpływy z podatków zamknęły się kwotą 92.866.157 zł (102,03% planu).

Największym źródłem dochodów podatkowych jest podatek od nieruchomości.

Wykonanie wyniosło 84.136.260 zł, co stanowi 102% planu rocznego. Na uzyskaną kwotę składa się podatek pobierany:

- od osób prawnych – 63.871.181 zł (101,38%); uzyskane dochody obejmują wpływy dotyczące przypisu roku bieżącego – 63.101.925 zł oraz wpłaty zaległości – 769.256 zł,
 - od osób fizycznych – 20.265.079 zł (103,92%); wpływy dotyczące przypisu roku bieżącego wyniosły 18.903.033 zł, natomiast wpłaty zaległości – 1.362.046 zł.
- Wpływy z podatku od środków transportowych wyniosły 2.523.534 zł, co stanowi 91,43% planu rocznego. W celu utrzymania korzystnych warunków do prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie transportu drogowego stawki podatkowe na rok 2012 ustalono na poziomie niższym od maksymalnych stawek ustawowych.

Wpływy z tytułu podatku od czynności cywilnoprawnych wyniosły 4.345.062 zł (103,45% planu rocznego). Plan pierwotny został zmniejszony o 1,8 mln zł. Wysokość wpływów zależy od ilości zawieranych transakcji oraz od wartości rynkowej przedmiotów będących podstawą naliczenia podatku.

Wykonanie podatku dochodowego od osób fizycznych opłacanego w formie karty podatkowej wyniosło 100% planu, natomiast od spadków i darowizn 147,58%. Są to dochody, podobnie jak podatek od czynności cywilnoprawnych, pobierane i przekazywane Miastu przez Urzędy Skarbowe.

Wpływy z opłat wyniosły 21.745.237 zł, co stanowi 108,85% planu rocznego. Dochody z tytułu opłat komunikacyjnych wyniosły 2.905.086 zł (167,73%). Opłaty te są pobierane m.in. za wydanie praw jazdy, dowodów i tablic rejestracyjnych, kart pojazdów i pozwoleń czasowych. Od sierpnia 2010 roku rozpoczęto zwracanie, na wniosek, nadpłaconych kwot za wydanie karty pojazdu w okresie od 21.8.2003 r. do 14.4.2006 r., w wysokości 425 zł. Łączna kwota zwrotów wyniosła 712.725 zł (1.677 pojazdów), w tym za okres sprawozdawczy 20.825 zł (49 pojazdów).

Wpływy z opłat za zezwolenie na sprzedaż alkoholu w okresie sprawozdawczym wyniosły 3.178.371 zł (105,95% planu rocznego). Wielkość opłaty zależy od wartości sprzedaży wyrobów alkoholowych w roku poprzednim. Im wyższy obrót ze sprzedaży alkoholu osiąga przedsiębiorca, tym wyższą opłatę musi zapłacić w roku następnym. Miasto ma wpływ na uzyskanie z tego tytułu dochody tylko poprzez decyzje o cofnięciu lub wydaniu nowych zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych.

Wpływy z tytułu opłaty skarbowej w okresie sprawozdawczym wyniosły 2.059.769 zł (93,63% planu rocznego). Opłata uiszczana jest m.in. od wydawanych zaświadczeń i zezwoleń od dokonywanych czynności urzędowych oraz udzielonych pełnomocnictw.

Wpływy z opłaty targowej w ostatnich dwóch latach wyniosły:

Wykonanie 2011	Plan 2012	Wykonanie 2012	% wykonania planu 2012	% wykonania w stosunku do 2011
1.324.467 zł	1.300.000 zł	1.186.414 zł	91	90

Spadek dochodów związany jest ze zmniejszającą się liczbą osób zainteresowanych prowadzeniem handlu na targowisku.

Z opłat za zajęcie pasa drogowego uzyskano 1.363.703 zł (86,86% planu).

Wpływy z opłat za korzystanie ze środowiska wyniosły 8.908.081 zł (104,80%).

Wpływy z opłaty eksploatacyjnej w ostatnich dwóch latach kształtowały się następująco:

Wykonanie 2011	Plan 2012	Wykonanie 2012	% wykonania planu 2012	% wykonania w stosunku do 2011
1.739.570 zł	1.600.000 zł	2.026.391 zł	127	116

Opłatę eksploatacyjną ustala się jako iloczyn stawki dla danego rodzaju kopaliny i ilości kopaliny wydobytej w okresie rozliczeniowym. Gminie przysługuje 60% naliczonej opłaty, pozostałe 40% to dochód Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Dochody bieżące z majątku miasta zasilily budżet kwotą 26.325 tys. zł, co stanowi 97,28% założonego planu. Podstawowym źródłem tych dochodów są wpływy:

- z czynszów mieszkaniowych i z lokali użytkowych, pobieranych przez Zakład Gospodarki Mieszkaniowej: plan 24 mln zł; wykonanie 23.208.728 zł (96,7%),
- z opłat za użytkowanie i użytkowanie wieczyste gruntów i nieruchomości: plan 1,2 mln zł; wykonanie 988.521 zł (82,38%),
- z najmu i dzierżawy składników majątkowych: plan 1.860.980 zł; wykonanie: 2.127.751 zł (114,33%).

Wpływy z tytułu udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych w okresie sprawozdawczym wyniosły 127.730.494 zł, co stanowi 99,48% planu przyjętego przez Radę Miasta i 97,22% kwoty wynikającej z zawiadomienia Ministerstwa Finansów. Na uzyskaną kwotę składają się udziały gminy 100.173.402 zł (37,26%) i powiatu 27.557.092 zł (10,25%).

Wpływy z tytułu udziału w podatku dochodowym od osób prawnych wyniosły 10.490.404 zł (100,87% planu rocznego, przyjętego na poziomie planu 2011 roku).



Udział miasta w dochodach uzyskiwanych na rzecz budżetu państwa z tytułu realizacji zadań z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych ustawami wyniósł łącznie 1.646.891 zł (156,1% planu).

Dochody majątkowe zostały zrealizowane na poziomie 80.228 tys. zł (97,17% planu rocznego, wynoszącego 82.565 tys. zł). Obejmują one dochody własne (łącznie 27.085 tys. zł) – m.in. z majątku gminy (18.846 tys. zł) i niewykorzystane środki WNW z 2011 roku (8.221 tys. zł) oraz dotacje z budżetu państwa (184 tys. zł), Funduszu Dopłat (480 tys. zł), WFOŚiGW (362 tys. zł) i Unii Europejskiej (47.978 tys. zł), a także środki z rezerwy subwencji ogólnej (4.139 tys. zł). Dochody z majątku gminy obejmują m.in. sprzedaż nieruchomości (13.629 tys. zł), mieszkań (1.459 tys. zł) oraz lokali użytkowych (3.296 tys. zł). W związku z tym, że część planowanych sprzedaży nieruchomości nie doszła do skutku, zmniejszono plan o 12.600 tys. zł. Pełna realizacja dochodów w zakresie dotacji z budżetu UE uzależniona jest od postępu prac na zadaniach współfinansowanych tymi środkami oraz sprawności instytucji odpowiedzialnych za rozpatrywanie wniosków o płatność.

Ogółem stan zaległości z tytułu dochodów budżetowych na koniec 2012 roku wyniósł 69.462 tys. zł (bez odsetek od podatków lokalnych – 6.983 tys. zł), co stanowi 9,8% należności ogółem. Największe zaległości wymagalne wystąpiły z tytułu: czynszów mieszkaniowych i za lokale użytkowe – 38.496 tys. zł, w tym z tytułu odsetek – 13.612 tys. zł, przejazdów bezbiletowych - 1.863 tys. zł, w podatkach: od nieruchomości – 15.114 tys. zł i od środków transportowych - 1.238 tys. zł (zaległości w tych podatkach od 23 przedsiębiorstw i firm będących w upadłości lub likwidacji to 1.637 tys. zł, a naliczone odsetki 600 tys. zł), a także z tytułu dochodów uzyskiwanych na rzecz budżetu państwa w związku z realizacją zadań z zakresu administracji rządowej - 7.181 tys. zł, w tym przede wszystkim z tytułu zwrotu zaliczek alimentacyjnych i świadczeń pobieranych z funduszu alimentacyjnego – 6.893 tys. zł.

Skutki obniżenia przez Radę Miasta górnych stawek podatkowych w podatkach i opłatach lokalnych w okresie sprawozdawczym wyniosły **13.062.230,72 zł**, w tym:

podatek od nieruchomości:	11.293.705,68 zł
– od osób fizycznych	928.106,91 zł
– od osób prawnych	10.365.598,77 zł
podatek od środków transportowych:	1.640.519,57 zł
– od osób fizycznych	933.382,36 zł
– od osób prawnych	707.137,21 zł
podatek rolny:	128.005,47 zł
– od osób fizycznych	125.606,81 zł
– od osób prawnych	2.398,66 zł

Skutki zwolnień z podatków na podstawie uchwał Rady Miasta w okresie sprawozdawczym wyniosły **2.250.164,01 zł**, w tym:

• podatek od nieruchomości:	2.227.157,16 zł
– od osób fizycznych:	524.217,00 zł
w tym:	
– nieruchomości na zdegradowanych terenach przemysłowych, na których osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą zainwestowały lub utworzyły nowe miejsca pracy - 318.662 zł,	
– nieruchomości zabudowane lub ich części, położone na terenie historycznego układu miejskiego: remont (odrestaurowanie) fasady budynku - 205.555 zł,	
– od osób prawnych:	1.702.940,16 zł
w tym m.in.:	
– nieruchomości na zdegradowanych terenach przemysłowych, na których przedsiębiorcy zainwestowali lub utworzyli nowe miejsca pracy - 723.672,16 zł,	
• podatek rolny:	10.421,24 zł
– od osób fizycznych:	6.834,27 zł
– od osób prawnych:	3.586,97 zł
• podatek leśny od osób fizycznych:	12.585,61 zł

Skutki udzielonych decyzjami Prezydenta Miasta Rybnika ulg - umorzenia, odroczenia, raty – w okresie sprawozdawczym wyniosły **3.579.580,85 zł** (180 decyzji, w tym 141 decyzji o umorzeniu na kwotę **2.406.271,85 zł**), w tym:

• podatek od nieruchomości: 2.639.020,61 zł:	
– od osób fizycznych: 99.431,29 zł (w tym: 97 umorzeń na kwotę 60.512,13 zł),	
– od osób prawnych: 2.539.589,32 zł (w tym: 20 umorzeń na kwotę 1.756.660,32 zł),	
• podatek od środków transportowych: 117.783,40 zł:	
– od osób fizycznych: 115.743,25 zł (w tym: 2 umorzenia na kwotę 1.461,25 zł),	
– od osób prawnych: 2.040,15 zł (umorzenie),	
• podatek rolny od osób fizycznych: 790,84 zł (w tym: 11 umorzeń łącznego zobowiązania pieniężnego na kwotę 614 zł),	
• podatek od spadków i darowizn: 213.138 zł (w tym: 5 umorzeń na kwotę 9.106 zł),	
• opłata skarbową: 102 zł (5 umorzeń)	
• odsetki za zwłokę: 608.746 zł:	
– od osób fizycznych: 11.944 zł (w tym umorzono kwotę 9.109 zł),	
– od osób prawnych: 596.802 zł (w tym umorzono kwotę 566.667 zł).	

2. Planowane wydatki budżetu ogółem zostały zrealizowane w 93,67%, w tym:

- wydatki bieżące: 93,38% (plan 515.908.408,92 zł, wykonanie 481.749.953,26 zł),
- wydatki majątkowe: 94,99% (plan 113.561.267,42 zł, wykonanie 107.872.559,56 zł).

W poniesionych wydatkach ogółem mieszczą się wydatki, które nie wygaśły z końcem roku budżetowego, stosownie do uchwały Rady Miasta Nr 409/XXIX/2012 z dnia 19 grudnia 2012 roku, w wysokości 24.772.442,25 zł.

Struktura (wg działów) poniesionych wydatków przedstawia się następująco:

– transport i łączność	20,65%
– gospodarka mieszkaniowa	6,25%
– administracja publiczna	6,77%
– bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa	2,14%
– obsługa długu publicznego	0,95%
– oświata i wychowanie	36,12%
– edukacyjna opieka wychowawcza	1,71%
– ochrona zdrowia	1,52%
– pomoc społeczna i pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej	11,96%
– gospodarka komunalna i ochrona środowiska	5,60%
– kultura i ochrona dziedzictwa narodowego	2,43%
– kultura fizyczna	2,68%
– pozostałe	1,22%

W ogólnej kwocie poniesionych wydatków wydatki bieżące stanowią 81,70%, a wydatki majątkowe 18,30%.

Środki finansowe przeznaczono przede wszystkim na następujące wydatki bieżące:

- wynagrodzenia i składki naliczane od wynagrodzeń	240.707.355,00 zł
- dotacje	35.781.264,18 zł
* dla miejskich instytucji kultury	12.651.944,00 zł
* dla Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach oraz Politechniki Śląskiej w Gliwicach na dofinansowanie ponoszonych opłat za media oraz kosztów remontów bieżących placówek w Rybniku	450.000,00 zł
* udzielone jednostkom spoza sektora finansów publicznych (stowarzyszenia, fundacje, parafie i inne)	7.052.343,55 zł
* udzielone publicznym i niepublicznym przedszkolom, szkołom i placówkom oświatowo-wychowawczym prowadzonym przez podmioty nienależące do sektora finansów publicznych	12.280.640,00 zł
* dla Miasta Sosnowiec za ucznia uczęszczającego na naukę religii Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego w Sosnowcu	564,08 zł
* dla powiatów za dzieci z Rybnika przebywające w placówkach opiekuńczo-wychowawczych	2.081.822,25 zł
* dla powiatów za dzieci z Rybnika przebywające w rodzinach zastępczych	700.799,47 zł
* dla Powiatu Rybnickiego na współfinansowanie Powiatowego Rzecznika Konsumentów	58.236,00 zł
* powierzenie Miastom Bielsko-Biała i Tychy zadań z zakresu Izby Wyrzeczni dla osób doprowadzonych z terenu Miasta Rybnika	53.380,00 zł
* inne wpłaty zaliczane do dotacji:	
▪ wpłata na fundusz celowy Komendy Miejskiej Policji w Rybniku	248.343,54 zł
▪ wpłata na rzecz izby rolniczej w wysokości 2% uzyskanych wpływów z podatku rolnego	7.940,67 zł
▪ zwroty dotacji z budżetu państwa z lat ubiegłych	195.250,62 zł
- finansowanie oświaty	38.821.235,31 zł
- transport lokalny	24.959.571,81 zł
- świadczenia rodzinne, świadczenia z funduszu alimentacyjnego	23.745.179,67 zł
- gospodarka mieszkaniowa	22.810.321,81 zł
- utrzymanie, modernizacje i remonty dróg	17.853.102,50 zł
- gospodarka ściekowa i ochrona wód, gospodarka odpadami, oczyszczanie i zielen w mieście oraz oświetlenie uliczne	16.461.421,64 zł
- obsługa długu publicznego	5.583.601,81 zł
- dodatki mieszkaniowe	4.769.968,45 zł
- remonty budynków szkół, przeszkoli oraz obiektów kultury, zdrowia, opieki społecznej i kultury fizycznej	4.234.746,73 zł
- składki na ubezpieczenie zdrowotne oraz świadczenia dla osób nieobjętych obowiązkiem ubezpieczenia zdrowotnego	4.026.289,00 zł
- zasilki i usługi opiekuńcze w zakresie opieki społecznej	3.988.736,14 zł
- gospodarka gruntami i nieruchomościami	2.937.540,27 zł
- rodziny zastępcze	2.840.280,88 zł
- bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa	2.507.170,34 zł
- wpłaty do budżetu państwa z przeznaczeniem na część równoważącą subwencji ogólnej dla powiatów	1.106.505,00 zł

Miasto dopłaciło ze środków własnych do zadań oświatowych, finansowanych z części oświatowej subwencji ogólnej, ponad **24.096.716 zł** (bez nakładów na remonty i inwestycje oświatowe). Wydatki poniesione na wynagrodzenia, składki naliczane od wynagrodzeń oraz odpisy na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych (138.429.008 zł) stanowiły 98% otrzymanej subwencji (141.755.380 zł). Ponadto ze środków unijnych, w ramach realizowanych projektów, przeznaczono na te wydatki 3.428.280 zł.

Średni roczny koszt oraz dopłata miasta do jednego ucznia w poszczególnych grupach placówek oświatowych kształtowały się następująco:

Placówka oświatowa	Średni koszt na 1 ucznia	w tym: średnia dopłata miasta do 1 ucznia	
		zł	%
szkoły podstawowe	7.770 zł	2.007 zł	26%
gimnazja	8.158 zł	2.178 zł	27%
szkoły ponadgimnazjalne	6.452 zł	383 zł	6%
szkoły specjalne	31.749 zł	3.385 zł	11%

Ponadto wydatki bieżące obejmują **dopłaty ze środków własnych** do realizacji zadań z zakresu administracji rządowej, finansowanych przez budżet państwa, **ogółem 2.788.770 zł**.

Na wydatki inwestycyjne z budżetu miasta w 2012 roku przeznaczono 107.872.560 zł. Największe nakłady inwestycyjne poniesione zostały w działach: transport i łączność (71.245.115 zł), oświata i wychowanie (11.539.633 zł), gospodarka komunalna i ochrona środowiska (9.732.665 zł), administracja publiczna (9.310.950 zł) i gospodarka mieszkaniowa (2.240.004 zł), między innymi na następujące zadania inwestycyjne (w nawiasach podano kwoty wydatków niewygasających):

WIELOLETNIE PRZEDSIĘWZIĘCIA	OGÓŁEM w tym: WNW
- Sieć Tablic Elektronicznej Informacji Pasażerskiej na terenie Miasta	1.295.859,98 zł (267,50 zł)
- Miejska Sieć Szerokopasmowa	8.097.736,82 zł
- Usprawnienie i poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego poprzez przebudowę DK78	29.238.373,90 zł (2.497.617,66 zł)
- Przebudowa ul. Zorskiej w ciągu DW935 na odcinku od ronda Boguszowickiego do granic Miasta	19.055.862,95 zł (4.435.297,33 zł)
- Budowa III kwatery składowiska odpadów komunalnych w Rybniku	1.364.894,76 zł
- Termomodernizacja budynku Zespołu Szkół nr 2 przy ulicy Mikołowskiej 19	1.006.252,47 zł
- Termomodernizacja budynków Zespołu Szkół Budowlanych przy ulicy Świerklańskiej 42	3.235.576,51 zł
- Remont i przebudowa 4 budynków mieszkalnych przy ulicy Gen. Andersa 38, 40, 42, 44, w wyniku którego powstaną 24 lokale socjalne	1.375.559,10 zł
- Budowa łącznika ul. Tkoczów z Małachowskiego (tzw. „Zwał Północny”)	2.288.447,19 zł
- Przebudowa ulicy Podmiejskiej	1.595.286,98 zł
- Przebudowa ulicy Raciborskiej	3.262.396,55 zł
- Adaptacja budynku przy ulicy Rzeczej na potrzeby realizacji zadań związanych z gospodarką komunalną	3.500.000,00 zł (2.652.192,99 zł)

INWESTYCJE JEDNOROCZNE ZREALIZOWANE W 2012 ROKU	
- Adaptacja pomieszczeń w budynku ZSB na potrzeby OPP - Zespół „Przygoda” – I etap	2.676.417,43 zł
- Przebudowa ul. Budowlanych na odcinku od skrzyżowania z ul. Raciborską do skrzyżowania z Obwodnicą (z wyłączeniem skrzyżowania z ul. Zebrzydowicką)	1.505.668,61 zł
- Przebudowa wiaduktu na ulicy Zorskiej w ciągu DW935	5.282.792,14 zł (10.846,28 zł)
- Przebudowa ulicy Przemysłowej	1.794.510,49 zł
- Przebudowa ulicy Gliwickiej na odcinku od ronda Europejskiego do ulicy Janiego	2.091.106,73 zł
- Budowa dróg w dzielnicy Orzepowice w związku z projektowaną zabudową wielorodzinną	2.241.000,00 zł (1.699.144,37 zł)

ZAKUPY INWESTYCYJNE W 2012 ROKU	
- Rybnickie Służby Komunalne	1.665.588,52 zł (601.124,00 zł)
- Zarząd Zieleni Miejskiej	668.502,51 zł

3. Oprócz zadań własnych miasto realizowało **gminne i powiatowe zadania z zakresu administracji rządowej**. Zadania gminne obejmowały głównie opiekę społeczną (świadczenia rodzinne, świadczenia wypłacane z funduszu alimentacyjnego, zasiłki stałe, specjalistyczne usługi opiekuńcze, utrzymanie i funkcjonowanie Środowiskowego Domu Samopomocy „Cogito Noster”) oraz administrację. Zadania powiatowe, oprócz administracji, obejmowały wypłatę składek na ubezpieczenia zdrowotne za bezrobotnych bez prawa do zasiłku oraz zadania realizowane przez Powiatowy Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności. Sprawozdanie obejmuje także budżet jednostek organizacyjnych administracji rządowej zespolonej (Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej, Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego). Miasto realizowało także zadania wynikające z porozumień z administracją rządową oraz z innymi jednostkami samorządu terytorialnego.

4. Rok budżetowy 2012 zamknął się nadwyżką w kwocie 42.360.604,18 zł. Na ten wynik złożyły się ponadplanowe dochody (2.197.432,66 zł) oraz niezrealizowane wydatki (39.847.163,52 zł).

W przeliczeniu na **jednego mieszkańca** podstawowe wielkości budżetowe, w siedmiu ostatnich latach, kształtowały się następująco:

	2006 r.	2007 r.	2008 r.	2009 r.	2010 r.	2011 r.	2012 r.
dochody ogółem	3.281 zł	3.724 zł	3.894 zł	3.506 zł	4.302 zł	4.641 zł	4.661 zł
dochody bieżące	2.708 zł	2.914 zł	3.191 zł	3.407 zł	3.807 zł	3.949 zł	4.070 zł
dochody majątkowe	573 zł	810 zł	703 zł	99 zł	495 zł	692 zł	592 zł
wydatki ogółem	3.355 zł	4.117 zł	3.873 zł	3.844 zł	3.943 zł	4.265 zł	4.349 zł
wydatki bieżące	2.202 zł	2.434 zł	2.585 zł	2.817 zł	2.969 zł	3.416 zł	3.553 zł
wydatki majątkowe	1.153 zł	1.683 zł	1.288 zł	1.027 zł	974 zł	849 zł	796 zł

Efektywność działania jednostki samorządu terytorialnego wyznacza nie tylko stopień realizacji dochodów i wydatków oraz osiągnięty wynik budżetowy, ale przede wszystkim wynik operacyjny, który określa zdolność i możliwości miasta do spłaty zobowiązań oraz finansowania inwestycji ze środków własnych. Wynik operacyjny, liczony jako dodatnia różnica między dochodami a wydatkami bieżącymi, stanowi nadwyżkę operacyjną (w przypadku ujemnego wyniku operacyjnego - deficyt operacyjny).

Warunek wynikający z art. 242 ustawy o finansach publicznych (występowanie nadwyżki operacyjnej) został w 2012 roku spełniony tak w budżecie pierwotnym i w planie po zmianach, jak i w wykonaniu rocznym. Finanse Miasta w 2012 roku wzmocniły wolne środki według stanu na 31 grudnia 2011 roku, służące do bilansowania budżetu.

Lp.	Wyszczególnienie	Plan pierwotny	Plan po zmianach	Wykonanie
1	nadwyżka operacyjna	1.227.009,28 zł	31.312.003,38 zł	70.005.041,34 zł
2	wolne środki na 31.12.2011 r.	-	17.160.784,28 zł	67.803.648,70 zł
3	Razem	1.227.009,28 zł	48.472.787,66 zł	137.808.690,04 zł

Wygenerowana **nadwyżka operacyjna** stanowi 11,1% dochodów ogółem i 12,7% dochodów bieżących. W 2011 roku średnia dla miast na prawach powiatu (bez metropolii) wynosiła 4,8% (Rybnik – 11,5%) w stosunku do dochodów ogółem (odpowiednio: w 2008 roku – 10,2% [Rybnik – 15,6%], w 2009 roku – 5,5% [Rybnik – 16,8%] i w 2010 roku - 4,5% [Rybnik – 19,5%]). Udział nadwyżki operacyjnej w dochodach ogółem określa możliwości zaciągania nowych zobowiązań w stosunku do osiągniętych dochodów. Im wyższa jest wartość tego wskaźnika, tym większe są możliwości inwestycyjne lub większa możliwość zwiększenia wydatków bieżących.

Udział nadwyżki operacyjnej i dochodów majątkowych w wydatkach inwestycyjnych wyznacza stopień samofinansowania. W poszczególnych latach udział ten kształtował się następująco:

Lp.	Wyszczególnienie	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012
1	Wydatki inwestycyjne	160.303.350	232.661.485	177.535.871	141.328.134	133.606.832	115.913.870	107.872.560
2	Nadwyżka operacyjna	70.336.266	66.378.582	83.502.607	81.146.952	114.890.561	72.743.190	70.005.041
3	Dochoady majątkowe	79.682.279	111.938.253	96.995.662	13.619.962	67.917.039	94.513.717	80.228.122
w tym	dochoady własne	4.801.727	6.584.006	13.335.818	7.744.120	40.322.864	20.756.890	27.084.462
	DOTACJE NA INWESTYCJE	74.880.552	105.354.247	83.659.844	5.875.842	27.594.175	73.756.827	53.143.660
4	Relacja 2:1 (%)	43,9	28,5	47,1	57,4	86,0	62,8	64,9
5	Relacja 3:1 (%)	49,7	48,1	54,6	9,6	50,8	81,5	74,4
6	Wskaźnik (%) samofinansowania	93,6	76,6	101,7	67,0	136,8	144,3	139,3
6a	średnia dla miast na prawach powiatu (bez metropolii)	85,6	118,2	97,4	62,3	65,4	76,1	brak danych



Z powyższych danych wynika, że w 2012 roku stopień samofinansowania, podobnie jak w roku ubiegłym, kształtował się na bardzo wysokim poziomie i wynosił 139,3%, przede wszystkim ze względu na wypracowaną (wysoką) nadwyżkę operacyjną i pozyskane dochody majątkowe oraz nieco niższe niż w latach poprzednich nakłady na inwestycje. Wartość wskaźnika obrazuje stopień finansowania inwestycji środkami własnymi, czyli zdolność do samofinansowania. Im wyższa jest ta relacja, tym mniejsze jest ryzyko utraty płynności finansowej w związku z kosztami obsługi zadłużenia.

Inne wskaźniki do oceny sytuacji finansowej Miasta kształtowały się następująco: (w nawiasach, gdzie to możliwe, podano wskaźniki dla miast na prawach powiatu [bez metropolii])

Lp.	wskaźniki zadłużenia	2008 r.	2009 r.	2010 r.	2011 r.	2012 r.
1	zobowiązania ogółem*/ dochody bieżące	37,3%	30,9%	25,1%	20,9%	17,2%
2	obsługa zadłużenia*/ dochody bieżące	4,6%	5,7%	4,6%	4,5%	4,6%
3	wydatki bieżące + spłata zadłużenia*/(dochody bieżące)	84,0% (95,4%)	87,3% (99,7%)	81,6% (101,6%)	90,1% (103,5%)	91,1% (b.d.)
4	dochody podatkowe + opłaty/dochody bieżące	50,1%	48,3%	44,6%	46,9%	45,8%
5	dochody bieżące/docho- dy ogółem	81,9% (90,8%)	97,2% (91,9%)	88,5% (89,1%)	85,1% (88,9%)	87,3% (b.d.)
wskaźniki wydatków						
6	wydatki na wynagrodzenia i pochodne/wydatki bieżące	49,0% (46,1%)	49,3% (45,8%)	50,4% (46,7%)	48,6% (49,1%)	50,0% (b.d.)
7	subwencja + dotacje bie- żące/wydatki bieżące	44,1%	43,5%	45,4%	41,6%	42,4%
8	wydatki majątkowe/wy- datki ogółem	33,2% (20,7%)	26,7% (20,6%)	24,7% (21,1%)	19,9% (20,4%)	18,3% (b.d.)

* po wyłączeniach zgodnych z uofp

Jak wynika z powyższych wskaźników sytuacja Miasta jest od szeregu lat stabilna. Wskaźniki zadłużenia oraz obsługi długu liczone do dochodów bieżących (które są bardziej miarodajne od wskaźnika ustawowego, bazującego na dochodach ogółem), kształtują się znacznie poniżej obowiązujących limitów (odpowiednio 60% i 15%). Dochody bieżące pokrywają z nadkładem wydatki niezbędne do sprawnego funkcjonowania jednostek organizacyjnych oraz na obsługę zadłużenia (raty i odsetki); warto zauważyć, że wskaźnik ten (3) w naszym mieście jest zdecydowanie korzystniejszy od średniej krajowej, jednak niepokoi tendencja rosnąca w ostatnich latach. O potencjale Miasta świadczy również to, iż prawie połowę (45,8%) dochodów bieżących stanowią wpływy o stosunkowo trwałym charakterze.

Wśród wydatków bieżących, które w 42,4 % sfinansowane zostały transferami z budżetu państwa (subwencja, dotacje) oraz ze środków unijnych, dominują wydatki na wynagrodzenia i pochodne, stanowiące 50%. W 2011 roku średnia dla miast na prawach powiatu (bez metropolii) wynosiła w tym zakresie 49,1% (Rybnik – 48,6%), a więc o 0,9 punktu procentowego mniej niż w Rybniku w 2012 roku.

Na uwagę zasługuje nadal wysoki poziom wydatków inwestycyjnych (18,3%), co jest kontynuacją wyników budżetowych ostatnich lat (w latach 2003-2011 wskaźnik ten wynosił odpowiednio: 19,2%, 23,5%, 29,7%, 34,4%, 40,88%, 33,2%, 26,7%, 24,7% i 19,9%).

W 2012 r. miasto korzystało ze zwrotnych zewnętrznych źródeł finansowania inwestycji (ponad 3,5 mln zł). Obejmowały one preferencyjne pożyczki z WFOŚiGW na termomodernizację budynków ZSB (1.437.435 zł) i ZS2 (248.358 zł), instalacje kolektorów słonecznych w budynkach indywidualnych (811.365 zł) oraz budowę III kwatery składowiska odpadów komunalnych (910.056 zł), a także preferencyjne kredyty z BGK (FRIK) na dokumentację II etapu miejskiej sieci szerokopasmowej (22.850 zł) i przebudowę ulicy Rudzkiej (71.971 zł). Przychody te, wraz z wolnymi środkami (67.803.648 zł) oraz spłatą udzielonej pożyczki (300 tys. zł), w całości pokryły potrzeby finansowe Miasta.

Wysokie preferencyjne oprocentowanie pożyczek zarówno z WFOŚiGW (0,2 stopy redyskonta weksli dla pożyczek ISPA/FS, a dla pozostałych 0,3-0,95 stopy, lecz nie mniej niż 3,5%), jak i z NFOSiGW (0,8 stopy redyskonta weksli), a także kredyty z BGK (0,5 stopy redyskonta weksli), jest elementem efektywnego zarządzania środkami własnymi przez Miasto.

Oprocentowanie czasowo wolnych środków pieniężnych przyniosło Miastu dochody w kwocie 7.404 tys. zł. Składały się na nie odsetki od lokat bankowych (7.394 tys. zł), a także odsetki bankowe przekazywane przez Urząd Marszałkowski od opłat za korzystanie ze środowiska (10 tys. zł). Dochody te stanowią 132% kosztów obsługi zadłużenia, które wyniosły 5.596 tys. zł, w tym odsetki od obligacji – 3.912 tys. zł i koszty ich obsługi (prowinizje i opłaty) – 17,8 tys. zł, odsetki od pożyczek WFOŚiGW – 479 tys. zł, od pożyczki płatniczej NFOSiGW – 1.173 tys. zł i od kredytów z BGK – 1,7 tys. zł oraz prowizje za ich udzielenie – 12,5 tys. zł.

Na spłatę zadłużenia wydano ogółem 20.891.168 zł: wykup kolejnej serii obligacji (10,5 mln zł) oraz spłata rat pożyczek z WFOŚiGW (10.391.168 zł).

Miasto udzieliło pożyczki OSP Popielów w kwocie 71.652 zł na prefinansowanie projektu „Strażacy bez granic”, współfinansowanego z EFRR, z terminem spłaty do końca 2014 roku.

Stan zobowiązań Miasta na koniec 2012 roku (bez zobowiązań wymagalnych - 3.341,64 zł) wyniósł 124.118.479 zł. W strukturze zadłużenia obligacje komunalne (63 mln zł) stanowią 50,8%, pożyczki z WFOŚiGW (31.858.378 zł) – 25,7%, kredyty BGK (163.371 zł) – 0,1%, natomiast pożyczka z NFOSiGW (29.096.730 zł) – 23,4%.

Wskaźniki finansowe zostały utrzymane na bezpiecznym poziomie: wskaźnik zadłużenia wyniósł 15,04% (bez wyłączeń, o których mowa w ustawie o finansach publicznych – 19,6%), a wskaźnik obsługi długu – 4% (bez wyłączeń – 4,2%). Również indywidualny wskaźnik zadłużenia, który będzie miał zastosowanie dopiero od 2014 r., kształtował się na dobrym poziomie (maksymalnie 17,64%) i wyniósł 4,19%.

Dobłą sytuację finansową miasta potwierdziła przeprowadzona w połowie 2012 roku aktualizacja ratingu nadanego po raz pierwszy w 2002 roku przez agencję ratingową Fitch Ratings. Rating został podniesiony z poziomu A(pol) do A+(pol); długoterminowa perspektywa ratingu jest stabilna. Agencja podała w uzasadnieniu, że podniesienie ratingu odzwierciedla bardzo dobre wyniki budżetowe na poziomie operacyjnym, bardzo dobre zarządzanie strategiczne i finansowe, które wraz z wysokimi dochodami majątkowymi oraz znacznymi wolnymi środkami, zapewniają wysoką zdolność do finansowania inwestycji. Wzięto również pod uwagę malejące zadłużenie. Stabilna perspektywa ratingu odzwierciedla oczekiwanie, że w średnim okresie Miasto utrzyma dobre wyniki operacyjne, pomimo presji po stronie wydatków operacyjnych.

Sytuacja finansowa Miasta jest nadal stabilna. Dzięki wypracowanym w poprzednich latach nadwyżkom operacyjnym Miasto posiada wysoką płynność finansową, struktura zadłużenia jest korzystna (zobowiązania o preferencyjnym oprocentowaniu), a zaciągnięcie nowego długu (na warunkach komercyjnych) nie było konieczne.

Perspektywy na kolejne lata nie napawają jednak optymizmem. Ekonomisci prognozują w dalszym ciągu spowolnienie gospodarcze. W perspektywie długoterminowej negatywne skutki recesji w Unii Europejskiej, w tym przede wszystkim w wielu krajach strefy euro, są trudne do oszacowania. Niemal pewne jest jednak to, że w jeszcze większym stopniu przełożą się one na gospodarkę naszego kraju, w tym również na finanse samorządów. Regionalne Izby Obrachunkowe już zwracają uwagę, że wiele jednostek samorządu terytorialnego, po wejściu w życie nowego wskaźnika zadłużenia, może w 2014 roku nie być w stanie uchwalić budżetu. A to samorzady są motorem rozwoju gospodarczego i powinny się obecnie przygotowywać do absorpcji środków unijnych w nowej perspektywie finansowej na lata 2014-2020, które są dla nich niepowtarzalną szansą. Niestety Rząd robi niewiele, aby sytuację samorządów poprawić. Wręcz przeciwnie – w jak największym stopniu próbuje obarczyć je skutkami kryzysu. Pewną nadzieją jest obywatelski projekt ustawy Związku Miast Polskich o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, który zakłada wzrost udziału jednostek samorządu terytorialnego w podatku dochodowym od osób fizycznych (dla gmin z 39,34% do 48,78%; dla powiatów z 10,25% do 13,03%; dla województw z 1,60% do 2,03%), wprowadzenie subwencji ekologicznej oraz przywrócenie zasady rekompensowania ubytków w dochodach własnych samorządów. Trudno jednak optymistycznie oceniać szanse na realizację w życie ustawy, biorąc pod uwagę sytuację finansów Państwa.

Miasto czyni wszelkie starania, aby wynik operacyjny i zadłużenie utrzymać na bezpiecznym poziomie. Agencja ratingowa Fitch Ratings, podnosząc w 2012 roku rating, doceniła te starania, ale jednocześnie, biorąc pod uwagę presję na wydatki bieżące, jego utrzymanie w kolejnych latach uzależnia od uzyskiwania nadwyżki operacyjnej na dotychczasowym poziomie, dalszego zmniejszania zadłużenia oraz ograniczania wydatków majątkowych. Są to warunki, biorąc pod uwagę otoczenie, w jakim działają dzisiaj samorzady, oraz potrzeby i oczekiwania mieszkańców, bardzo trudne do zrealizowania, ale konieczne.

5. Dochody zgromadzone na wydzielonych rachunkach przez oświatowe jednostki budżetowe w 2012 roku wyniosły 1.472 tys. zł i obejmują głównie:

- przychody z nieruchomości oddane jednostkom w twarły zarząd (1.250.946 zł),
- wpływy z usług (66.991 zł),
- darowizny sponsorów (59.212 zł),
- przelewy redystrybucyjne między OJB (35.599 zł).

Wydatki finansowane tymi dochodami wyniosły 1.453 tys. zł (bez wydatków związanych z odprowadzeniem stanu środków pieniężnych na początku roku na rachunek dochodów budżetu miasta) i zostały przeznaczone na cele wskazane przez darczyńców, zakup materiałów i pomocy dydaktycznych, remonty, zakup klimatyzatorów (SP13 i ZST), zakup kotła warzelnego oraz rozbudowę monitoringu (SP34), a także na organizację wypoczynku dzieci i młodzieży oraz imprez rekreacyjno-sportowych. Pozostałość tych środków na 31.12.2012 r. (19.216 zł), zgodnie z ustawą o finansach publicznych, wpłacona została z początkiem stycznia 2013 roku na rachunek dochodów budżetu miasta.

Pełne sprawozdanie zostanie opublikowane w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego. Zarządzenie Prezydenta Miasta w sprawie przyjęcia sprawozdania z wykonania budżetu Miasta Rybnika za 2012 rok oraz materiały uzupełniające dostępne są w BIP.

**1. DOTACJE UDZIELONE Z BUDŻETU MIASTA RYBNIKA
W 2012 ROKU**

I. Miejskie instytucje kultury 12.651.944,00 zł

Lp.	Instytucja kultury	Kwota dotacji
1.	DOM KULTURY BOGUSZOWICE	794 114,00
2.	DOM KULTURY CHWAŁOWICE	898 452,00
3.	DOM KULTURY NIEDOBZYCE	895 023,00
4.	DOMU KULTURY NIEWIADOM	510 828,00
5.	MUZEUM	1 320 179,00
6.	POWIATOWA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA	4 685 510,00
7.	RYBNICKIE CENTRUM KULTURY	3 547 838,00

II. Publiczne i niepubliczne przedszkola, szkoły i placówki oświatowo-wychowawcze prowadzone przez podmioty spoza sektora finansów publicznych 12.280.640,00 zł

Lp.	Rodzaj placówki	Kwota dotacji
1.	SZKOŁY PODSTAWOWE	446 420,00
2.	ODDZIAŁ I PUNKT PRZEDSZKOLNY	79 394,40
3.	PRZEDSZKOLA	434 607,60
4.	GIMNAZJA	3 146 121,00
5.	LICEA OGÓLNOKSZTAŁCĄCE	2 620 471,00
6.	SZKOŁY ZAWODOWE	5 521 386,00
7.	INTERNATY I BURSY SZKOLNE	32 240,00

III. Jednostki spoza sektora finansów publicznych (stowarzyszenia, fundacje, parafie i inne) 9 428 483,19 zł

Lp.	Realizowane zadania	Kwota dotacji
1.	UPOWSZECHNIANIE TURYSTYKI - krajoznawcze aspekty turystyki regionalnej	7 000,00
2.	DZIAŁANIA NA RZECZ INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ ORAZ ROZWIJANIA KONTAKTÓW I WSPÓŁPRACY MIĘDZY SPOŁECZENSTWAMI	52 000,00
3.	OCHOTNICZE STRAŻE POŻARNE - zapewnienie gotowości bojowej - zakupy inwestycyjne	689 006,00 199 200,00 489 806,00
4.	RATOWNICTWO WODNE	20 000,00
5.	PROJEKT „Jasny horyzont – kwalifikacje na przyszłość” – Śląskie Stowarzyszenie Dyrektorów Centrów Kształcenia Ustawicznego i Centrów Kształcenia Praktycznego	19 610,05
6.	ZWALCZANIE NARKOMANII	385 000,00
7.	PRZECIWDZIAŁANIE ALKOHOLIZMOWI – profilaktyka rozwiązywania problemów alkoholowych	1 094 506,96
8.	OCHRONA I PROMOCJA ZDROWIA, DZIAŁALNOŚĆ NA RZECZ OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH	89 177,70
9.	STOWARZYSZENIE „OLIGOS” NA RZECZ DZIECI I MŁODZIEŻY ORAZ ABSOLWENTÓW SPECJALNEGO ZESPOŁU SZKOLNO-PRZEDSZKOLNEGO W RYBNIKU - prowadzenie Środowiskowego Domu Samopomocy w Rybniku przy ulicy Karłowicza 48 - zakup pieca ceramicznego (ŚDS przy ulicy Karłowicza 48)	489 090,00 479 090,00 10 000,00
10.	PROJEKT „T:RAF – Twój Rozwój, Aktywność, Forma” – Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych, Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Rybnika-Boguszowic „17-tka”, Rybnicki Klub Piłkarski Szkoła Piłkarska ROW Rybnik	817 258,78

Lp.	Realizowane zadania	Kwota dotacji
11.	REHABILITACJA ZAWODOWA I SPOŁECZNA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH – Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Rybniku - dofinansowanie prowadzenia Warsztatów Terapii Zajęciowej w Rybniku: nr 1 przy ul. T. Kościuszki 55 i nr 2 przy ul. Andersa 14	138 096,00
12.	POMOC SPOŁECZNA - pomoc rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej oraz wyrównywanie szans tych rodzin i osób - promocja i organizacja wolontariatu	134 520,00 124 000,00 10 520,00
13.	KULTURA I OCHRONA DZIEDZICTWA NARODOWEGO - działalność kulturalna oraz organizacja imprez kulturalnych - działalność na rzecz mniejszości narodowych i etnicznych oraz języka regionalnego	309 481,20 305 981,20 3 500,00
14.	OCHRONA ZABYTKÓW I OPIEKA NAD ZABYTKAMI – dofinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków	199 993,01
15.	KULTURA FIZYCZNA - działalność sportowa wśród dzieci i młodzieży oraz organizacja imprez rekreacyjnych	3 092 409,85
16.	GOSPODARKA ODPADAMI – dofinansowanie inwestycji polegającej na demontażu, transporcie i utylizacji azbestu	41 114,00
17.	OCHRONA ŚRODOWISKA - dofinansowanie: • modernizacji źródeł ciepła budynków indywidualnych poprzez instalację kolektorów słonecznych • budowy przydomowych oczyszczalni ścieków • modernizacji systemów grzewczych i wykorzystanie energii odnawialnej w budynkach mieszkalnych i mieszkaniach - propagowanie działań proekologicznych	1 850 219,64 756 558,64 70 211,00 1 008 450,00 15 000,00

IV. Dotacje dla powiatów za dzieci z terenu miasta Rybnika przebywające w placówkach opiekuńczo-wychowawczych oraz rodzinach zastępczych 2 782 621,72 zł

V. Dotacja dla Powiatu Rybnickiego na współfinansowanie Powiatowego Rzecznika Konsumentów 58 236,00 zł

VI. Dotacja dla Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach oraz Politechniki Śląskiej w Gliwicach na dofinansowanie opłat za media oraz kosztów remontów bieżących placówek w Rybniku 450 000,00 zł

VII. Dotacja dla Miasta Sosnowiec za ucznia uczęszczającego na naukę religii Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego w Sosnowcu 564,08 zł

VIII. Dotacja dla Miast Tychy i Bielsko-Biała na realizację zadań z zakresu Izby Wyrzeźwień dla osób doprowadzonych z terenu Miasta Rybnika 53 380,00 zł

IX. Wpłaty na fundusz celowy Policji dla Komendy Miejskiej w Rybniku: 248 343,54 zł

- dodatkowe patrole policyjne 60 000,00 zł

- remont sali gimnastycznej oraz wykonanie robót remontowo-budowlanych w budynku KM Policji 105 000,00 zł

- wymiana okien w pomieszczeniach służbowych oraz przystosowanie pomieszczeń archiwum do obowiązujących przepisów w budynku KM Policji 58 343,54 zł

- zakup sprzętu informatycznego 25 000,00 zł

2. POŻYCZKA UDZIELONA PRZEZ MIASTO W 2012 ROKU OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W POPIELOWIE NA PREFINANSOWANIE PROJEKTU „STRAŻACY BEZ GRANIC”, WSPÓŁFINANSOWANEGO Z EFRR 71 652,00 zł



Nocne dyżury aptek



Apteki w Rybniku dyżury pełnią rotacyjnie według poniższego harmonogramu. Dyżury nocne rozpoczynające się od niedzieli do czwartku trwają od g. 22 do 7, rozpoczynające się w piątki od g. 22 do 7.30, a w soboty od 22-8. Informacja o dyżurach aptek dostępna również na stronie internetowej urzędu miasta (www.rybnik.eu).

28/29.04	Apteka „Na zdrowie”, ul. Wodzisławska 76	Smolna
29/30.04	Apteka „OK”, ul. Żorska 2	Ligota Ligocka-Kuźnia - Tesco
30.04/1.05	Apteka „Pod Lwem”, ul. Sobieskiego 4	Śródmieście
1/2.05	Apteka „Pod Lwem”, ul. Sobieskiego 11	Śródmieście
2/3.05	Apteka „Pod Lwem”, Plac Wolności 17	Śródmieście
3/4.05	Apteka „Pod Lwem”, ul. Korfantego 6	Śródmieście
4/5.05	Apteka „Pod Ortem”, os. Południe 17 b	Boguszowice Osiedle
5/6.05	Apteka „Damian”, ul. Raciborska 3	Śródmieście
6/7.05	Apteka „Przy Bazylice”, ul. Mikołowska 1	Śródmieście
7/8.05	Apteka „Przy Elekrowni”, ul. Podmiejska 48	Rybnicka Kuźnia
8/9.05	Apteka „S&D”, ul. Gliwicka 45	Północ - Carrefour
9/10.05	Apteka, ul. Lompy 10	Boguszowice Osiedle
10/11.05	Apteka Św. Anny, ul. Kard. Kominka 13	Nowiny
11/12.05	Apteka Św. Józefa, ul. Św. Józefa 16	Maroko-Nowiny - os. Dworek
12/13.05	Apteka „Damian”, ul. Raciborska 3	Śródmieście
13/14.05	Apteka „W Golejowie”, ul. KEN 20	Golejów
14/15.05	Apteka „Wyzwolenia”, ul. Wyzwolenia 37	Północ
15/16.05	Apteka „Źródło”, ul. Wodzisławska 57	Smolna
16/17.05	Apteka Pacis, ul. Broniewskiego 23	Maroko-Nowiny - pawilon Wanda
17/18.05	Apteka, ul. Barbary 6	Niedobczyce
18/19.05	Apteka, ul. Energetyków 46	Orzepowice
19/20.05	Apteka, ul. Górnosłaska 34	Niedobczyce
20/21.05	Apteka, ul. Patriotów 11	Boguszowice Osiedle
21/22.05	Apteka, ul. Reymonta 60	Smolna
22/23.05	Apteka Ave, ul. Małachowskiego 18	Boguszowice Stare
23/24.05	Apteka „Chwałowice”, ul. 1 Maja 93a	Chwałowice
24/25.05	Apteka „Damian”, ul. Raciborska 3	Śródmieście
25/26.05	Apteka „Dbam o zdrowie”, ul. Kotucza 100	Maroko-Nowiny - Real
26/27.05	Apteka w CH Plaza, ul. Raciborska 16	Śródmieście - Plaza
27/28.05	Apteka „Farmacja”, ul. Mościckiego 3	Niewiadom
28/29.05	Apteka „Fragaria”, ul. B.W. Politycznych 3	Śródmieście
29/30.05	Apteka „Hetmańska”, ul. Górnosłaska 140B	Niedobczyce
30/31.05	Apteka „Damian”, ul. Raciborska 3	Śródmieście
31.05/1.06	Apteka „Na Parkowej”, ul. Parkowa 4a	Meksyk

Uwaga! W ścisłym centrum apteka Pod Lwem (ul. Sobieskiego 4) od poniedziałku do piątku jest czynna do g. 24, zaś w soboty do 18. Z kolei apteka Damian (ul. Raciborska 3) codziennie, również w niedziele i święta jest czynna do g. 22.

Poznaj swojego dzielnicowego

Młodszy strażnik Marek Brydniak (27l.) to dzielnicowy z dwuletnim stażem prac w rybnickiej straży miejskiej. Służbę pełni na co dzień w dzielnicach Kamień, Rybnik Północ oraz Paruszowiec Piaski. To funkcjonariusz zdecydowany, zdeterminowany i skuteczny, dla którego nie ma spraw beznadziejnych. Kiedyś pomógł mieszkańcom Kamienia. Ci obawiali się biegającego wolno, groźnie wyglądającego owczarka, który jak się okazało uciekł swojemu właścicielowi. Problemu nie rozwiązali pracownicy schroniska dla bezpańskich psów, którym zwyčajnie nie udało się go złapać. Marek Brydniak ustalił najpierw, gdzie po raz ostatni widziano psa, a potem pojechał tam zabierając ze sobą właściciela czworonoga. Temu, na miejscu udało się złapać swojego psa i sprawa znalazła szczęśliwy finał.



Arch. SM

Jedną z dzielnic, które ma w swoim rewirze Paruszowiec-Piaski, trudno uznać za oazę spokoju, zwłaszcza w sezonie wiosenno-letnim, ale od czego są dzielnicowi...

— *Charakterystyka dzielnic jest bardzo zróżnicowana. Kamień to w przeważającej większości domki jednorodzinne, więc tam często przeprowadza się kontrole pod kątem wywiązywania się właścicieli posesji z obowiązków na nich spoczywających. Sporo jest też interwencji związanych z podejrzeniami o spalanie śmieci. Rybnik Północ podobnie jak Kamień, skupia interwencje porządkowe. Na Paruszowcu najczęściej wykroczeń pojawia się właśnie wiosną i latem. W tej dzielnicy są zlokalizowane ogródki działkowe. Ich właściciele mimo zakazów często palą odpady roślinne, zdarzają się też przypadki zakłócania spokoju* — mówi mł. strażnik Marek Brydniak. Współpracuje m.in. z radnymi, bo jak mówi, to oni są najaktywniejszymi mieszkańcami swoich dzielnic. Telefon służbowy dzielnicowego Brydniaka to: 535 970 973.

Z notatnika strażnika miejskiego

Uratowali psy

Do schroniska trafiły dwa dorosłe psy i czworo szceniąt, które przebywały na terenie posesji przy ul. Myśliwskiej bez jedzenia i opieki. I pewnie nie dożyłyby wiosny, gdyby nie czujność i pomoc sąsiadów, którzy je dokarmiali. Sytuacja była na tyle zła, że suka w trosce o życie swoich szceniąt wykopała jamę pod fundamentami budynku, by uchronić je przed mrozem. Sąsiedzi zawiadomili strażników miejskich, którzy niemal natychmiast dostarczyli budę i z pomocą schroniska zorganizowali karmę dla psów. Rozpoczęli także poszukiwania właściciela, który nie przebywał na terenie posesji od około miesiąca. Jego miejsce pobytu pomogli ustalić pracownicy opieki. Okazało się, że sytuacja materialna mężczyzny nie pozwala na utrzymanie jeszcze psów. Zwierzęta już trafiły do schroniska. Sprawa zakończyła się szczęśliwie, ale jej finał mógł być zupeł-

nie inny. A wystarczy pamiętać, że w sytuacji niemożności sprawowania dalszej opieki nad zwierzętami warto zwrócić się do służby. Szukać rozwiązania – lepiej o problemie poinformować schronisko dla zwierząt lub straż miejską niż narażać na cierpienie bezbronne stworzenia.

Popiół do analizy

Mieszkańcy Boguszowic wielokrotnie zgłaszali straży miejskiej, że właściciel jednej z posesji mógł w piecu centralnego ogrzewania spalać śmieci. Podczas kontroli, przeprowadzonej z przedstawicielem magistrackiego wydziału ekologii strażnicy pobrali próbki, które trafiły do specjalistycznego laboratorium. Jedna z nich została w zabezpieczonym pojemniku u właściciela, gdyż ten obawiał się, że ktoś może zamienić jej zawartość. Wyniki badań mają być znane za kilkanaście dni.

(m)

Informacje o działaniach rybnickiej straży miejskiej również na www.sm.rybnik.pl

KANCELARIA ADWOKACKA

Adwokat Agata Wengerska

informuje o rozpoczęciu działalności w Rybniku
przy ul. Sobieskiego 19a, tel. 32 441 45 10, 695 929 707
www.wengerska-kancelaria.pl

Śląskie Centrum Muzyczne Szkoła Muzyczna - Muzyka i Ruch

NAUKA GRY NA RÓŻNYCH INSTRUMENTACH
- możliwość dojazdu do ucznia
STUDIO WOKALNE
4-GŁOSOWY CHÓR KOŚCIELNY „CANTATE DEO”
ZESPOŁY WOKALNE, TANEWCZNE dla DZIECI I MŁODZIEŻY
Kontakt: BIURO, ul. Karłowicza 2b/4, Rybnik, tel. 32 42 244 34, 693 554 930, 601 837 815, 667 030 353
www.centrummuzyczne.republika.pl

Binokle
Salon Optyczny
Rybnik, ul. Hallera 24
(naprzeciw piekarni „Pierchala”)
rejestracja: 609 356 118

OKULISTA
- kompleksowe badania

ORTOPTYSTA
- regionalna pracownia leczenia zezów

OPTOMETRYSTA
- korekcja wad wzroku

MAGNOLJA = Maria Koch =
Okolicznościowe przyjęcia:
✓ wesela ✓ komunie
✓ bankiety ✓ stypy

PRZYJĘCIA
JUBILEUSZOWE
PRZYSTĘPNE
CENY

Rybnik, ul. św. Antoniego 10, tel. 32 42 217 30, 32 45 502 25, 513 175 857

Zapraszamy do Biura Ogłoszeń

12.000
nakładów gratis!

GAZETA
RYBNICKA

największy lokalny nakład Twojego ogłoszenia!



44-200 Rybnik, ul. Rynek 12a, tel. 32/42 60 070, www.rybnik.pl/gazeta

GEOSTAN PN
Penzialek & Neuman
ul. Zebrzydowska 117
44-200 Rybnik

GEODEZJA
tel./fax 32 42 44 214
603 918 057
607 391 715

NIERUCHOMOŚCI
ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE
607 548 735
www.geostanpn.pl
e-mail: geostanpn@geostanpn.pl

REHABILITACJA I MASAŻ W DOMU PACJENTA

- diagnostyka zaburzeń i terapia neurorozwojowa NDT Bobath niemowląt i dzieci
- korekta wad postawy
- usprawnianie po udarach mózgu, uszkodzeniach rdzenia kręgowego, po urazach ortopedycznych
- rehabilitacja w chorobach wieku podeszłego (ch. Parkinsona, Alzheimer)
- kinesiotaping
- masaż leczniczy

usługi fizjoterapeutyczne
www.famed.rybnik.pl

DZIECI – tel. 502 029 976; DOROŚLI – tel. 507 746 169

OGRODY XXI
ŹRÓDŁO DOBRZYCH ROŚLIN

ul. Gliwicka 157
44-207 Rybnik-Wielopole
tel. 32/42 46 366

Wiosna jest u nas!

Efektowne wiosenne rośliny do ogrodu i na tarasy,
nasiona, cebulki kwiatowe,
róże, drzewka owocowe
oraz Wasze ukochane
bratki, stokrotki i sierotki,
i wszystkie inne wiosenne kwiatki:)

Czekamy na Was!
a oglądnicie sobie nas na
www.ogrodyXXI.pl

MASZ PROBLEMY ZE SŁUCHEM?

Nie rozumiesz mowy a domownicy skarżą się na Twój głośny telewizor? Odwiedź nas a BEZPŁATNIE zbadamy Ci słuch i umożliwimy wypróbowanie jak słycać z pomocą aparatu słuchowego. Doradzimy, jak uzyskać dofinansowanie do jego zakupu – nawet do 100%. Prowadzimy sprzedaż, serwis aparatów słuchowych i ciśnieniomierzy wiodących firm. Możliwość dojazdu do domu pacjenta.

Umowa z NFZ

J. Szweda dyplomowany protetyk słuchu
Rybnik, ul. B. Więźniów Politycznych 10 – naprzeciwko Przychodni Specjalistycznej
Czynne od 9⁰⁰ do 17⁰⁰, w piątki do 16⁰⁰
tel. 32 426 00 88 www.aparatyszweda.pl

Praca dla

OPIEKUNEK OSÓB STARSZYCH

Znasz niemiecki? Zgłoś się do nas! **alternativa**

Rybnik, ul. Powstańców Śląskich 3
tel. 725 474 024, 32 320 00 89
www.opiekunki24-niemcy.pl



15. Festiwal Sztuki Teatralnej

PROGRAM

10 maj, piątek

- 14.10 — **19.15** — **19.15** — Teatr Akrob i Kibonka (gra teatralna)
- 15.10 — **19.15** — **19.15** — Teatr Polifonia z Szkołą Podstawową (gra teatralna)
- 17.10 — **19.15** — **19.15** — Wydział Teatru Szkoły PWSZ z Rybnika (gra teatralna)
- 18.10 — **19.15** — **19.15** — **19.15** — Teatr Tęcza Nowa i Rybnik (gra teatralna)
- 20.10 — **19.15** — **19.15** — **19.15** — Teatr Młodzi Rybnika z Rybnika (gra teatralna)
- 22.10 — **19.15** — **19.15** — **19.15** — Teatr Akrob i Kibonka (gra teatralna)

11 maj, sobota

- 16.10 — **19.15** — **19.15** — Anna Potoczna, Aleksandra Białek, Mirosława, Michał Maciejewicz z Wieruszy (gra teatralna)
- 17.10 — **19.15** — **19.15** — Teatr Tęcza Nowa i Rybnik (gra teatralna)
- 19.10 — **19.15** — **19.15** — Teatr Polifonia z Wieruszy (gra teatralna)
- 20.10 — **19.15** — **19.15** — Teatr Młodzi Rybnika z Rybnika (gra teatralna)
- 22.10 — **19.15** — **19.15** — Teatr Akrob i Kibonka (gra teatralna)

12 maj, niedziela

- 14.10 — **19.15** — **19.15** — Teatr Akrob i Kibonka (gra teatralna)
- 16.10 — **19.15** — **19.15** — Teatr Polifonia z Szkołą Podstawową (gra teatralna)
- 18.10 — **19.15** — **19.15** — Teatr Tęcza Nowa i Rybnik (gra teatralna)
- 20.10 — **19.15** — **19.15** — Teatr Młodzi Rybnika z Rybnika (gra teatralna)
- 22.10 — **19.15** — **19.15** — Teatr Akrob i Kibonka (gra teatralna)

RYBNIK
 10-12 MAJA
 2013

[HTTP://WWW.FUNDACJA.RYBNIK.PL/FEST](http://www.fundacja.rybnik.pl/fest)

IMPREZY TOWARZYSKIE
 (prezentacja artystyczna, koncert, spektakl, przedstawienie) – Rybnik (gra i teatralna)
 (prezentacja artystyczna) – Rybnik (gra i teatralna)
 (prezentacja artystyczna) – Rybnik (gra i teatralna)

Dyrektor Artystyczny Festiwalu: Marian Bobrowski
Jury Festiwalu:
 Krzysztof Świątek (dyktator festiwalu, redaktor Szkoły Podstawowej z Wieruszy)
 Lukasz Orłowski (dyktator festiwalu, redaktor programu TVP Rybnik i Kibonka)
 Anna Wilczak (dyktator festiwalu, redaktor Szkoły Podstawowej z Wieruszy)
 Beata Wilczak (dyktator festiwalu, redaktor Szkoły Podstawowej z Wieruszy)

Biuro Organizacyjne:
 Daria Chłapowicz
 Aleksandra Duda
 Aleksandra Potoczna
 Aleksandra Rybnicka
 Aleksandra Wilczak

Organizacja Festiwalu Rybnik-Kibonka, ul. 122 Rybnik, tel. 71 71 71 71, e-mail: sekretariat@fundacja.rybnik.pl

SPONSORZY: **FUNDACJA** **EDF** **nowiny** **RYBNIK 50** **rybnik.com.pl** **zalew** **MKIDN** **Rybnik-Kibonka i Inni**

Ważne adresy i telefony:

- **Ośrodek Pomocy Społecznej**, ul. Żużłowa 25, tel. 32/42 21 111, 118 (pon.-pt. 7-15)
- **OPS – Dział Świadczeń Rodzinnych**, ul. Raciborska 20, tel. 32/42 375 72 (pon.-czw. 7.30-14.30), wt. 11-16, pt. 7.30-13.30
- **OPS – Sekcja Dodatki Mieszaniowe**, ul. J.F. Białych 7, tel. 32/42 371 88 (pon.-pt. 7-15)
- **Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie** – 42 60 033, 42 28 371 w. 43 (7.30-15.30)
- **Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych** 32/42 26 245 (ul. Chrobrego 16, pon. 12.30-14, wt., śr., czw. 15.30-17)
- **Punkt konsultacyjny do spraw uzależnień od alkoholu i narkotyków** czynny w każdą środę w godz. 18.30-20.30. Szukasz pomocy? Przyjdź lub zadzwoń. Pomoc bezpłatna! Stowarzyszenie „Stacja”, tel. 503 037 205, www.stacja.hg.pl
- **Powiatowy Rzecznik Konsumentów** 32/42 28 300 (pon.-śr. 8-15, czw. 15-17.30 po umówieniu telefonicznym w siedzibie Starostwa, ul. 3 Maja 31)
- **Ośrodek Interwencji Kryzysowej i Psychoterapii**, ul. Chrobrego 16, tel. 32/42 25 639 (pon.-pt. 8-20)
- **Całodobowy Telefon Zaufania – 32/42 33 555**
- **Telefon informacyjny Anonimowych Alkoholików** – 32/25 37 983 (pon., śr., czw. 17-20)
- **Rybnickie Stowarzyszenie Abstynenckie „Zgoda”** ul. Saint Vallier 4 (1 piętro), tel. 32/42 21 087 – wtorki, czwartki, piątki, niedziele 16-20
- **Stowarzyszenie Amazonek „Odnowa”**, ul. J.F. Białych, p. 109, tel. 32/42 35 511, poniedziałek 10-12. Spotkania „Amazonek” w każdy 2. poniedziałek miesiąca o 15.
- **Polski Związek Głuchych, Terenowy Ośrodek Rehabilitacji i Wsparcia Społecznego dla Osób Niesłyszących**, ul. Orzepowicka 15a, tel. 32/42 36 766, 506 756 161, dyżury – piątki 15-20
- **Rybnickie Stowarzyszenie Diabetyków w Rybniku** ul. J.F. Białych 7 p. 109, tel. 694 978 123 – spotkania wtorki 10-12, czwartki 15.30-17)
- **Stowarzyszenie Honorowych Dawców Krwi im. ks. Józefa Niedzieli w Rybniku** Dyżur: 1 środa m-ca, g. 16, Zespół Szkół nr 3, Rybnik, Orzepowicka 15a, tel. 32 42 270 81, 660 054 159
- **Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom**, ul. Wawelska 39, 44-217 Rybnik, tel. 32/42 25 774, www.nwsd.pl; Dyżury: każdy wtorek i czwartek 17-19; w każdą środę 10-12.

Schronisko „Przytulisko” dla kobiet i kobiet z dziećmi

ul. Chrobrego 16, 32/42 33 599

Przytulisko pomaga kobietom znajdującym się w sytuacji kryzysowej (czynne całą dobę)

ZARZĄD ZIELENI MIEJSKIEJ

Dział Cmentarzy Komunalnych, Rybnik, ul. Rudzka 70b, tel. 32/42 28 991
czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-15.00, sobota 8.00-13.00

Oferuje następujące usługi cmentarne:

- przygotowanie grobu i wykonanie pochówku • pochowanie urn w grobach urnowych i ziemnych • umieszczanie urn w kolumbarium • czynności ekshumacyjne

Oferujemy wynajęcie kaplicy do pogrzebu oraz przechowanie zwłok w chłodni. Przyjmujemy opłaty przedłużające rezerwację grobu ziemnego o kolejne 20 lat.

Administruje lub nadzoruje cmentarze komunalne w dzielnicach miasta:

Północ – ul. Rudzka 70 b; Chwałęcice – ul. Karłowa; Chwałowice – ul. Kamienna; Boguszowice Stare – ul. Zadumy

Telefony alarmowe:

Policja	997	112, 32/42 95 200
Straż Pożarna	998	32/43 95 801
Pogotowie Ratunkowe	999	32/42 23 666
Straż Miejska	986	32/42 27 254
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego	32/42 21 000, 32/43 95 801	
Centrum Powiadomiania Ratunkowego - Pogotowie Ratunkowe	999, 112, 32/42 23 666	
Pogotowie zimowe		32/43 29 560, 32/43 29 565
Pogotowie energetyczne	991	32/30 30 991
Pogotowie gazowe	992	32/42 23 419, 32/42 25 565
Pogotowie ciepłownicze	993	32/42 24 645
Pogotowie wodno-kanalizacyjne		32/42 23 681, 32/42 49 599
Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe		500 543 300
Pomoc Drogowa	9631	32/42 24 400, 32/42 24 407
Pogotowie weterynaryjne		32/42 22 461
Pogotowie dźwigowe		42 24 085

Urząd Miasta w Rybniku – tel. 32/43 92 000,
Urząd Stanu Cywilnego – tel. 32/42 23 210

Blok Samorządowy Rybnik – dyżury radnych

Dyżury radnych: wtorki i środy g. 14-15.30 w Biurze Rady, UM, ul. Chrobrego 2, www.bsrybnik.pl

Platforma Obywatelska RP w Rybniku

Biuro Poselskie Marka Krzakęty, ul. Wysoka 15/17 (Okrąglak - II piętro)
czynne: pon.-pt. 10-17 tel./fax 32 423 69 16 www.krzakala.pl

Bezpłatne porady prawne: środa 16-18 (zapisy – telefonicznie lub osobiście)

Posel do Parlamentu Europejskiego dr Jan Olbrycht
Radny Sejmiku Województwa Śląskiego Grzegorz Wolnik
Dyżury Radnych PO w Radzie Miasta – czw. 17-18 w UM, p. 112
www.twojradny.rybnik.pl

Biuro Poselskie posła do Parlamentu Europejskiego Bogdana Marcinkiewicza
czynne w godz. 8-16, ul. Rynek 1, 44-200 Rybnik, tel./fax 32/433 16 76

Prawo i Sprawiedliwość

Biuro poselskie posła na Sejm RP Bolesława Piechy, ul. Sobieskiego 1 (II piętro), tel./fax 32/4228453
www.piecha.com.pl. Biuro czynne: pon.-śr. 9-15, czw. 12-18, pt. 12-15

Bezpłatne porady prawne: czwartek 14-18 (zapisy – telefonicznie lub osobiście).

Rada Dzielnic Śródmieście

Rada dzielnic śródmieście pełni dyżury w czwartki (16-17) ul. Kościuszki 23 (ZSME), tel. 32 42 227 76 w. 47, 512 99 88 53, w czasie dyżuru istnieje możliwość spotkania się z policjantem i strażnikiem dzielnicowym.

Socjaldemokracja Polska

Przewodniczący Zarządu Miejsko-Powiatowego Kazimierz Zięba zaprasza za każdy poniedziałek i czwartek 14.30-17 do biura SdPI, ul. Saint Vallier 4.

Sojusz Lewicy Demokratycznej

Dyżury: czwartki 16-18 w miejsko-powiatowym biurze SLD, ul. Saint Vallier 6, tel. 503 756 281.

Związek Górnośląski – koło Rybnik

Spotkania w ostatni piątek miesiąca, Dom Katechetyczny bazyliki św. Antoniego g. 18.

Redakcja: **Wacław Troszka (WaT)** (redaktor naczelny);
Sabina Horzela-Piskula (S), **Dominika Ingram-Nowaczyk (D)** (dziennikarz),
Edyta Szymaszek-Górczyńska (redaktor techniczna), stali współpracownicy:
Wiesława Różańska, **Marek Szoltysek**, **Marcin Troszka**, **Małgorzata Tytko**.
Wydawca: Rybnickie Centrum Kultury

13.000
nakładu gratis!

ADRES REDAKCJI: 44-200 Rybnik,
Rynek 12a (oficyna), skrytka pocztowa 96
tel. 324 228 825, fax 324 332 160
e-mail: gazeta@um.rybnik.pl
<http://www.rybnik.pl/gazeta>

Redakcja czynna od poniedziałku do piątku

Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Teksty niezamawiane przyjmujemy wyłącznie na nośnikach elektronicznych.

DRUK: **DRUKARNIA**
TOLEK
im. Karola Mierki
ul. Żwirki i Wigury 1
43-190 Mikołów, tel. 32 326 20 90
www.tolek.com.pl

BIURO OGŁOSZEŃ:
Rybnik, Rynek 12a
www.rybnik.pl/gazeta
gazeta@um.rybnik.pl
tel. 32 42 60 070, fax 32 43 32 160

największy lokalny nakład Twojego ogłoszenia!

PORADNIA KARDIO PLUS

NZOZ Kardio-Plus
Rybnicka 64, Radlin
www.kardioplus.pl

Wykonujemy badania:
USG jamy brzusznej, USG tarczycy,
USG Doppler naczyń, UKG,
Testy wysiłkowe, Badania Holterowskie
Kontrola rozruszników serca

tel. 505 388 736 lub 324 111 505

Rentgen stomatologiczny

Wykonujemy zdjęcia:

- wewnątrzustne - w technice kąta prostego
- zgryzowo-osiove
- pantomograficzne
- cefalometryczne
- skroniowo-zuchwowe
- zatok

Naszymi atutami są:

- bogate doświadczenie obrazowania
- miła, profesjonalna obsługa
- krótki czas wykonania usługi
(oczekiwanie na odbiór zdjęcia 10-15 min.)

bezpłatny parking



www.rentgen-rybnik.pl
info@rentgen-rybnik.pl

Rybnik,
ul. Piłsudskiego 18,
tel. 32 710 85 07
pn.-pt. 9:00-19:00

GABINETY LEKARSKIE

ORTOPEDIA

lek. Dejan Simić lek. Michał Seemann
lek. Mariusz Puszkarz tel. 32 42 47 370

DERMATOLOGIA

lek. Dorota Sobel
tel. 606 902 112

MAMMOGRAFIA

Bezpłatna dla kobiet w wieku 50-69 lat
tel. 531 333 173

SPECJALISTA CHOROÓB ZAKAŻNYCH

lek. Teresa Lubszczyk
tel. 508 334 472 (od 16.00)

FIZJOTERAPIA

mgr Marzena Sobota
Kompleksowa terapia obrzęków, tel. 502 483 409

STOMATOLOGIA

lek. stom. Aleksandra Stysz lek. stom. Wojciech Stysz
tel. 32 42 47 370

Rybnik, ul. Borki 20, tel. 32 42 47 370
www.gabinety-rybnik.pl

Gabinety Lekarskie

Rybnik, ul. Reymonta 50
(obok salonu HONDA)

Rejestracja od 14.00
tel. 32 432 77 94

lek. med. Urszula Zimoń
Specjalista Chirurg
tel. 602 759 931

lek. Krzysztof Paruzel
Specjalista Chirurgii Naczyniowej
Specjalista Chirurgii Ogólnej
tel. 504 154 566 od 15.00

lek. med. Janusz Bieńkowski
Specjalista
Chorób Wewnętrznych
Kardiolog
tel. 660 461 382

dr n. med. Maciej Świat
Specjalista Neurolog
tel. 32 432 77 94 od 14.00

lek. med. Jan Pawlikowski
Specjalista Urolog
USG układu moczowego
tel. 601 722 180

lek. med. Tomasz Pawlikowski
Specjalista Urolog
USG układu moczowego
tel. 601 722 180

lek. med. Aleksander Gatnar
Specjalista
Chorób Wewnętrznych
tel. 32 432 77 94 od 14.00

dr hab. n. med. Michał Holec
Specjalista Chorób Wewnętrznych
Specjalista Nefrolog
European SCOPE Fellow
tel. 502 271 221

lek. med. Szymon Chlubek
Specjalista
Położnictwa i Ginekologii
USG, cytologia
tel. 603 192 925

lek. med. Anna Krzak-Bieńkowska
Specjalista
Położnictwa i Ginekologii
USG, cytologia
tel. 660 461 402

lek. med. Lidia Kucza
Specjalista Laryngolog
USG zatok, audiometria, tympanometria
tel. 32 432 77 94 od 14.00
www.gabinety-reymonta50.pl

lek. med. Katarzyna Piasecka-Lejtman
Dermatolog-kosmetolog
peelingi, kriochirurgia,
korekcja zmarszczek
tel. 692 427 312

www.gabinety-reymonta50.pl

Widzisz różnicę?

PRZED WIZYTĄ

PO WIZYCIE



Zdjęcia wykonane w gabinecie

ART DENT
PROTETYKA STOMATOLOGIA



Ile czasu trzeba, żeby poprawić naturę?

Panu ze zdjęcia w ciągu **3** dni
zrobiliśmy licówki porcelanowe
na krzywe zęby.

Nie wierzysz? Przekonaj się sam!

Zapraszamy na **BEZPŁATNE**
porady, konsultacje i wyceny

www.artdent.org

44-200 Rybnik
ul. Korfantego 1,
tel. 32 42 22 388, 601 42 76 99

44-285 Kornowac k/Raciborza
ul. Raciborska 175,
tel. 32 43 01 593, 601 42 76 99



GBi

**PRODUCENT
OKIEN I DRZWI**

Rybnik, Energetyków 46
(obok szpitala)

www.gbi.pl



 **integrum**

NZOZ - Ośrodek Leczenia
Uzależnień, Opieki Psychiatrycznej
i Pomocy Rodzinie

PORADNIA LECZENIA UZALEŻNIEŃ
zapewniająca pomoc osobom uzależnionym oraz ich bliskim

ODDZIAŁ DZIENNY ODWYKOWY
dla osób uzależnionych od alkoholu

Możliwość podjęcia terapii indywidualnej oraz terapii grupowej.

Pamiętaj, że żaden problem nie rozwiąże się "sam".
Daj szansę sobie pomóc.

www.nzoz-integrum.pl ■ tel. 32 433 24 42

44-253 Rybnik - Boguszowice, ul. Lompy 10

Ośrodek znajduje się na tyłach budynku centrum handlowego „Stokroka”, w pasażu naprzeciw apteki.

Nieodpłatne leczenie
w ramach kontraktu z NFZ

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia